

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych
Lipiec – Sierpień 7-8/2006



**BOGUMIŁ
M. WOŹNIAKOWSKI**
O książce masońskiej
(na przykładzie Biblioteki
Piłsudskiego w Łodzi)

TOMASZ KASPERCZYK
Targi książki: charakterystyka
i rola w promocji książki

MICHAŁ ZAJĄC
Niemiecka literatura dla dzieci
na polskim rynku książki

KATARZYNA BEDNARZ-SOJA
Tydzień Bibliotek w Przemyskiej
Bibliotece Publicznej

BARBARA NOWAK
Lato w MBP w Stalowej Woli



KONKURS

**Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**

ogłasza

konkurs

**na najlepsze prace magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, zrealizowane w latach akademickich 2004-2005 i 2005-2006
„NAGRODA MŁODYCH SBP”**

CELEM KONKURSU JEST

1. Promowanie najlepszych absolwentów kierunku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.
2. Inspirowanie środowiska do podejmowania problematyki współczesnego bibliotekarstwa polskiego.
3. Zacieśnianie współpracy SBP z uczelniami kształcącymi kadrę bibliotecarską.

WARUNKI KONKURSU

1. Praca winna podejmować problematykę współczesnego bibliotekarstwa polskiego i informacji naukowej. W wyjątkowych wypadkach może być tematyka historyczna.
2. Prace należy nadsyłać do dnia 30 listopada 2006 r. na adres: Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.
3. Prace winny być przysłane w wydruku komputerowym lub w maszynopisie. Do pracy musi być dołączona opinia promotora oraz rekomendacja dyrektora instytutu lub kierownika katedry.
4. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do dnia 28.02.2007 r.

NAGRODA

1. Nagroda nosi nazwę „NAGRODA MŁODYCH SBP”
2. Pierwszą nagrodą jest publikacja nagrodzonej pracy w Wydawnictwie SBP.
3. W zależności od decyzji Sądu Konkursowego możliwe jest opublikowanie najciekawszej części pozostałych prac w osobnym wydawnictwie lub czasopismach SBP.
4. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają cenne książki Wydawnictwa SBP.

Zarząd Główny SBP powoła spośród wybitnych przedstawicieli dydaktyki akademickiej Sąd Konkursowy, który wyda werdykt w oparciu o stosowny regulamin. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w czasopismach SBP i EBIB-ie. Zapraszamy do udziału w konkursie wszystkie uczelnie kształcące bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej.

**Przewodnicząca Zarządu Głównego SBP
Elżbieta Stefańczyk**

Warszawa – maj 2006 r.

Poradnik BIBLIOTEKARZA nr 7-8 (676-677), 2006

Ukazuje się od roku 1949

W NUMERZE:

Jadwiga Chruścińska	2	Od redaktora
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE		
Bogumił M. Woźniakowski	3	O książce masonskiej (na przykładzie Biblioteki Piłsudskiego w Łodzi)
Tomasz Kasperczyk	7	Targi książki: charakterystyka i rola w promocji książki
Paweł Tanewski	10	Dział Dokumentacji Instytutu Teatralnego, albo przyczynek do lokalizacji instytucji kultury
Lucjan Biliński	11	Uchwała Sejmu RP z okazji 260. rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki
<i>Wieczorne dywagacje (10)</i>		
Marcin Drzewiecki	13	Czym jest Unia Europejska?
<i>Cyfrowe okolice (11)</i>		
Henryk Hollender	14	Wyszukiwania rzeczowe
PRAWO W BIBLIOTECIE		
Krystyna Kuźmińska	15	Przepisy prawne. Porady prawne
KSIAŻKA		
<i>Świat książki dziecięcej</i>		
Michał Zajac	17	Niemiecka literatura dla dzieci na polskim rynku książki
	19	Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać! Oprac. Jadwiga Chruścińska
<i>Kalejdoskop</i>		
Bogdan Klukowski	20	Największe koncerny wydawnicze początku stulecia
BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO		
Katarzyna Bednarz-Soja	21	Tydzień Bibliotek 8-15 maja 2006 r.
Anetta Wiśniewska	22	Tydzień Bibliotek w Przemyskiej Bibliotece Publicznej
Maria Ulicka, Jolanta Szulist	24	Tydzień Bibliotek w Koszalinie
	26	Tydzień Bibliotek w Bibliotece Publicznej i Szkolnej w Sobowidzu
Urszula Puchalska	27	Święto bibliotekarzy
Barbara Nowak	28	Lato w MBP w Stalowej Woli
Marta Regulska	30	„Wakacje z książką i komputerem” w Bibliotece Publicznej im. Wł. J. Grabskiego w Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy
Stanisława Niedziela	31	„Dziad i Baba po japońsku”. Wakacyjne polsko-japońskie czytanie w Oświęcimiu
Elżbieta Bielenda	32	Rola muzeów w edukacji i wychowaniu młodzieży. Na przykładzie Muzeum im. H. Sienkiewicza w Orlęgoroku
Grażyna Biłska	33	Nagroda „Bibliotekarz Roku 2006” dla najlepszego bibliotekarza w powiecie kłodzkim
<i>Prezentacje bibliotek</i>		
Maria Monika Klein	34	Złotowska biblioteka publiczna
Z WARSZTATU METODYKA		
Barbara Czapiewska	37	Dziecko z zespołem ADHD w otoczeniu edukacyjnym (1)
Agnieszka Wójcikiewicz	40	Rok Wolfganga Amadeusza Mozarta
Beata Walczak	41	Światowy Rok Mozartowski. Wyszukiwanie informacji w Internecie i zbiorach bibliotecznych
<i>Wi@domości</i>	44	

Spisy treści „Poradnika Bibliotekarza” dostępne w Internecie pod adresem <http://ebib.oss.wroc.pl/czasopisma/czas2.html> „Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy”. Informujemy również naszych Czytelników, że mogą korzystać z adresu poczty e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl; sprzedaz_sbp@wp.pl

Przed Państwem podwójny numer wakacyjny z kuferkiem rozmaitych tekstów dotyczących różnych zagadnień, mieszczących się w szerokim pojęciu ogólnego bibliotekarstwa i edytorstwa. Czytelnik „Poradnika” znajdzie zatem w tym numerze artykuły nt. książki masońskiej, targów książki, niemieckiej literatury dla dzieci i młodzieży, działalności Działu Dokumentacji Instytutu Teatralnego, a także tekst o dokumentach związanych z Tadeuszem Kościuszką, z okazji 260. rocznicy jego urodzin. W dziale <Biblioteka. Środowisko> dominują materiały sprawozdawcze z majowego Tygodnia Bibliotek, Święta Bibliotekarza, a także teksty dotyczące organizowanych przez biblioteki akcji wakacyjnych (na przykładzie wybranych placówek bibliotecznych). W cyklu <Prezentacje bibliotek> tym razem Złotowska Biblioteka Publiczna, która od 59 lat prowadzi bogatą działalność w zakresie rozwoju czytelnictwa i integracji środowiskowej. W części warsztatowej ciekawy artykuł nt. metod pracy z dzieckiem z zespołem ADHD (z nadpobudliwością psychoruchową) w otoczeniu edukacyjnym. Sądzę, iż będzie on pomocny we współpracy z takim czytelnikiem zarówno w bibliotece szkolnej, jak i publicznej. Z okazji Roku Mozartowskiego proponujemy dwa scenariusze zajęć edukacyjnych – do wykorzystania w bibliotece. Poza tymi rekomendowanymi tekstami do dyspozycji czytelników są jak zwykle stałe działy <Prawo w bibliotece>, rubryki i felietony <Kalejdoskop>, <Wieczorne Dywagacje> i <Cyfrowe Okolice>. Tym razem felietoniści „Poradnika” dopisali i proponujemy Państwu komplet tych artykułów. Numer wakacyjny naszego pisma ma więc charakter typowo letni – teksty raczej do czytania, ze względu na panujące upały, niż poważnego studiowania.

Nawiażując do nastroju wakacyjnego wspomnę o krótkim moim wyjeździe w czerwcu br. do Wiednia z grupą bibliotekarzy, edukatorów, nauczycieli działających w ramach projektu edukacyjnego UE Grundtvig/Sokrates pod nazwą „RE-ADCOM – Kluby Czytelnicze dla Dorosłych”. Program poświęcony jest propagowaniu czytelnictwa i pamiętnikarstwa lokalnych społeczności Polski, Austrii i Portugalii. Kluby Czytelnicze dla Dorosłych organizowane zazwyczaj przy bibliotekach, uniwersytetach, szkołach umożliwiają wymianę doświadczeń i poszerzenie wiedzy poprzez lekturę wartościowych książek, pisanie pamiętników i dzienników przez członków klubu, porównanie upodobań czytelniczych różnych narodów. Wyjazd grupy bibliotekarzy polskich był możliwy dzięki głównemu koordynatorowi projektu w Polsce – PIOTROWI JANKOWSKIEMU – dyrektorowi Biblioteki Publicznej im. Wł. Grabskiego w dzielnicy Ursus w Warszawie. W czasie kilkudniowego pobytu w Wiedniu spotkaliśmy się z przedstawicielami analitycznych projektów przeprowadzanych w Austrii i Portugalii. W tym roku wspólną lekturą dla klubów czytelniczych ww. krajów była książka Władysława Szpilmana „Pianista”, zaproponowana przez czytelników portugalskich. Interesujące były odczucia i refleksje związane z lekturą tej książki przez czytelników różnych narodowości, często nie uczestniczących tak aktywnie jak Polska w II wojnie światowej. Przeżycia bohatera były jednak bliskie nie tylko Polakom. Wspólna lektura zbliża narody, daje możliwość wzajemnego poznania się poprzez podobne przeżycia czytelnicze. Mentorzy klubów czytelniczych, którzy prowadzą bądź są na etapie ich tworzenia mieli możliwość wymiany doświadczeń i uzyskania wskazówek od partnerów bardziej zaawansowanych w realizacji tego projektu. Muszę powiedzieć, iż jestem pod dużym wrażeniem zainicjowania przez dyr. P. Jankowskiego organizacji takich klubów w Polsce, widząc ich celowość i możliwość zaspokojenia potrzeb edukacyjnych, międzykulturowych i komunikacyjnych społeczności lokalnych. Kształtowanie umiejętności czytania i lektury interesujących, wartościowych pozycji wydawniczych decyduje o rozwoju osobowości ludzi, narodów. Mam nadzieję, że pierwszy rok działalności klubów czytelniczych w Polsce będzie kontynuowany jeszcze w ciągu dwóch kolejnych lat, czego życzę koordynatorom tego udanego projektu edukacyjnego.

Państwu życzę udanych urlopów (także pod względem pogodowym), wiele ciekawych podróży, spokoju na łonie przyrody. Do zobaczenia we wrześniu.

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA



O książce masońskiej (na przykładzie Biblioteki Piłsudskiego w Łodzi)

BOGUMIŁ M. WOŹNIAKOWSKI

Wolnomularstwo, zwane również masonerią, to międzynarodowy ruch etyczny. Szerzy zaczerpnięty z tradycji oświeceniowej światopogląd racjonalistyczny, deistyczny, adogmatyczny, antyklerykalny. Powstało w 1717 r. w Anglii i stosunkowo szybko rozprzestrzeniło się po świecie ogarniając wszystkie kontynenty.

Leżące u jego podstaw idee, a nade wszystkim podstawowa formuła głosząca, iż treścią wolnomularstwa jest praca dla dobra ludzkości poprzez doskonalenie moralne swoich członków oraz podstawowy zrab obrzędowości są zawsze jednakowe niezależnie od terytorium oddziaływania. Nie istniała i nie istnieje żadna struktura, która obejmowałaby całe wolnomularstwo i nim kierowała. Zarazem jednak – jak to ma miejsce we wszystkich ruchach i organizacjach uniwersalistycznych – ukształtowały się regionalne i lokalne zróżnicowania.

Narodowe odrębności i aspiracje sprawiły, że już od lat 30. XVIII w. dokonywał się proces podziału organizacyjnego masonerii na całkowicie samodzielne piony krajowe – z czasem przyjął się na ich określenie termin „obediencje” – z własnymi Wielkimi Łożami bądź Wielkimi Wschodami na czele.

Od schyłku lat 70. XIX w. świat wolnomularski jest podzielony na dwa podstawowe odłamy. Jeden z nich, pod przewodnictwem ideowym Zjednoczonej Wielkiej Łoży Anglii, opiera się w dużym stopniu na organizacjach krajów anglosaskich, sam określa się jako „wolnomularstwo regularne”. Po zakończeniu II wojny światowej nastąpiło zaostrzenie jego negatywnego stosunku do drugiego wielkiego odłamu, w którym czołową rolę odgrywa Wielki Wschód Francji. Odłam ten nazywamy „wolnomularstwem nieregularnym” lub „wolnomularstwem liberalnym”.

Jedną z podstawowych różnic między tymi odłami jest stosunek do „Istoty Wyższej”, odmienny w wolnomularstwie regularnym i nieregularnym. Pierwsze z nich wymaga uznania istnienia „Istoty Wyższej”, określanej mianem „Wielkiego Budowniczego (Architekta) Świata”. Natomiast w wolnomularstwie nieregularnym, kwestię wiary czy niewiary w „Istotę Wyższą” traktuje się jako sprawę wyłącznie osobistą, toteż przy inicjacji adeptci nie są zmuszani, czy też w jakikolwiek inny sposób skłaniani do deklarowania się w tym względzie. Podczas posiedzeń obrzędowych przed Przewodniczącym Łoży leży na ołtarzu „Święta Księga Ludzkości”, którą może być zarówno Biblia, jak i Koran, czy też inna księga uznawana za świętą przez swoich wyznawców. Wolnomularstwo nieregularne niekiedy określa siebie również mianem „wolnomularstwa agnostycznego”. Wówczas na ołtarzu łóżowym, w zależności od własnej decyzji jej członków, może znajdować się zarówno „Święta Księga” jak i Księga złożona z białych, nie zapisanych kart.

Dla łatwiejszego rozróżnienia obu tych nurtów, pierwszy nazywamy „anglosaskim”, a drugi „romańskim”.

W Polsce pierwsze organizacje wolnomularskie pojawiły się już w latach 20. XVIII w. Pierwszą polską lożą była działająca w 1729 r. w Warszawie loża „Trzech Braci”. Pomimo rosnącej wrogości Kościoła katolickiego, który w bullach z lat 1738 i 1751 ekskomunikował wolnomularzy, masoneria polska rozwijała się żywiołowo aż do upadku szlacheckiego państwa polskiego, a w okresie niewoli dzieliła los całego społeczeństwa. Wolnomularzami byli wybitni Polacy epoki, m.in. twórcy Konstytucji 3 Maja z królem Stanisławem Augustem Poniatowskim i Ignacym Potockim na czele, książę Józef Poniatowski, Józef Wybicki, gen. Jan Henryk Dąbrowski, gen. Józef Zajączek.

W 1821 r. w Królestwie Polskim loże zostały zlikwidowane dekretem carskim; na skutek

tego z terytorium ziem polskich zorganizowane wolnomularstwo zniknęło na prawie 90 lat, a pojawiło się ponownie dopiero ok. 1910 r.

Aktywiści odrodzonej formalnie w 1920 r. Wielkiej Łoży Narodowej „Polacy Zjednoczeni” w dużym stopniu wywodzili się z kręgów zwolenników Józefa Piłsudskiego. Drogi łóż i piłsudczyków zaczęły się jednak rozchodzić po 1926 r., lecz dopiero śmierć w 1935 r. samego Piłsudskiego pozbawiła polskie wolnomularstwo swego „parasola ochronnego”. Po jego śmierci wolnomularze stawali się częstszym celem napaści już nie tylko ze strony kół nacjonalistycznych oraz klerykalnych, ale również obozu sanacyjnego.

W październiku 1938 r., uprzedzając o miśiąc dekret prezydenta Ignacego Mościckiego o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich, Wielka Łoża Narodowa podjęła decyzję o samorozwiązaniu, czyli „uspieniu bezterminowym” podległych jej placówek.

Po wybuchu II wojny wolnomularze polscy kontynuowali działalność na emigracji, m.in. w utworzonej w grudniu 1939 r. w Paryżu loży „Kopernik”, która z przerwami działa do dnia dzisiejszego.

W kraju, w głębokiej konspiracji, dopiero w lutym 1961 r. „obudzona” została Łoża Matka Polski „Kopernik”, imienniczka paryskiej. Pracująca w Warszawie loża stała się fundamentem odrodzonej w grudniu 1991 r. Wielkiej Łoży Narodowej Polski, reprezentującej nurt anglosaski (www.wlnp.pl). Z nim związana jest w sposób nieformalny Fundacja „Sztuka Królewska w Polsce”, utworzona w 1992 r. oraz ukazujący się od września tegoż roku periodyk „Ars Regia”.

Od czerwca 1991 r. pracują również loże związane z Wielkim Wschodem Francji, reprezentujące nurt romański. W marcu 1997 r. loże te utworzyły własną, niezależną obediencję Wielki Wschód Polski. Z nią również w sposób nieformalny powiązane jest ukazujące się od lata 1993 r. czasopismo „Wolnomularz Polski”, dostępne w wersji elektronicznej na portalu Wirtualnego Wschodu Wolnomularskiego (www.wolnomularstwo.pl).

Również od lipca 1993 r. ujawniły działalność loże mieszane, to jest takie, do których mogą należeć jednocześnie kobiety i mężczyźni.

Zarówno wolnomularze, jak i ich przeciwnicy, przez te prawie trzy wieki działalności

wytworzyli interesujące i bardzo obfite piśmiennictwo, będące istotną częścią ogólnego dorobku piśmiennictwa powszechnego.

Do literatury wolnomularskiej zaliczamy konstytucje i statuty, śpiewniki, a także teksty poświęcone rytuałom masońskim. Na specjalną uwagę zasługują te teksty, które wydane zostały specjalnie do użytku na rytualnych zebraniach łóż. Są to np. komplety rytuałów wszystkich stopni danej Wielkiej Łoży.

Odrębną część literatury rytualistycznej stanowią tzw. „pisma zdradzieckie”, autorstwa byłych masonów, bądź opracowane przez wrogów wolnomularstwa na podstawie informacji uzyskanych od byłych wolnomularzy.

Do wczesnych przykładów tego typu literatury należą m.in. pamflet autorstwa Anglika Samuela Pricharda *Masonry Dissected* wydany w Londynie w 1730 r. oraz praca, której autorem był Francuz Larudan *Les frances-macons ecrases* wydana w Amsterdamie w 1747 r.

Jednak najobszerniejszą część literatury wolnomularskiej stanowi piśmiennictwo dotyczące historii masonerii.

Polskie piśmiennictwo wolnomularskie pojawiło się dosyć późno, bo dopiero w 80. latach XVIII w. Do czasu likwidacji masonerii w 1821 r. opublikowano niespełna 200 broszur zawierających mowy, pieśni i statuty wolnomularskie m.in. projekt ustawy konstytucyjnej z 1820 r. czy spisy członków niektórych łóż.

Przez wiele dziesięcioleci podstawą wiadomości o wolnomularstwie polskim był artykuł „Polen” w trzecim tomie niemieckiej encyklopedii wolnomularskiej *Encyklopadie der Freimaurerei*, którą wydano w Lipsku w latach 1822-1828 pod nazwiskiem Carla Lenninga (był to pseudonim księgarza niemieckiego z Paryża – Hessego). Polski oryginał tego artykułu – kronika Walentego Wilkoszewskiego *Rys historyczno-chronologiczny Towarzystwa Wolnego Mularstwa w Polsce* – pozostał w rękopisie do 1968 r., kiedy to Tadeusz Świąciecki wydał go w „Oficynie Poetów i Malarzy” w Londynie.

Dopiero w 1889 r. w Krakowie ukazała się praca jezuita, ks. Stanisława Załęskiego (1843-1908) *O masonii w Polsce od 1742 do 1822*. Jej drugie, rozszerzone, wydanie wyszło w 1908 r. również w Krakowie. Publikacja ta ma charakter antymasoński, ale jest rzetelna

pod względem faktograficznym i w załącznikach zawiera spisy członków łóż polskich i polskie teksty rytuałów.

Pierwszą w XX w. na ziemiach polskich propagandową broszurą wolnomularską był popularny szkic Andrzeja Jana Niemojewskiego (1864-1921) *O masonerii i masonach* wydany w Warszawie w 1906 r. w Wydawnictwie „Myśli Niepodległej”.

Wiele uwagi poświęcili wolnomularstwu polskiemu również historycy jak np. Władysław Smoleński (1851-1926) w pracy *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII* z 1891 r., czy Szymon Askenazy (1865-1935) w dziełach *Księżę Józef Poniatowski 1763-1813* z 1904 r. oraz *Łukasiński* t. 1-2 z 1908 r.

Problematyką wolnomularską interesowali się także powieściopisarze. Wśród nich istotną rolę odegrał Stefan Żeromski (1864-1925), a szczególnie jego powieść *Popioły*, która w odcinkach wychodziła w „Tygodniku Ilustrowanym” w latach 1902-1903, a wydanie książkowe ukazało się w 1904 r. Również Andrzej Strug, właściwe nazwisko Tadeusz Gałęcki (1871-1937), w swojej twórczości podejmował zagadnienia masońskie, m.in. w „Chimerze” z 1918 r., jak też w *Wyspie Zapomnienia*, która w odcinkach ukazywała się w „Kurierze Polskim” w 1921 r., a jej wydanie książkowe wyszło dopiero w 1962 r. Andrzej Strug był czynnym wolnomularzem, w latach 1920-1929 stał na czele polskiego wolnomularstwa. Także Marii Dąbrowskiej (1889-1965) te zagadnienia nie były obce. W jej przypadku obcowanie z ideami wolnomularskimi sprowadzało się do życia wśród masonów. Zarówno bowiem jej pierwszy mąż Marian Dąbrowski (1882-1925), jak i szwagier Józef Dąbrowski, pseudonim literacki Grabiec (1876-1926), a przede wszystkim Stanisław Stempowski (1870-1952), od 1927 r. towarzysz życia pisarki oraz jego syn Jerzy Stempowski, pseudonim literacki Paweł Hostowiec (1893-1969), byli czynnymi masonami. Stanisław Stempowski pełnił ważne funkcje wolnomularskie, piastował godność m.in. Wielkiego Sekretarza, jak i Wielkiego Mistrza Wielkiej Loży Narodowej Polski. Wiele informacji o masonach okresu II Rzeczypospolitej zawarła pisarka w swoich *Dziennikach*, których pierwszy wybór (ocenzurowany, 5 tomów) w opracowaniu Tadeusza Drewnowskiego ukazał się w 1988 r., a wybór drugi (2 serie w 7 tomach) w latach 1996-1999.

Jednak opracowania historyczne o niekwestionowanej wartości pojawiły się dopiero w okresie międzywojennym, zaś najwybitniejszym reprezentantem tego rodzaju twórczości utrzymanej na wysokim poziomie był wybitny znawca problematyki Stanisław Małachowski-Lempicki (1884-1959), autor kilkudziesięciu artykułów i kilku książek dotyczących dziejów masonerii, m.in. pomnikowego opracowania *Wykaz polskich łóż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738-1821*, które ukazało się w Krakowie w 1929 r. nakładem Polskiej Akademii Umiejętności.

Od 1805 r. ukazywały się również encyklopedie i słowniki wolnomularskie. Najwięcej tego typu wydawnictw wyszło w Niemczech. Należy do tej grupy m.in. wspomniana już wyżej encyklopedia Lenninga, czy też *Internationale Freimaurer – Lexikon* autorstwa Eugena Lenhoffa i Oskara Posnera wydany w Zurychu w 1932 r. Jego reprint ukazał się kilkakrotnie po II wojnie światowej. Bardzo ciekawym wydawnictwem polskim tego rodzaju jest *Wolnomularstwo w świetle encyklopedii* z 1934 r. (reprint z 1989 r.). Zawiera ono m.in. tłumaczenie hasła Polen zaczerpniętego z leksykonu Lenhoffa. Był to pierwszy w dwudziestolecu międzywojennym jednoznacznie propagandowy, ogólnie dostępny druk wolnomularski.

Równie obszerna jest publicystyka antymasońska, do której zaliczamy wymienione wcześniej „pisma zdradzieckie” oraz ogromną liczbę książek i broszur jawnie antymasońskich. Tego typu książki ukazywały się w dużej ilości głównie we Francji i Niemczech.

Odrębną grupę wydawnictw stanowiły prace hitlerowskich propagandystów i pseudouczonych. Ich autorzy nie tylko zwalczali wszelkie treści związane z szeroko pojmowaną ideologią masońską, ale – co miało szczególnie drastyczną wymowę – obarczali jednocześnie masonerię oraz Żydów za wszelkie niepowodzenia i klęski. Istniały zresztą różne szczeble tej propagandy.

W Polsce na przełomie XVIII/XIX w. czołowym reprezentantem publicystyki antymasońskiej był członek zakonu ojców reformatów Karol Surowiecki (1754-1824).

Do następców Surowieckiego zaliczyć możemy np. Józefa Sebastiana Pelczara (1842-1924), Feliksę Eger (1836-1908), Mieczysława Skrudlika (1887-1941) oraz współczesnych

Henryka Czepełkowskiego, Stanisława Krajskiego, Andrzeja Zwolińskiego.

Prowadzone obecnie badania naukowe historyków, socjologów oraz psychologów społecznych koncentrują się w znacznej mierze wokół problemów rozwoju społeczeństw, także rozwoju idei społecznych. W polu powyższych zainteresowań znalazła się również problematyka wolnomularska. Takie nachylenie badawcze jest uzasadnione i zrozumiałe, bowiem wolnomularstwo, jak i sami wolnomularze odegrali znaczącą rolę w wielu obszarach życia społecznego XVIII, XIX, także XX w. Owocem badań naukowych z tego zakresu jest duża liczba publikacji, niestety, niezbyt licznie reprezentowanych w polskich bibliotekach. Polskie omówienie współczesnej literatury naukowej zamieścił Jerzy Wojtowicz w swojej pracy *Masoneria – wielka niewiedoma*.

Obecnie niekwestionowanym najwybitniejszym polskim znawcą wolnomularstwa jest Ludwik Hass. Wartościowe opracowania wychodzą także spod pióra m.in. historyków, jak wspomnianego Jerzego Wojtowicza (1924-1996), Tadeusza Cegielskiego, Przemysława Weingertnera, znawczyni poezji masońskiej – Elżbiety Wichrowskiej, kustosa zbiorów masońskich biblioteki uniwersyteckiej w Poznaniu – Andrzeja Karpowicza, filozofa Andrzeja Nowickiego, lekarza psychiatry Tadeusza Nasierowskiego, czy literata Jerzego Siewierskiego (1932-2000), autora m.in. wydanej w 2002 r. *Ilustrowanej Historii Masonerii*, najprawdopodobniej jedynej w świecie książki współcześnie napisanej i zilustrowanej techniką sprzed wynalazku Gutenberga, czyli ręcznie.

Wśród wyżej wymienionych osób jedynie Andrzej Karpowicz oraz Elżbieta Wichrowska podejmują zagadnienia związane z problematyką książki masońskiej. Rozproszone informacje o tej tematyce można również odnaleźć w pracach Ludwika Hassa.

Zbiory masońskie w Polsce

Jeden z największych w Europie, a największy w Polsce, zbiór literatury wolnomularskiej posiada Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu. Zbiór ten pochodzi z dawnych bibliotek łódz wolnomularskich ze Śląska oraz Pomorza i stanowi wydzieloną część księgozbiorów z własnym katalogiem i inwentarzem a prze-

chowywany jest w Filii Biblioteki, w XVIII-wiecznym pałacu w Ciężeniu nad Wartą w woj. wielkopolskim, w pow. słupeckim, w gm. Łądek. Zasób liczy przeszło 80 000 tomów.

Masonica w zbiorach Biblioteki Piłsudskiego w Łodzi są o wiele skromniejsze, liczą bowiem jedynie 136 tytułów w 203 wol., z czego 95 tytułów (136 wol.) w języku polskim a 41 (47 wol.) to pozycje w innych językach. Wśród nich najwięcej, bo 28 tytułów (33 wol.) to pozycje w języku niemieckim, 12 (13 wol.) – francuskim oraz 1 – włoskim. Biblioteka posiada 15 druków XIX-wiecznych, z czego 6 polskich, 6 w języku niemieckim i 3 w języku francuskim. W jej zasobach znajduje się także 17 pozycji wydanych na początku XX w., do 1918 r., ściślej – 10 opracowań polskich, 4 – niemieckie i 3 – francuskie. Sześć pozycji w całym zbiorze nie ma podanych dat wydania (2 po polsku, 2 po niemiecku, 1 po francusku i 1 po włosku). Zbiór ten jest w całości opracowany, lecz nie jest wydzielony, nie posiada własnego katalogu oraz inwentarza. Stanowi integralną część księgozbioru zasadniczego.

W większości pozycje te zostały nabyte drogą zakupu w antykwariatach a publikacje nowsze w księgarniach i hurtowniach książek. Kilka z nich posiada znaki własnościowe łódzkiej ksiąźnicy miejskiej z okresu międzywojennego, jak też kilka książek znaki łódzkiej miejskiej niemieckiej biblioteki za czasów okupacji hitlerowskiej.

Choć jest to zbiór niewielki, w jego skład wchodzi kilka pozycji bardzo interesujących zarówno dla historyka wolnomularstwa, jak i historyka książki. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują takie tytuły, jak np. praca Augustyna Barruela z 1805 r. (sygn. 2256), najstarszy druk poświęcony masonerii będący w posiadaniu biblioteki. Warto również wymienić najstarszy druk obcojęzyczny będący jej własnością, mianowicie wydane ok. 1840 r. w Paryżu dziełko anonimowego autora *La Loge Chapitrale et Areopagiste des Trino-saphes* (sygn. 259005). Znajduje się tu również najstarsze obcojęzyczne opracowanie o dziejach polskiej masonerii *Geschichte der Freimaurerei in Polen* (sygn. 162800) autorstwa Salomona Goldbauma, lwowskiego pisarza i kupca żyjącego w latach 1836-1910, wydane w Budapeszcie w 1898 r., jak też obydwie wydania dzieła księdza Stanisława Załę-

skiego (wyd. z 1889 r. sygn. 25901; wyd. z 1908 r. sygn. 68049) i opracowanie Andrzeja Niemojewskiego (2 egz. sygn. 1022 i sygn. 258998) oraz klasyczne już dziś prace Josefa Gabriela Findla *Geschichte der Freimaurei*, wydanie lipskie z 1870 r. (sygn. 258992); Eugena Lenhoffa *Die Friemaurer*, Zurich 1932 (sygn. 258957) czy też wspomniane już antymasońskie opracowanie autorstwa Ericha Ludendorfa (sygn. 97476).

Na szczególną uwagę zasługują cztery publikacje książkowe, które w okresie międzywojennym wydane zostały w drukarni Jan Cotty w Warszawie. Od 1919 r. jej współwłaścicielem i kierownikiem był Karol Szejnbok, czynny wolnomularz. Są to, w kolejności wydań: *Konstytucja Wielkiej Łoży Narodowej „Polacy Zjednoczeni”* z 1928 r. (sygn. 52446), egzemplarz o tyle cenny, iż posiada oryginalne podpisy za zgodność Stanisława Stempowskiego – Wielkiego Mistrza Wielkiej Łoży oraz Zygmunta Dworzańcyka – jej Wielkiego Sekretarza; Karola Seriniego *Symbol w Wolnomularstwie* z 1933 r. (2 egz. sygn. 23565 i sygn. 259050) – jedyna w XX w. polska teoretyczna publikacja z tej dziedziny; *Wolnomularstwo w świetle encyklopedii*. Wypisy z 1934 r. (2 egz. sygn. 22975 i sygn. 259051) a także *Raport Rady Związku Szwajcarskiego* z 1937 r.

Biblioteka Piłsudskiego posiada również 3 zeszyty czasopisma „Ars Regia” (sygn. 8478 A). Są to nr 1 z 1992 r. oraz nr 2 (3) i nr 3/4 (4/5) z 1993 r. Jest to, jak już wspomniano, obecnie jedyny w Polsce fachowy periodyk poświęcony myśli i historii wolnomularstwa. Ostatni zeszyt tego pisma – nr 13/14 z 1998/1999 r. ukazał się w lutym 2000 r. Redaktorem pisma jest Tadeusz Cegielski, a wydaje go wydaw-

nictwo „Klio” sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

Mimo, iż zbiór masoników w Bibliotece Piłsudskiego jest niewielki, zasługuje jednak na uwagę ze względu na posiadane a omówione wyżej ciekawsze opracowania, jak też pozycje nowsze i współczesne, które w miarę możliwości są na bieżąco uzupełniane, tak aby zaspokoić potrzeby osób zarówno profesjonalnie, jak i po amatorsku zajmujących się wolnomularstwem.

Wiele bibliotek posiada w swoich zbiorach w większym lub mniejszym zakresie różnego rodzaju literaturę wolnomularską, mogą się wśród nich znaleźć interesujące opracowania, o których warto poinformować znawców tematu poprzez własne katalogi masoników. Przy okazji można odkryć bowiem interesujące ciekawostki podobne do tych, które znajdują się w zbiorach WiMBP w Łodzi. Dlatego, jako osoba zajmująca się dziejami wolnomularstwa namawiam do przyjrzenia się własnym zbiorom bibliotecznym pod kątem książki masonickiej. Może z czasem uda się stworzyć centralny katalog masoników znajdujący się w polskich bibliotekach, który z oczywistych względów powinien znajdować się w Ciężeniu. Ze swojej strony mam prośbę do koleżanek i kolegów bibliotekarzy, jeśli w swoich bibliotekach posiadają jakieś ciekawe druki lub opracowania wolnomularskie, to proszę o informacje, najlepiej na mój adres: bmwb@vp.pl

Bogumił M. Woźniakowski
kustosz
Dział Metodyki, Analiz i Promocji
WiMBP w Łodzi

Targi książki: charakterystyka i rola w promocji książki

TOMASZ KASPERCZYK

Targi książki stanowią jedną z najważniejszych form promocji słowa drukowanego. Mimo ich bogactwa zarówno w świecie, jak i w Polsce, wiedza na temat ich zadań i funkcji, a także możliwości jakie otwierają przed podmiotami w nich uczestniczącymi jest stosun-

kowo niewielka. Brakuje również literatury zajmującej się tą tematyką. Celem niniejszego artykułu otwierającego cykl poświęcony polskiemu targom książki jest przybliżenie Państwu podstawowych zagadnień związanych z tymi imprezami dającymi jedyną w swoim rodzaju okazję do obcowania z różnego rodzaju publikacjami, ich autorami i wydawcami tworzącymi swojego rodzaju święto kulturalne.

Historia targów jest niezwykle długa i bogata. Pierwsze z nich odbyły się już w 1473 r. we Frankfurcie nad Menem, który przez wiele następnych lat stanowił centrum handlu książką. Szybko powstawały inne ośrodki targowe m.in. w Wenecji, Pradze, Salzburgu i Lipsku. Po umasowieniu produkcji książki i dzięki ułatwieniom komunikacyjnym targi stały się spotkaniami branżowymi, w czasie których dokonywano wymiany i sprzedaży książek na skalę hurtową. Prawdziwy ich rozkwit przypada jednak dopiero na drugą połowę XX w., kiedy to rozpowszechnił się handel prawnami autorskimi i targi stały się miejscem zawierania umów autorskich i licencyjnych. Obecnie samych imprez o charakterze międzynarodowym odbywa się około 100 na całym świecie, a Frankfurt ponownie stał się największym centrum handlu książką (każdego roku w odbywających się tam targach bierze udział ponad 6 tys. wystawców). Do dużych i znaczących targów w Europie należy zaliczyć także wystawy w Londynie, Moskwie, Lipsku, Bolonii, Paryżu, Madrycie czy Warszawie. Wśród imprez z poza naszego kontynentu wyróżniają się zupełnie odbiegające od europejskich standardów amerykańskie „BookExpo” czy brazylijskie targi w Sao Paulo i argentyńskie w Buenos Aires. Ponadto wielkie targi odbywają się także na kontynencie azjatyckim w Pekinie i Tajpej. Aktywny na tym polu pozostaje także Bliski Wschód, gdzie odbywają się wystawy w Kairze oraz Teheranie. W większości z wymienionych wyżej imprez bierze udział ponad tysiąc wystawców, a odwiedza je nawet kilkaset tysięcy miłośników wynalazku Gutenberga.



www.por@dnikstudenta.pl

Aby odpowiedzieć na pytanie czym są targi najlepiej odwołać się do definicji przyjętej na kongresie Unii Targów Międzynarodowych (*L'Union des Foires Internationales*) w Barcelonie w 1964 r., która mówi iż: „...są to miejsca spotkań handlowych organizowane regularnie, zawsze w tym samym miejscu, w ustalonych odstępach czasu i ograniczonym z góry czasie trwania. Ich zadaniem jest umożliwienie uczestnikom zaprezentowania wzorów ich wytwórczości, w celu dokonania transakcji

handlowych”. Choć we współczesnej literaturze naukowej czy encyklopedycznej można spotkać się z wieloma innymi definicjami, większość z nich jest podobna i zawiera trzy wymienione wyżej warunki tj. powtarzalność miejsca, czasu i długości trwania. Jest to jednak definicja ogólna, tymczasem duża różnorodność targów tworzy potrzebę ich dodatkowej klasyfikacji. Najczęściej stosowanym do tego celu kryterium jest podział geograficzny, czyli przestrzenny zasięg jaki obejmują swym działaniem. Z tego punktu widzenia możemy je podzielić na **targi międzynarodowe**, czyli imprezy skupiające wystawców zarówno z kraju, w którym organizowana jest dana wystawa, jak i uczestników z innych krajów. Według UFI, aby targi można było nazywać międzynarodowymi liczba wystawców zagranicznych wśród ogółu uczestników musi przekraczać 20%. W Polsce warunek ten spełniają jedynie Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie. Drugą grupę przedsięwzięć stanowią **targi o zasięgu krajowym**. Cechą takiej imprezy jest to, że skupia ona większość wydawców z kraju, w którym jest organizowana, dzięki czemu stanowi ona reprezentatywny obraz całego rynku danej branży. Do tej grupy należą Targi Książki w Krakowie oraz do niedawna Krajowe Targi Książki w Warszawie. Ostatnią grupę w podziale geograficznym stanowią **targi o charakterze regionalnym**, podczas których obejrzeć można dorobek firm reprezentujących tylko jeden region, ewentualnie kilku sąsiadujących. Przykładem tego typu imprez mogą być targi edukacyjne, organizowane w wielu miastach Polski np. w Poznaniu czy Lublinie. Mają one jedynie znaczenie regionalne, gdyż najważniejszymi ich wystawcami są lokalne szkoły, biblioteki czy inne instytucje edukacyjne. Innym istotnym kryterium systematyzacji targów jest podział w zależności od ich stopnia dostępności dla publiczności i stopnia profesjonalizacji. **Targi profesjonalne** to zamknięte imprezy branżowe, do których nie ma dostępu zwykła publiczność a sprzedaż detaliczna książek jest zabroniona. Przykładami tego typu targów są imprezy w Londynie, Chicago czy Singapurze. Tego typu targi organizowane są coraz rzadziej ze względu na wysoki koszt uczestnictwa. Dlatego też organizatorzy wychodząc naprzeciw potrzebom, a często i żądaniom wystawców, organizują **targi mieszane**, podczas

których część dni przeznaczona jest jedynie dla profesjonalistów, a część dla szerokiej publiczności. Do tej grupy należy największa część targów. Najbardziej znanymi imprezami o tej formie działania są wspomniane już Targi we Frankfurcie. Ostatnią grupę stanowią **targi dla publiczności** gdzie od początku do zamknięcia imprezy publiczność może swobodnie odwiedzać wystawców, jak ma to miejsce podczas Salonu Książki w Paryżu.

Aby jakiegokolwiek przedsięwzięcie targowe doczekało się realizacji muszą znaleźć się w nim trzy kategorie uczestników. Pierwszą z nich są organizatorzy, których zadaniem jest także przygotowanie imprezy, aby uwzględniła ona zarówno potrzeby wystawców, jak i publiczności, a następnie skuteczne nią zarządzanie. W Polsce w większości przypadków organizowaniem targów zajmują się podmioty ściśle związane z książką, które traktują uczestnictwo w ich tworzeniu jako swojego rodzaju misję, wyrażającą się w dbałości o rozwój kultury, książki i czytelnictwa. Drugą grupę uczestników targów stanowią wystawcy. Są to jednostki gospodarcze, które pokazują swoje produkty lub proponują różnego rodzaju usługi. Oczywiście na targach książki najliczniejszą wśród nich część stanowią wydawnictwa (książek i czasopism), jednak wbrew pozorom nie jest to jedyna grupa wystawców. Obok nich w imprezach tego typu często uczestniczą stowarzyszenia, domy kultury i biblioteki pragnące zaproponować swoje usługi, które coraz częściej wykraczają poza swoją podstawową funkcję udostępniania zbiorów, stając się prężnymi ośrodkami informacji i rozwoju kultury. Ostatnią grupę uczestników targów stanowią zwiedzający, czyli osoby fizyczne i prawne, które przybyły na imprezę w celu zapoznania się z ofertą wystawców i konkretnymi ekspozycjami. Zwiedzających można podzielić na dwie zasadnicze kategorie. Pierwszą z nich stanowią interesanci, którzy przybyli na targi w celu nawiązania kontaktów handlowych. Drugą grupę stanowi zwykła publiczność, która odwiedza targi w celach kulturalnych, rozrywkowych i innych celach osobistych. Wobec zmniejszenia się w ostatnich latach funkcji handlowych targów, właśnie ta grupa zwiedzających stanowi największą przyszłość tych przedsięwzięć.

Do podstawowych zadań imprez targowych należy realizacja różnorodnych celów

marketingowych. Do niedawna najważniejszym z nich była funkcja handlowa. Jednak w ostatnich latach znaczenie handlowe targów znacznie zmalało. Rozwój nowoczesnych form komunikacyjnych i technologii informacyjnych spowodował, że pojawiły się nawet głosy podważające sens ich organizowania. Spadek znaczenia handlowego targów nie doprowadził jednak do ich upadku ze względu na wypełnianie przez te przedsięwzięcia istotne funkcje promocyjne i kulturotwórcze. Zarówno z punktu widzenia wystawcy, jak i zwykłych gości na targach niezwykle ważna jest także możliwość zapoznania się z całym dorobkiem wydawniczym z danej dziedziny, a czasem i całego rynku wydawniczego w jednym miejscu. Bibliotekarze i czytelnicy mają jedyną w swoim rodzaju możliwość porównania wielu ofert, zapoznania się z nowościami wydawniczymi i zakupu książek po promocyjnych cenach. W możliwości tej ujawnia się informacyjna i promocyjna rola targów. Wystawcy mogą najlepiej zaprezentować swoją firmę oraz proponowane przez nią produkty. Dla oficyn nie do przecenienia pozostaje także możliwość analizy sytuacji rynkowej poprzez obserwację najnowszych tendencji na tym rynku, zachodzących zmian, wprowadzanych nowości. Wreszcie targi ważne są także ze względów prestiżowych, pomagają poprawić i umocnić wizerunek firmy, umożliwiają jej pozytywną prezentację.

Niezwykle istotną funkcją targów książki niewystępującą praktycznie przy wystawach innych branż jest funkcja kulturotwórcza. Książka jest nie tylko produktem, ale także dobrem kulturowym, które wymaga odpowiedniej opieki i troski. Odpowiednie wspieranie jej wpływu na rozwój czytelnictwa i ogólny rozwój kulturalny narodu. Szczególne znaczenie dla realizacji tej funkcji targów ma uczestnictwo w nich różnych placówek kulturalnych i oświatowych m.in. wspomnianych już lokalnych domów kultury i bibliotek, które uczestniczą w nich często jako sami wystawcy lub jako instytucje pomocnicze zapewniające różnego rodzaju spotkania promocyjne także poza terenem samych targów. Podejmowane przez nich, a także wydawców działania mają istotny wpływ na rzecz kulturowego rozwoju miasta i regionu. Równie istotną rolę w tym działaniu mają władze miasta, w którym odbywa się impreza. Niestety wpływ miasta i jego in-

stytucji kultury na wygląd targów bywa pomijany lub wręcz lekceważony, co objawia się brakiem wykorzystania walorów miejscowych w promocji targów. Trzeba zauważyć, iż winne są temu często same organy władzy. Tymczasem korzyści płynące ze współpracy tych instytucji są oczywiste i obopólne. Miasto utrzymuje i rozwija swój wizerunek jako śro-

dowiska przyjaznego kulturze, a targi zyskują mocnego patrona, który może znacznie pomóc w promocji imprezy i spotęgowaniu jej znaczenia.

Tomasz Kasperczyk
absolwent IINiSB UW

Dział Dokumentacji Instytutu Teatralnego, albo przyczynek do lokalizacji instytucji kultury

PAWEŁ TANEWSKI

W każdym mieście, miasteczku, osadzie, nawet wsi są miejsca szczególne. Przyciągają turystów i gości odwiedzających okolice, a dla miejscowych mieszkańców stanowią cel spacerów i spotkań. W miastach są to z reguły starówki, centralnie położone dzielnice, w których zachowała się architektura rezydencjonalna, w mniejszych miejscowościach i osadach plac, przy którym znajdują się kościół i ratusz, park miejski, czasem pałac lub zamek lub to co z nich pozostało. O niepowtarzalnej atmosferze miejsca decyduje klimat, na który składają się jego historia utrwalona w świadomości ogółu, a związana różnymi wydarzeniami jakie dokonywały się w konkretnym czasie i właśnie tym miejscu, architektura obiektów, usytuowanie krajobrazowe, a także sposób w jaki owe miejsca wpisują się w pejzaż kulturalny i cywilizacyjny. Jednym z takich szczególnych miejsc w stolicy jest teren położony na wysokiej skarpie wiślanej pomiędzy Trasą Łazienkowską a Agrykolą zwany Ujazdowem. Nad samą skarpą, od strony wschodniej wznosi się odbudowany w latach 70. minionego stulecia za-

mek książąt mazowieckich, w którym znajduje się Centrum Sztuki Współczesnej, jedna z największych i najbardziej znanych galerii polskich. U podnóża zamku, od strony zachodniej znajdują się stosunkowo niewielkie dziewiętnastowieczne budynki. Wzniesione z czerwonej cegły, są pozostałością po dużym kompleksie szpitalnym, który kiedyś liczył dwadzieścia obiektów i wraz z zamkiem od czasów insurekcji kościuszkowskiej był wykorzystywany do celów lecznictwa i szkolenia medycznego. W jednym z nich znajduje się oddział Głównej Biblioteki Lekarskiej – Dawna Książka Medyczna i Zbiory Specjalne, w drugim zaś dobiegają właśnie końca prace adaptacyjne mające na celu przystosowanie go do potrzeb Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego¹.

Instytut Teatralny powstał w 2003 r. Jest instytucją państwową podległą Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zajmuje się badaniem, dokumentowaniem i popularyzowaniem teatru polskiego w kraju i na świecie. Szczególną rolę pełni zwłaszcza dokumentowanie działalności teatralnej. W Polsce istnieje sto teatrów profesjonalnych i pięćset teatrów amatorskich. Same tylko teatry zawodowe dają rocznie co najmniej osiemset premier, z których każda jest dokumentowana w Instytucie Teatralnym. Dział Dokumentacji gromadzi m.in. programy teatralne, fotografie i recenzje prasowe wiążące się z każdym utworem teatralnym wystawianym na scenie. Wiadomo, że przedstawienie teatralne istnieje tak długo, jak długo znajduje się w repertuarze teatru. Później zachowuje się jedynie w pamięci tych, którzy byli zaangażowani w jego realizację i oczywiście widzów, ale ta pamięć ograniczona w naturalny sposób nie tylko kresem życia ludzkiego, ale w znacznie krótszym wymiarze cechą natury ludz-



¹ Zbigniew Raszewski (1925-1992) był znanym historykiem sztuki i dziejów teatru, profesorem Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk, wykładowcą Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie.

kiej, którą jest zapomnianie. To co było przyczyną wzruszeń, uniesień, a czasem rozczerowań błędnie pod wpływem coraz to nowych wrażeń i doznań i nie może w oczywisty sposób stanowić podstawy dla działalności Instytutu Teatralnego. Dlatego też dla poszczególnych spektakli zakładane są koperty, w których gromadzone są materiały. Muszą one być pozyskane w okresie, gdy grane jest przedstawienie. Później zdobycie właściwych archiwaliów staje się niemożliwe. Wymaga to od dokumentalistów dużej sprawności organizacyjnej i zaangażowania w docieraniu do teatrów i wydawnictw. Powinna to być zresztą cecha pracowników zbiorów specjalnych i działów gromadzących dokumenty życia społecznego we wszystkich bibliotekach. W podobny sposób powstają teczki osobowe aktorów, reżyserów, scenografów teatralnych. Uzupełnieniem są spuścizny po aktorach i biblioteka teatrologiczna. Gromadzone są materiały związane nie tylko z działalnością teatrów dramatycznych, ale także z teatrami operowymi, baletowymi i lalkowymi. Olbrzymim ułatwieniem w działalności dokumentalistów jest silna więź środowiska aktorskiego i ludzi teatru, którzy mając świadomość konieczności dokumentowania swojej pracy z własnej inicjatywy oferują teatralia. Nasuwa się w tym miejscu refleksja natury ogólniejszej związana z otoczeniem społecznym w jakim funkcjonują tego rodzaju instytucje. Im silniejsze są więzi środowiskowe i szerzej społeczne występujące w dzielnicy, osiedlu, mieście, wreszcie szkole i uczelni tym łatwiej jest dokumentować istotne wydarzenia, a przede wszystkim jest co dokumentować.

Dział Dokumentacji Instytutu Teatralnego posiada o wiele dłuższą tradycję niż sam Instytut

Teatralny, wywodzi się bowiem z działu dokumentacji istniejącego od końca lat siedemdziesiątych przy Związku Artystów Scen Polskich. W przypadku Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego mamy zatem szczególną sytuację. Dział dokumentacji, który w dużych bibliotekach nazywa się działem zbiorów specjalnych odgrywa najważniejszą rolę, natomiast sama biblioteka licząca 20 000 wol. stanowi jedynie jego część.

Instytut Teatralny w nowej siedzibie, do której zamierza się wkrótce przeprowadzić, ma szansę stać się szczególnym ośrodkiem nie tylko dla ludzi zawodowo związanych z teatrem, ale przede wszystkim dla młodzieży szkolnej i studenckiej o szerszych zainteresowaniach kulturalnych i artystycznych². W jednym z dawnych budynków Szpitala Ujazdowskiego będzie znajdować się oprócz działu dokumentacji (warunki przechowywania zbiorów mają spełniać normy europejskie), odpowiednio wyposażona sala teatralno-kinowa przeznaczona na warsztaty teatralne i konferencje a także występy zapraszanych zespołów teatralnych, księgarnia teatrologiczna, mały lokal gastronomiczny. Doskonale znane każdemu mieszkańcowi Warszawy miejsce pomiędzy Trasą Łazienkowską a Agrykołą, które i tak już przyciąga, głównie dzięki działającemu w zamku książąt mazowieckich Centrum Sztuki Współczesnej, powinno teraz oddziaływać ze wzmoczoną siłą.

Paweł Tanewski Biblioteka SGH w Warszawie
--

² Obecnie Instytut Teatralny mieści się także w Warszawie w kamienicy położonej w Alejach Ujazdowskich pod numerem 35.

Uchwała Sejmu RP z okazji 260. rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki

LUCJAN BILIŃSKI

Nie ma w Polsce większego miasta, które nie posiadałoby ulicy czy placu noszącego imię Tadeusza Kościuszki. To imię nosi kilkadziesiąt liceów, wiele organizacji polonijnych, jednostek wojskowych. Kościuszką należy do nielicznych Polaków, o którym pamięć jest żywa nie tylko w jego Ojczyźnie, ale także na Wschodzie Europy (Białoruś, Litwa) i na Zachodzie (Francja, Szwajcaria), a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Los sprawił, że jednostki wojskowe noszące imię Tadeusza Kościuszki walczyły na różnych frontach. W 1919 r. życzeniem amerykańskich ochotników było udzielenie Polsce pomocy w obronie naszych granic przed wojskami bolszewickimi. Na ich prośbę nadano 7 Eskadrze Myśliwskiej imię Tadeusza Kościuszki. Porucznik pilot Ellist Chess zaprojektował godło eskadry, które nawiązywało do chlubnych tradycji orężnych Amerykanów i Polaków. Eskadra bohaterów walczyła przeciw I Konnej Armii, słynnego Siemiona Budionnego, a trzydzieści lat później, w maju 1943 r. w Sielcach nad Oką utworzona została przez Związek Patriotów Polskich I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Z kolei

ta jednostka walczyła wspólnie z Armią Czerwoną i z jej rozkazu stoczyła krwawą bitwę pod Lenino, ponosząc ogromne straty.

Od powstania II Rzeczypospolitej do obecnych czasów zmieniały się systemy społeczno-ustrojowe Polski a imię Tadeusza Kościuszki nadane ulicom i placom, nie zostało zmienione. Pozostały też pomniki Tadeusza Kościuszki, a te, które zniszczyła wojna i czas odbudowano po II wojnie światowej. Tylko jeden z najważniejszych pomników – Kopiec Kościuszki w Krakowie znalazł się nieoczekiwanie w wielkim niebezpieczeństwie. Kopiec usypano na cześć Tadeusza Kościuszki w latach 1820-1823 na wzór istniejących w mieście kopców Wandy i Krakusa.

Ulewne powodziowe deszcze na początku lata 1997 r. spowodowały gwałtowną erozję stoków Kopca Kościuszki. Na znacznych połaciach skarpy pojawiły się spęknięcia, obrywy i osuwiska mas ziemi. Platforma widokowa na szczycie Kopca wyraźnie przechyliła się w kierunku północno-zachodnim, grożąc zesunięciem się kilkunetonowego głazu ze szczytu wprost na kaplicę bł. Bronisławy. Cała bryła Kopca od wierzchołka zaczęła rozpadać się pękając przez pół. Te liczne spęknięcia, szczeliny i zapadliska otwierały drogę do nieograniczonej penetracji wód opadowych, grożąc całkowitą destrukcją.

Kopiec został zamknięty dla zwiedzających. Oszacowano szkody i sporządzono kosztorys odbudowy opiewający na 15 mln zł. Trzeba było pozyskać pieniądze na odbudowę. Ze skromnych środków przyznanych przez Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa uzyskanych w latach 1998 i 1999 można było jedynie zabezpieczyć kopiec przed penetracją wód, przez pokrycie go folią – do czasu rozpoczęcia odbudowy.

W listopadzie 1999 r. uruchomiono dotację z funduszu ds. usuwania skutków powodzi, 5 grudnia tegoż roku można było rozpocząć odbudowę. Odbudowy podjęło się przedsiębiorstwo Hydrotrest-Skanska. W styczniu 2000 r. powołano Honorowy Komitet Odbudowy Kopca Kościuszki, którego celem było głównie pozyskiwanie dalszych pieniędzy na odbudowę.

10 listopada 2002 r. w przeddzień narodowego Świąta Niepodległości – prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dokonał otwarcia odbudowanego Kopca Kościuszki. U podnóża Kopca nad tamburem odsłonił tablicę pamiątkową upamiętniającą dzieło restytucji Kopca Kościuszki, który został: „Odbudowany jako wiecznotrwały znak niepodległości – Polski i solidarności narodów w imię dobra ludzkości”.

Pamiętek po Tadeuszu Kościuszcze zachowało się w Polsce wiele, znajdziemy je również poza jej granicami. W kraju, w którym Kościuszkę spędził ostatnie dni życia – w Szwajcarii otwarto Muzeum Kościuszki w Solurze. Powstało ono stara-

niem rządu polskiego i Kantonu Solury w dawnym domu rodziny Zełtnerów przy Gurzelngasse 12, w mieszkaniu (na pierwszym piętrze), które zajmował Tadeusz Kościuszkę przez ostatnie dwa lata swego życia i w którym zmarł (15 października 1817 r.).

Dla uczczenia pamięci Tadeusza Kościuszki Paweł Edmund Strzelecki nazwał odkryty przez siebie najwyższy szczyt Australii Mount Kosciuszko (Góra Kościuszki). W USA jedno z hrabstw stanu Indiana nosi nazwę Kosciusko County, jest także miasteczko Kosciusko w stanie Missisipi.

Bibliotekarzy z pewnością zainteresują „dokumenty pisane” związane z Kościuszką, zachowane w bibliotekach. Znajdziemy je w następujących kolekcjach w zbiorach Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie:

- Są to przede wszystkim dokumenty archiwalne w zbiorze zatytułowanym *The George Washington Papers, 1592-1937*. Znajdują się w nim 22 listy od Waszyngtona do Kazimierza Pułaskiego oraz sześć do Tadeusza Kościuszki.

- Kolekcja nosząca nazwę *The Thomas Jefferson Papers, 1606-1889*. Znajduje się w niej ok. 40 listów stanowiących korespondencje pomiędzy Jeffersonem a Tadeuszem Kościuszką (12 listów), Julianem Ursynem Niemcewiczem (16 listów).

- Kolekcja *Papers of the Continental Congress; American Manuscripts, Revolution, 1779 Collection; the Nathanael Greene Papers, 1775-1785*. Znajduje się w niej korespondencja z Tadeuszem Kościuszką i Kazimierzem Pułaskim.

Zachowanie tych kolekcji zawiązać należy głównie Tomaszowi Jeffersonowi¹ – z którym Tadeusz Kościuszkę był zaprzyjaźniony. Ich kontakty ułatwiała znajomość przez obu języka francuskiego, a jest to ważne, bo Kościuszkę angielskiego nie znał i podobno wydawał w czasie walk rozkazy w języku francuskim i były one tłumaczone na język angielski.

Bibliofile dobrze znają dwie publikacje Tadeusza Kościuszki: wydaną w 1800 r. broszurę Czy

¹ T. Jefferson (1743-1826), polityk, dyplomata i uczyony, z zawodu prawnik; przywódca polityczny w okresie walki o niepodległość Stanów Zjednoczonych (1775-83); 1775-76 i 1783-84 delegat do Kongresu Kontynentalnego, autor *Deklaracji niepodległości Stanów Zjednoczonych*; 1785-89 poseł Stanów Zjednoczonych we Francji; w latach 1797-1801 wiceprezydent, a od 1801 do 1809 r. prezydent Stanów Zjednoczonych. W 1803 r. zaakceptował zakup francuskiej Luizjany i zainicjował badanie dorzecza Missoury. Po 1809 r. wycofał się z życia politycznego. W latach 1797-1815 był przewodniczącym Amerykańskiego Towarzystwa Filozoficznego, w 1819 r. doprowadził do powołania uniwersytetu stanu Wirginia i był jego rektorem; pozostawił duży dorobek piśmienniczy i bardzo bogaty księgozbiór.

Polacy mogą wybrać się na niepodległość opublikowaną w 1808 r. książkę *Obroty artylerii konnej* będącej przedmiotem zainteresowań historyków wojskowości.

Na zakończenie należy przypomnieć, że Tadeusz Kościuszko urodził się ok. 4 lutego 1746 r. w Mereszowszczyźnie na Polesiu jako czwarte dziecko Ludwika Tadeusza i Tekli z Ratomskich. Ród Kościuszków wywodził się od dworzanina króla Zygmunta I Konstantego, zwanego zdrobniale Kostiuszko. W 1509 r. protoplasta Tadeusza Kościuszki otrzymał na własność majątek Siechnowicze, który stał się gniazdem rodowym Kościuszków.

Życie i działalność Tadeusza Kościuszko uzasadniały nadanie uchwały sejmowej następującej treści: W 260. rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przypomina zasługi Naczelnika pierwszego ogólnonarodowego powstania dla polskiej kultury obywatelskiej.

Był on przykładem traktowania obowiązków politycznych i wojskowych jako służby społecznej.

Tadeusz Kościuszko – republikanin – wykształcony na pozytywnych wzorach oświecenia polskiego, francuskiego i amerykańskiego potrafił zaangażować do służby na rzecz Niepodległości Rzeczypospolitej wszystkich – szlachtę, mieszczaństwo, włościan i wszelkie grupy etniczno-wyznaniowe ówczesnej Polski.

Jest on symbolem przyjaźni polsko-amerykańskiej, polsko-francuskiej, polsko-szwajcarskiej oraz więzi Polski z ludnością dawnych kresów Rzeczypospolitej, dzisiejszej Białorusi, Litwy

i Ukrainy i dobrych stosunków z liberalnymi kręgami rosyjskimi.

W rocznicę Jego urodzin Sejm Rzeczypospolitej Polskiej serdecznie pozdrawia żołnierzy i oficerów jednostek wojskowych, uczniów i nauczycieli setek szkół polskich oraz członków stowarzyszeń i organizacji polonijnych noszących Jego imię.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie podkreślić, że postać Naczelnika Tadeusza Kościuszki stanowi nadal ważny wzorzec dla kształtowania współczesnych polskich postaw patriotycznych.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża także przekonanie, że wkrótce w Warszawie, wysiłkiem samorządu i organizacji społecznych, stanie pomnik Tadeusza Kościuszki, który będzie przypominał nam ciągle aktualną maksymę obywatelską: „Nigdy Polakom broń ich nieprzyjaciół straszną nie była, gdy sami pomiędzy sobą byli zgodni, znali swą siłę i tej siły użyć umieli”.

Wyrażam przekonanie, że 260. rocznica urodzin Tadeusza Kościuszki zainspiruje bibliotekarzy do proponowania czytelnikom lektur poświęconych popularyzacji tej postaci.

Przy tej okazji warto przybliżyć, szczególnie młodzieży działalność Fundacji noszącej imię Tadeusza Kościuszki. Fundacja Kościuszkowska – amerykańsko-polska instytucja kulturalno-oświatowa, założona w 1925 r. w Nowym Jorku; udziela stypendiów młodzieży i naukowcom z Polski i USA, kieruje wymianą naukową, prowadzi działalność informacyjną i popularyzatorską w zakresie dziejów kultury i nauki polskiej (wystawy, odczyty, konkursy); zainicjowała edycję słownika *The Kosciuszko Foundation Dictionary English-Polish, Polish-English*.

MARCIN DRZEWIECKI

Wieczorne dywagacje (10)

Czym jest Unia Europejska?

Obchodziliśmy niedawno drugą rocznicę przynależności do Unii Europejskiej. Fakt ten rodzi trochę przemyśleń i refleksji nad upływającym czasem. Jaka jest rola Polski, co nam Unia dała, co my jako kraj i naród możemy dać Unii? Oczywiście odpowiedzi są różne, tak jak różne są nasze postawy wobec Unii.

Z jednym powinniśmy się zgodzić. Jeżeli popieramy ten organizm, to robimy to w całym zakresie. Nic nie traktujemy Unii jak dawniej traktowano paczki UNRRA (niech młodzi zapytają o to dziadków), ale korzystając z funduszy unijnych (nie ma obowiązku) jednocześnie popieramy sens, ideę, czyli misję i wizję zjednoczonej Europy. Innymi słowy widzimy sens naszej działalności.

Jeżeli jedna z bibliotek w Polsce realizuje program unijny (a realizuje to niejedna), to znaczy, że organizatorzy tego przedsięwzięcia popierają jego sens. Utożsamiają się z podjętą, i to wcale nicmałą, pracą.

Jeżeli biblioteka wydaje z funduszu UE książkę z zastrzeżeniem, że nie zawsze jest to zgodne ze stanowiskiem unijnym (kogo? autora, redaktora, korektora, intrologatora, a może czytelnika?), to rodzi się podstawowe pytanie. Czy to negatywne stanowisko biblioteki (jako wydawcy) nie przeskadzało Unii dać pieniądze? Jeżeli nie (jak widać), to stanowisko unijne jest godne poparcia, a biblioteki, co najmniej zastanawiające.

Wyszukiwania rzeczowe

Użytkownik biblioteki cyfrowej potrafi wyszukiwać informacje o charakterze rzeczowym. Jeśli czujemy się odpowiedzialni za jego sprawność, musimy go do tego przygotować. Powinien zacząć od sformułowania terminów odzwierciedlających zainteresowania czy temat. Dysponując terminem, możemy poszukiwać go w obrębie opisu dokumentu, jego streszczenia (abstraktu), a nawet pełnego tekstu. Jeśli poszukujemy historii wielkopolskiego miasta Piła, a w bibliotece cyfrowej termin piła występuje, w którymś z dokumentów zgromadzonych i – uwaga – dostępnych w postaci tekstowej, to system nam ten dokument wyszuka, uszczęśliwiając nas przy okazji, dajmy na to, opracowaniem na temat wyposażenia tar-taków, wspomnieniami o pedagogu nudnym jak flaki, a nawet być może tekstem piosenki relacjonującej, jak to mała wprowadziła się dziś w stan lekkiej euforii za pomocą dozwolonych środków odurzających. Piła... Warto uczyć użytkownika, jak ma dobierać i zadawać systemowi więcej terminów, by wykluczać taką wieloznaczność.

Pomocą mogą być wbudowane w system listy (spisy, indeksy, tezaury) zawierające terminy odzwierciedlające treść dokumentów. Możemy je przeglądać. To one zmieniają naszą intuicję na konkretne zapytanie. Dobry system potrafi nas też „przekierować” od pustych terminów do takich, za którymi faktycznie stoi jakieś piśmiennictwo; od mniej trafnych do trafniejszych. Ale budową odsyłaczy rządzi reguły, podobnie jak w ogóle doбором terminów i strukturą haseł. Przykładem słownictwa regulowanego są tzw. języki haseł przedmiotowych. Należy się stanowczo sprzeciwić kołaczącemu się jeszcze gdzieś tam przekonaniu, że użytkownikom jest potrzebna teoria katalogu przedmiotowego, rozległa i nie zawsze przekładająca się na praktykę. Nie należy też im zawracać głowy tym, że w Polsce istnieją dwa „duże” języki haseł przedmiotowych, które różnią się od siebie nieznacznie; indeks haseł przedmiotowych NUKAT, wyświetlający w jednym szeregu abecadłowym hasła z tajemniczymi dopiskami KABA (hasła bibliotek akademickich) i JHPBN (hasła przedmiotowe Biblioteki Narodowej) to lektura intrygująca, ale dla amatorów. Na pewno natomiast użytkownik musi wiedzieć, że w hasłach występują tematy (np. rosja) i określniki (np. – 15-18 w. – źródła) i że formułowanie zapytania jako historia rosji na ogół mija się z celem.

Użytkownik ma też uniknąć wprowadzania jako haseł przedmiotowych terminów uogólniających, takich jak nazwy dyscyplin naukowych, bo to jest zupełnie inna strategia, wymagająca zrozumienia struktury wiedzy, odzwierciedlonej tym czy innym schematem klasyfikacji. I sprawności w stopniowym zawężaniu zakresu wyszukiwania. Tak więc termin biologia może się pojawić, kiedy chodzi nam o książki na temat biologii jako dyscypliny naukowej; jest również wielce przydatny w złożeniach typu biologia – aparatura i sprzęt. Nie będziemy raczej korzystać z takiej armaty, żeby ustrzelić... wróbla, który figuruje w katalogach przedmiotowych po prostu jako wróbel domowy. W epoce papieru i maszyny do pisania mieliśmy od tego rozmaite „katalogi systematyczne” (historycy sztuki mówili z francuska: „rozumowane”), i choć przeniosły się one gładko do rzeczywistości elektronicznej, uparcie unikają ich polskie biblioteki cyfrowe. Tym trudniej będzie polskiemu użytkownikowi uczyć się poruszania się po klasyfikacjach oferowanych przez serwisy międzynarodowe. Podziały dziedzinowe są wszechobecne: znajdujemy je w zestawieniach tak często wykorzystywanych jak Directory of Open Access Journals czy Elektronische Zeitschriftenbibliothek, w Social Science Information Gateway, w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Pensylwanii i w wielu innych. Matka baz bibliograficznych, pełnotekstowy Medline, oferuje 37 różnych kluczy wyszukiwawczych, jedne są formalne, inne rzeczowe, i nikt, kto się tego porządnie nie nauczył, nie wstanie od komputera z poczuciem dobrze przeprowadzonej sesji.

Często na liście terminów rzeczowych oferowanych przez system pojawiają się słowa kluczowe (keywords), rozumiane nie jako dowolne terminy wprowadzane przez użytkownika, lecz jako terminy, którymi autor zaopatrzył swój artykuł, aby scharakteryzować jego zawartość. Gramatyka jest tu na ogół śladowa, odsyłaczy nie ma, nie zapewnia się też ujednolicającej kontroli i redakcji. Ale przynajmniej można liczyć na to, że twórca tekstu wiedział o czym pisze, i potrafił to wyrazić słowami.

Absolutnym niezbędnikiem sprawnościowym osoby korzystającej z bibliotek cyfrowych powinna być umiejętność wypełnienia pola „temat i słowa kluczowe” w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej i jej klonach. Jeśli jednak po takiej nauce będziemy widzieli domniemane tematy i oczekiwane słowa kluczowe wpisane w oknie „wszędzie” albo „tekst publikacji”, i jeśli użytkownik nie będzie potrafił wyświetlić sobie listy tych terminów (dostępnej poprzez wyszukiwania zaawansowane), to znak, że naukę trzeba zaczynać od początku. (12 IV 2006)

PRZEPISY PRAWNE

Zmiany w administracji rządowej

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 maja 2006 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz zniesienia Ministerstwa Edukacji Narodowej i Nauki (Dz. U. Nr 76, poz. 532);

§ 1.1. Tworzy się Ministerstwo Edukacji Narodowej w drodze przekształcenia Ministerstwa Edukacji i Nauki.

§ 1.2. Przekształcenie polega na wydzieleniu z Ministerstwa Edukacji i Nauki obsługującego sprawy działów nauka, oświata i wychowanie oraz szkolnictwo wyższe, komórek organizacyjnych obsługujących sprawy działu oświata i wychowanie oraz pracowników obsługujących ten dział.

§ 2 Znosi się Ministerstwo Edukacji i Nauki.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 maja 2006 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Dz. U. Nr 76, poz. 533);

§ 1.2. W skład Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wchodzi komórki organizacyjne obsługujące sprawy działów: nauka i szkolnictwo wyższe, wydzielone z dotychczasowego Ministerstwa Edukacji i Nauki po przekształceniu oraz pracownicy obsługujący te działy.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 maja 2006 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji Narodowej (Dz. U. Nr 76, poz. 538);

§ 1.2. Minister Edukacji Narodowej kieruje działem administracji rządowej – oświata i wychowanie. § 1.3. Minister jest dysponentem części 30 budżetu państwa.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 maja 2006 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Dz. U. Nr 76, poz. 540).

§ 1.2. Minister kieruje działami administracji rządowej: 1) nauka; 2) szkolnictwo wyższe; § 1.3. Minister jest dysponentem części 28 i 38 budżetu państwa.

Nostryfikacja dyplomów, świadectw szkolnych i maturalnych

Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie nostryfikacji dyplomów ukończenia studiów wyższych uzyskanych za granicą (Dz. U. Nr 37, poz. 255).

Nostryfikacji dyplomu ukończenia studiów wyższych uzyskanego za granicą dokonuje rada

jednostki organizacyjnej uczelni, uprawnionej do nadawania stopnia doktora określonej dziedziny nauki lub dziedziny sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych odpowiadających kierunkowi studiów wyższych, którego ukończenie potwierdzono dyplomem uzyskanym za granicą.

Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 13 kwietnia 2006 r. w sprawie nostryfikacji świadectw szkolnych i maturalnych wydanych za granicą (Dz. U. Nr 63, poz. 443).

§ 2 Nostryfikacji świadectw uzyskanych za granicą dokonuje kurator oświaty właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby ubiegającej się o nostryfikację, a w przypadku braku takiego miejsca, kurator oświaty właściwy ze względu na siedzibę instytucji, w której osoba zamierza złożyć świadectwo uzyskane za granicą, zwany „organem nostryfikacyjnym”.

Ochrona zabytkowych zbiorów

Ustawa z dnia 24 lutego 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 50, poz. 362).

W art.10 ust. 2 ustawy¹ otrzymuje brzmienie: Wojewódzki konserwator zabytków może wydać z urzędu decyzję o wpisie zabytku ruchomego do rejestru w przypadku uzasadnionej obawy zniszczenia, uszkodzenia lub nielegalnego wywieżenia zabytku za granicę albo wywieżenia za granicę zabytku o wyjątkowej wartości historycznej, artystycznej lub naukowej.

Zabytkami ruchomymi są materiały biblioteczne, o których mowa w art.5 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, z późn. zm.

Dokonano zmiany w art.64 ustawy², stanowiącym: Postępowanie dotyczące restytucji zabytku może być prowadzone w odniesieniu do zabytku zaliczanego do jednej z następujących kategorii: ust.19 pojedynczych lub znajdujących się w zbiorach inkunabułów i manuskryptów oraz map i partytur muzycznych liczących więcej niż 50 lat, które nie są własnością twórców.

Dodano art.109 a i 109 b w brzmieniu:

Art. 109 a. Kto podrabia lub przerabia zabytek w celu użycia go w obrocie zabytkami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

¹ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568, z późn. zm).

² Jak wyżej.

Art. 109 b. *Kto rzecz ruchomą zbywa jako zabytek ruchomy albo zbywa zabytek jako inny zabytek, wiedząc, że są one podrobione lub przerobione, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.*

PORADY PRAWNE

Uprawnienia do nagrody jubileuszowej i jednorazowej odprawy pieniężnej

Pracownikom instytucji kultury zatrudnionym w bibliotekach przysługują nagrody jubileuszowe: 1) 75% miesięcznego wynagrodzenia – po 20 latach pracy, 2) 100% miesięcznego wynagrodzenia – po 25 latach pracy, 3) 150% miesięcznego wynagrodzenia – po 30 latach pracy, 4) 200% miesięcznego wynagrodzenia – po 35 latach pracy, 5) 300% miesięcznego wynagrodzenia – po 40 latach pracy.

Do okresu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się wszystkie poprzednie zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli na mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. W razie równoczesnego pozostawania w więcej niż w jednym stosunku pracy, do okresu pracy uprawniającego do nagrody wlicza się jeden z tych okresów.

Pracownik nabywa prawo do nagrody jubileuszowej w dniu upływu okresu uprawniającego do nagrody.

Wcześniejsza wypłata nagrody jubileuszowej jest możliwa w razie ustania stosunku pracy w związku z przejściem pracownika na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, któremu do nabycia prawa do nagrody jubileuszowej brakuje mniej niż 12 miesięcy, licząc od dnia rozwiązania stosunku pracy.

Pracownikowi, z którym pracodawca rozwiązał umowę o pracę za wypowiedzeniem wypłata nagrody po terminie wypowiedzenia nie przysługuje. Po podjęciu pracy w innej instytucji kultury pracownik otrzyma kolejną nagrodę jubileuszową według omówionych zasad.

Jednorazowa odprawa pieniężna przysługuje pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, z którym stosunek pracy ustał w związku z przejściem na emeryturę lub rentę.

Odprawa pieniężna jest wypłacana w wysokości: 1) jednomiesięcznego wynagrodzenia – jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż 15 lat, 2) dwumiesięcznego wynagrodzenia – po przepracowaniu co najmniej 15 lat, 3) trzymiesięcznego wynagrodzenia – po przepracowaniu co najmniej 20 lat.

Okresy pracy i inne okresy uprawniające do odprawy ustala się według zasad obowiązujących

przy ustalaniu okresów uprawniających do dodatku za wysługę lat.

Pracownik, który otrzymał odprawę, nie ma prawa do jej ponowienia.

Uprawnienia pracownicze, o których wyżej mowa, zostały określone w rozporządzeniu *Ministra Kultury i Sztuki z dnia 23 kwietnia 1999 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury prowadzących w szczególności działalność w zakresie upowszechniania kultury* (Dz.U. Nr 45, poz. 446, z 2000 r. Nr 49, poz. 74, z 2001 r. Nr 127, poz. 396 i z 2004 r. Nr 255 poz. 2561).

Stanowiska bibliotekarskie w wojskowych bibliotekach oświatowych

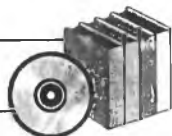
Czy pracownik służby bibliotecznej mający długoletni staż pracy w bibliotece oświatowej garnizonowej w wojsku i wykształcenie wyższe bibliotekarskie może zajmować stanowisko starszego kustosa?

W sprawie wymagań kwalifikacyjnych pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w bibliotekach wojskowych mają zastosowanie przepisy określone przez *Ministra Kultury i Sztuki w rozporządzeniu z dnia 9 marca 1999 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach oraz trybu stwierdzania tych kwalifikacji* (Dz. U. Nr 41, poz. 19).

Jednak od kilku lat obowiązują przepisy resortu ministerstwa obrony narodowej, wprowadzone pismem podsekretarza stanu MON, które ustalają etaty sztabu generalnego i wymieniają kluby, w których mogą być zatrudnieni pracownicy służby bibliotecznej na stanowiskach kustoszy i starszych kustoszy. Etaty te przypisane są do dużych bibliotek okręgowych, bibliotek klubów garnizonowych, np. klubu dowództwa marynarki wojennej. Natomiast w bibliotekach klubów żołnierskich dowództwo może regulować indywidualnie przyznawanie stanowisk bibliotekarskich, uwzględniając jednak uregulowania resortowe. Oznacza to, że w bibliotekach, w których nie występują etaty kustosa i starszego kustosa najwyższym stanowiskiem jest starszy bibliotekarz. Pracownikom zajmującym w przeszłości wyższe stanowiska zmieniono je, z zachowaniem obowiązujących przepisów dotyczących zatrudnienia oraz stawek wynagrodzenia.

Szczegółowe informacje w sprawie stanowisk służby bibliotecznej w wojskowych bibliotekach oświatowych można uzyskać w Departamencie Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej, 00-911 Warszawa, Al. Niepodległości 218, tel. (022) 684-01-54.

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA
[k.kuzminska@chello.pl]



Niemiecka literatura dla dzieci na polskim rynku książki

Moment to nieprzypadkowy, żeby zająć się niemiecką literaturą dla dzieci. Oto kończy się rok niemieckiej kultury w Polsce. Warto więc przyrzeć się rodzimym lądom księgarskim i ocenić obecność tłumaczeń literatury dziecięcej naszych zachodnich sąsiadów.

Jako punkt wyjścia mogą posłużyć diagnozy z tzw. niemieckiego numeru kwartalnika „Guliver”, opublikowanego w nr 3 z 2000 r. Nie były one szczególnie optymistyczne. Jak mówiła Aleksandra Markiewicz (ówczesny dyrektor Centrum Informacji o Książce Niemieckiej): „Wydawcy polscy zdają się wręcz hermetycznie zamknięci na niemieckojęzyczną literaturę dla dzieci i młodzieży (...) Polscy wydawcy sądzą, że ich czas (klasyków niemieckiej literatury dla dzieci) skończył się bezpowrotnie a obawa przed niepowodzeniem uniemożliwia im sięgnięcie po nowe nazwiska”. Rzeczywiście – po zmianach w 1989 r. na polskim rynku książki (nie tylko dziecięcej) przez bardzo długi czas dominowała literatura anglosaska. Artykuł Hanny Lebeckiej (zamieszczony w tym samym periodyku) prezentujący dorobek współczesnej niemieckiej literatury dziecięcej był jednocześnie listą nieobecności na polskim rynku książki... Poza klasykami – edycjami baśni braci Grimm, E. T. A. Hoffmanna, czy powieściami indiańskimi K. Maya próżno było szukać w polskich księgarniach niemieckiej twórczości dla najmłodszych.

Sytuacja zaczęła się zmieniać (nie tylko zresztą w omawianym asortymencie) w latach ostatnich. Dotykamy tutaj tematu, który powinien zostać oddzielnie omówiony. Oto poczynszy od 2002 r. (może 2003?, trudno znaleźć wydarzenie, które stanowiłoby cezurę) rynek książki dziecięcej w naszym kraju powoli, ale w widoczny sposób zmienia swoje oblicze. Pojawiają się nowe oficyny wydawnicze z wielkim trudem, ale i ogromną ambicją przedzierające się przez inercję zastanego asortymentu księgarskiego w zakresie książki dla dzieci. Są to oficyny małe (albo bardzo małe) oferujące za to „duże” – w sensie ich klasy artystycznej i literackiej – książki. („Ezop”, „Muchomor”, „Wytwórnia”, „Fro9”, „Kowalska/Stiasny”, „Dwie siostry”). Także katalogi dużych wydawnictw w widoczny sposób ujawniają ślady poszukiwań nowych pomysłów (np. „Nasza Księgarnia”, „Egmont”). Na scenie dziecięcej pojawiają

się także nowi gracze znani z innych segmentów („Znak”, „Bellona”, „Amber”).

Analiza rynku książki dziecięcej AD 2006 pozwala postawić tezę, że jednym z wielu symptomów zdiagnozowanej powyżej zmiany jest zainteresowanie wydawców niemiecką literaturą dla dzieci i młodzieży. Stała się ona w oczywisty sposób obecna na księgarskich półkach z asortymentem dla niedorośłych.

Zacznijmy ten mini raport od literatury dla najmłodszych. Wydawnictwo „Znak” oferuje serię utworów znakomitego Janoscha. Autor klasycznych już chyba książeczek takich jak *Ach, jak cudowna jest Panama* (oraz 300 innych) dzięki krakowskiej oficynie jest coraz bardziej znany polskim czytelnikom. Wizyta autora na rodzinnym Śląsku w maju 2005 r. jeszcze zwiększyła zainteresowanie jego twórczością. W katalogu „Naszej Księgarni” (która zdecydowanie mieści się w czołówce firm wprowadzających niemiecką literaturę dziecięcą na nasz rynek!) znalazły się zaś interesujące książki Paula Maara (*W ciemnym, głębokim lesie*) i Georga Maaga (*Ogród*). Szczególnie ostatnia z wymienionych książeczek warta jest zwrócenia uwagi, zarówno ze względu na temat (śmierć rodzica), jak i nowatorskie ilustracje. Wydawnictwo „Debit” proponuje zabawy z książkami Ralfa Butschkova (np. *Coś tu nie pasuje*). Na literaturze niemieckiej oparty jest cały właściwie katalog kieleckiej oficyny „Jedność” (specjalizującej się w literaturze religijnej), w tym propozycje dla najmłodszych (np. Ulrich Heiss, Irmgard Paule: *Przygody małego pirata* czy Anna Benthin, Edda Skibbe *Czary małej Matyldy*).

Książki niemieckich autorów przeznaczone dla starszych odbiorców (8-12 lat) można zebrać i zaprezentować w kilku kategoriach. Najważniejsza z nich jest chyba fantastyka, dziedzina, w której niemieccy autorzy mają wspaniałe tradycje. Wydawnictwo „Nasza Księgarnia” wprowadziła na polski rynek serię (6 tytułów) opowieści Knistera o małej Lili, dziewczynce, która znalazła księgę z zaklęciami, zagubioną przez czarownicę (np. *Oblaskawić smoka, czyli Lili podróżuje w czasie*). Przedstawicielką coraz bardziej widocznego nurtu „grozy” (zartobliwej) w powieściach dla tej grupy wiekowej jest Angela Sommer Bodenburg. Jej opowieści o małym Wampirku (3 tytuły – np. *Wampirek w podróż*, opubliko-

wane zostały przez wydawnictwo W. A. B. Konkurentem wampirka jest *Wampiurek* przywołany do naszego świata przez Renate Welsh (co prawda Austriaczkę, ale pozostajemy cały czas w kręgu literatury niemieckojęzycznej!). Uznanie należy się „Egmontowi” za wprowadzenie na polski rynek bardzo już słynnej na świecie, a całkiem do niedawna nieznanej u nas Corneli Funtke. Jej powieść *Atramentowe serce* jest chyba jedną z najciekawszych i najambitniejszych powieści fantastycznych dla młodszych nastolatków jakie pojawiły się na naszym rynku w ostatnich latach. Inna powieść tej autorki – *Smoczy jeździec* została opublikowana staraniem „Media Rodzina”. Do literatury fantastycznej trudno zakwalifikować *Króla złodziei* („Egmont”), ale skoro jesteśmy przy twórczości Funtke niech i tytuł tej – przygodowej – powieści w tym miejscu się pojawi. Innym niemieckim autorem literatury fantastycznej dla tej grupy wiekowej – właśnie wkraczającym na polski rynek – jest Kai Meyer. W marcu 2006 r. „Videograf II” zaoferował w księgarniach pierwszą część interesująco zapowiadającej się trylogii o Merle, dziewczynie żyjącej w alternatywnej Wenecji, mieście, gdzie czary cały czas działają (*Merle i królowa laguny*).

Inny nurt literatury dla starszych dzieci/młodszych nastolatków, w którym niemieccy pisarze są ciekawie reprezentowani to „kryminały”. Najbardziej chyba znana u nas w tej dziedzinie jest twórczość Joachima Friedricha. Wydawnictwo Dolnośląskie opublikowało serię *4 i przyjaciela* (np. *4 i przyjaciela i czujne krasnale*). Dzięki zaś staraniu „Naszej Księgarni” polski czytelnik ma możliwość zapoznać się z przygodami detektywa Kamińskiego w cyklu *Amanda X*. Polskie brzmienie ma również nazwisko bohatera cyklu historii detektywistycznych Jürgena Banscherusa (*Detektyw Kwiatkowski na tropie*) wydawanych przez kojarzone zwykle z <Jeźdźcą> Małgorzaty Musierowicz wydawnictwo „Akapit Press”.

Skoro pojawiło się już tutaj odniesienie do rodziny Borejów naturalną koleją rzeczy sprawdzimy co z niemieckiej literatury mają dla siebie polskie dziewczyny. Najpierw te trochę młodsze: do nich bowiem kierowane są utwory Dagmar Geisler, wydane przez „Naszą Księgarnię”. Opowieści o Wandzie i jej przygodach (także doprawione posmakami detektywistycznym), ciekawe pod względem edytorskim ukazały się dotychczas w 3 tomach (np. *Wanda i antydziewczyńska banda*). Zielona Sowa przedstawia zaś czytelnikom poniżej 14 roku życia rudą, rezolutną bohaterkę, którą w serii *Karolka Karotka i klub silnych dziewczyn* sportretował Christian Bieniek (np. *Karolka Karotka i zaginiony kucyk*). Pewnie nie tylko dla dziewczynkę przeznaczona jest zabawna powieść obyczajowa Ilse Kleberger *Wakacje z babcią* („Nasza Księgarnia”). W tym miejscu

(co prawda to znowu pisarz niemieckojęzyczny – z Austrii) wspomnieć jeszcze trzeba o Thomasie Brezinie, znanym autorze bestsellerów, którego powieści dla dziewcząt wydaje u nas „Egmont” (seria *Żadnych chłopaków*, np. *Szkola pełna czarów*).

Dla starszych nastolatków (a może także dla nastolatków?) bardzo ciekawe „niemieckie” tytuły ma zaś w swojej ofercie znana z zupełnie innego typu literatury oficyna „Ossolineum”. W katalogu wrocławskiej firmy można znaleźć powieści dwóch autorek: Jany Frey (np. *Bez odwrotu*) oraz Heidi Hassenmüller (np. *W sidłach anoreksji*). Obie autorki zajmują się najbardziej dramatycznymi problemami współczesnej młodzieży: patologiami; uzależnieniami, bezdomnością. Zapowiadana przez Ossolineum powieść drugiej z wymienionych autorek – *Czarne czerwone śmierć* dotyczyć ma zagrożeń jakie niosą młodym ludziom subkultury skinheadów i organizacje neofaszystowskie. Jeżeli jesteśmy w kręgu bardziej drastycznej literatury to odnotować należy obecną na polskim rynku od lat, ale ciągle wstrząsającą, pomimo upływu czasu, powieść Christiane F. *My dzieci z dworca Zoo* („Iskry”). Znacznie lżejszą lekturę, bliższą tradycyjnej powieści pensjonarskiej i literatury serca znajdą dziewczyny w utworach Hortense Ullrich (Wydawnictwo Dolnośląskie, np. *1000 powodów, żeby się nie zakochać* czy *Kłopoty miłosne popłacają*) albo w tytułach oferowanych przez wydawnictwo „Adamus”, a napisanych przez dwie niemieckie autorki: Biankę Minte – König (np. *Komórkowa miłość*) i Sabine Both (*Przeprowadzka do siódmego nieba*).

Powyższe zestawienie tytułów i autorów odnosiło się dotychczas raczej do twórców młodszej generacji. Na rynku funkcjonuje jednak ciągle także klasyka niemieckiej literatury dla dzieci i młodzieży. Z oczywistych względów nie będziemy zajmować się tutaj dziesiątkami edycji różnych bajek braci Grimm czy *Dziadka do orzechów* E. T. A Hoffmanna. Koniecznie trzeba jednak zauważyć obecność utworów Michaela Ende. Wydawnictwo Siedmioróg proponuje (fatalne, niestety) edycje *Momo*, *Niekończące się historii* oraz serii opowieści o Kubie Guziku, a „Nasza Księgarnia” nowe wydanie znanego także z ekranów telewizyjnych *Wunschpunsch albo szatanarchi-storygenialkoholimpijskiego eliksiru*. Inni znani niemieccy autorzy starszej generacji, których książki są dostępne na polskim rynku to Otfried Preussler (*Krabat* – wyd.: „Siedmioróg”), Christine Nostlinger (np. *Konrad chłopiec z puszki* wyd. „Philip Wilson”), Erich Kastner (*Mania* czy *Ania* wyd. „Nasza Księgarnia”). Pomimo widocznego spadku zainteresowania młodych czytelników literaturą indiańską cały czas, oczywiście, w naszych księgarniach dostępne są powieści autorstwa Karola Maya (np. *Skarb w srebrnym jeziorze*).

rze, wyd.: „Siedmioróg”, *Old Shatterhand*, wyd.: „Zielona Sowa”, *Winnetou* wyd.: „Prószyński i Ska”).

Powyższa prezentacja chyba potwierdza optymizm wyrażony na wstępie tego opracowania. Polski czytelnik dziecięcy (i młodzieżowy) ma całkiem niezły dostęp do tłumaczeń literatury zza Odry i Nysy, także tej najnowszej. Oczywiście – nigdy nie jest jednak tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej! Zapomniani zostali pisarze niegdyś w Polsce cenieni i wydawani jak James Kruss czy Benno Pludra. Cały czas brakuje zaś na naszym rynku utworów takich twórców jak Max von der

Grün czy Hans Peter Richter. Obserwując rozwój wydarzeń na rodzimym rynku książki należy jednak sądzić, że jest to kwestia niedługiego oczekiwania zanim i ci pisarze znajdą swoich polskich wydawców!

Powyższe opracowanie zostało przygotowane na bazie wystąpienia zaprezentowanego na konferencji „Książka nie zna granic”, Biblioteka Narodowa, 7-8 listopada 2005.

dr MICHAŁ ZAJĄC
Instytut Informacji Naukowej
i Studiów Bibliologicznych UW

Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!

Pedagogika biblioteczna w społeczeństwie informacyjnym. Pod red. M. Majewskiej i M. Walczaka. Warszawa: Wydaw. Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, 2006 – 152 s.; il. Cena 22 zł.

Publikacja jest zbiorem tekstów przedstawionych na ogólnopolskiej konferencji w Jarocinie (29.11-1.12.2005 r.) pt. „Pedagogika biblioteczna w aktualnych uwarunkowaniach” zorganizowanej przez Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej przy współudziale Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW i Zakładu Informacji Naukowej Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Celem konferencji była próba analizy i uzyskania odpowiedzi na pytania o stopień zaawansowania bibliotek w zakresie stosowania nowych form aktywności edukacyjnej w procesie przemian kulturowych, komputeryzacji i medializacji w otoczeniu bibliotek – w kontekście tradycji bibliotecznych, wiedzy specjalistycznej, doświadczeń zawodowych oraz statusu edukacyjnego bibliotekarza i specjalisty informacji naukowej.

Na treść niniejszej pozycji składa się 13 opracowań dotyczących problemów edukacji w bibliotece w aspekcie kształtowania się społeczeństwa informacyjnego. Czytelnik znajdzie w książce materiały z zakresu teoretycznych podstaw pedagogiki bibliotecznej, jej tradycji (społeczne koncepcje H. Radlińskiej), procesu rozwoju tej dyscypliny badawczej, pedagogiki medialnej, przykłady edukacyjnej działalności bibliotek oraz kształcenia bibliotekarzy i kreowania wizerunku tej profesji. Lektura tej pozycji pozwoli spojrzeć na pedagogikę biblioteczną w jej procesie rozwojowym jako na niezwykle istotne wyzwanie w codziennej działalności biblioteczno-informacyjnej w polskich bibliotekach. Książka adresowana do bibliotekarzy bibliotek publicznych i szkolnych.

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA



WYDAWNICTWO
SBP



JADWIGA KOŁODZIEJSKA
Szerokie okno biblioteki

WYDAWNICTWO
SBP



Wydawnictwo SBP oferuje Szanownym Czytelnikom **nową książkę** prof. Jadwigi Kołodziejskiej, znanej, lubianej i cenionej autorki w środowisku bibliotekarskim. Książka jest o otoczeniu społecznym biblioteki oraz możliwościach działania bibliotekarzy(rek) w swoim środowisku. Jest to świat widziany z okna biblioteki. Jak zawsze u prof. J. Kołodziejskiej – język jest komunikatywny a skomplikowane zjawiska opisane są w sposób prosty. Gorąco polecamy!

Stron 164. Cena 28 zł.

BOGDAN KLUKOWSKI

Największe koncerny wydawnicze początku stulecia

Prasa branżowa, wspierana przez instytuty badawcze ogłasza od lat rozmaite rankingi, związane z działalnością wydawniczą i księgarską. Notowania te obejmują zarówno rynek książki w kraju, w którym dany tytuł prasowy się ukazuje, jak i zbiorcze dane, dotyczące innych krajów. Niemiecki miesięcznik „Buchreport” opublikował niedawno, i to już po raz piąty, dane o czterdziestu największych koncernach lub grupach wydawniczych w świecie. Poniżej przedstawimy najważniejsze i interesujące fakty, odnotowane w tym zestawieniu.

Podstawowym kryterium ulokowania na liście były roczne obroty, jakie poszczególne koncerny uzyskały ze sprzedaży swoich książek w 2005 r. (niektóre dane dotyczą okresu rocznego od początku drugiej połowy 2004 r. do końca pierwszej połowy 2005 r.). Zdecydowanie na pierwszym miejscu według kryterium finansowego znajduje się, i to od wielu lat, brytyjsko-holenderski koncern **Reed Elsevier**, który osiągnął niewyobrażalne dla nas obroty ponad 7 mld euro. Powstały w 1993 r. koncern z fuzji brytyjskiego Reed International i holenderskiego Elsevier zajmuje się wydawaniem publikacji z zakresu informacji fachowej, książek naukowych, technologii i medycyny, także ekonomicznych i prawniczych, którymi zajmuje się znana i w Polsce grupa Lexis Nexis, koncern wydaje również podręczniki szkolne. Swoje wydawnictwa ma w 21 krajach Europy, Ameryki, Azji i Afryki, zatrudnia 35 tys. pracowników.

Zaledwie o 400 mln niższe obroty osiągnął kanadyjski **Thompson Corp.** O zbliżonym profilu tematycznym do lidera, wyróżniającą się tu dodatkową dziedziną jest medycyna. Koncern ma swoje firmy w 45 krajach świata, zatrudnia 40 tys. osób.

Trzeci w kolejności północnoamerykański **McGraw-Hill** miał obroty niższe od lidera o prawie 3 mld euro, na czwartym miejscu znalazł się brytyjski **Pearson Education**, a na piątym holenderski **Wolters Kluwer** (ponad 3 mld euro rocznego obrotu). Widać więc, że pierwszą światową piątkę koncernów wydawniczych stanowią oficyny, zajmujące się publikowaniem szeroko rozumianej literatury fachowej i naukowej. Okazuje się, że jest to dziedzina, na którą jest największe zapotrzebowanie w świecie.

Dopiero na szóstym miejscu znalazł się północnoamerykański **Reader's Digest**, zajmują-

cy się publikacją piśmiennictwa, które można nazwać popularnym lub masowym. Koncern poza tytułowym magazynem wydaje literaturę dziecięcą, poradniki i kompendia, kasety wideo. Osiągnął roczne obroty w wysokości blisko 2 mld euro. Na siódmym miejscu uplasował się niemiecko-amerykański **Random House**, należący do Bertelsmanna, osiągnął obroty 1,8 mld euro. Wydaje literaturę piękną dla dorosłych i dla dzieci, wysonakładowe publikacje w formatach kieszonkowych, leksykony i albumy. Niewiele mniejszą sumę zebrał z rynku książkowego amerykański **Scholastic Inc.**, publikujący podręczniki szkolne i książki dla dzieci.

Pierwszą dziesiątkę koncernów wydawniczych zamykają największa francuska grupa **Hachette Livre** o profilu najbardziej uniwersalnym, działająca w 30 krajach Europy i Ameryki Południowej oraz lokująca się od lat na podobnych miejscach, japońska **Kodansha**, której obroty roczne wynoszą 1,2 mld euro. Francuską firmę znamy i w Polsce, japońska natomiast powstała w 1909 r., do chwili obecnej należy do rodziny Noma, firmę prowadzą już prawnuki założyciela. Kodansha ma zróżnicowany profil wydawniczy: beletrystyka, literatura faktu, sztuka, leksykony, podręczniki szkolne i poradniki. Obecna jest w Stanach Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii. Obroty wynoszą 1,2 mld euro, zatrudnienie 1140 osób. Japońskie firmy znajdziemy w rankingu jeszcze na miejscach 13. (**Shogakukan**), na 17. (**Shueisha**), 24. (**Kadokawa Group**) oraz 28. (**Gakken**).

Miejsca od 11. do 17. zajmują koncerny mające obroty powyżej 1 mld euro. W grupie tej znalazła się hiszpańska **Grupo Planeta**, a na miejscu 33. również hiszpańska **Grupo Santillana**. Obydwie grupy wydawnicze koncentrują swoje zainteresowanie na rynku wewnętrznym oraz na rynkach Ameryki Południowej.

Poza znanymi już od lat firmami zwraca uwagę obecność na 18. miejscu **Springer S+B Media**, wyłonionego przed trzema laty po skomplikowanych przejęciach z pionu informacyjnego Bertelsmanna i naukowego wydawnictwa Springer, a na 22. miejscu francuskiego koncernu **Editis**, który powstał kilka lat temu po podziale poprzedniego koncernu mieszanego Vivendi. Te i inne przejęcia są świadectwem niustannych przekształceń programowych i kapitałowych na szczytach światowego ruchu wydawniczego.

Skromnie dodajmy, że wartość całego polskiego rynku książki mierzonego w skali roku wynosi w ostatnich latach ok. 600 mln euro, czyli tyle, ile wynoszą obroty 26. na prezentowanej liście amerykańskiego wydawnictwa **Simon & Schuster**. ■



Tydzień Bibliotek 8-15 maja 2006 r. pod hasłem Nie wiesz? – Zapytaj w bibliotece

I. Główne założenia

Kolejny Tydzień Bibliotek poświęcony był informacji – tej dziedzinie działalności książnic, która mieściła się już częściowo w formułach poprzednich dwóch Tygodni 2004 i 2005, ale ze względu na jej rozwój i zapotrzebowanie czytelników wymaga wyraźnego i konsekwentnego popularyzowania. Informacja zawsze była ważnym elementem pracy bibliotekarza, lecz dzisiaj, w dobie coraz większych możliwości wyszukiwania różnorodnych wiadomości i szybkiego ich udostępniania, głównie za sprawą technik elektronicznych, staje się jedną z najważniejszych zadań bibliotekarstwa.

W Polsce idea społeczeństwa informacyjnego ma swoje poczesne miejsce w mediach od kilku już lat. Integracja unijska spotęgowała nagłaśnianie tej idei i jej celów. Również polska literatura bibliotekarska na ten temat ma spory dorobek, a liczne szkolenia, seminaria i konferencje skutecznie podnoszą zawodową wiedzę bibliotekarzy.

Nic jest jednak pewne, czy użytkownicy bibliotek w podobnym stopniu, co sami bibliotekarze, uświadamiają sobie, jak zmienił się potencjał placówek w zakresie ilości i sposobu kierowanych do nich informacji. W Tygodniu Bibliotek 2006 biblioteki w dostępnej dla siebie formie pokazały czytelnikom, jak szeroko rozumiane jest obecnie pojęcie „informacja”, jakimi środkami informacje przekazywane są czytelnikom. Można było przy tej okazji wysłuchiwać, jakie potrzeby w tym zakresie nie są jeszcze zaspokajane, zadbać o większą popularyzację spraw związanych z problemami społeczeństwa informacyjnego.

Zdajemy sobie sprawę, jak bardzo zróżnicowany jest poziom wyposażenia technicznego bibliotek, a więc i możliwości zaspokajania potrzeb czytelników w zakresie szybkiej i nowoczesnej podanej informacji, mimo że funkcje informacyjne biblioteki są coraz szerzej realizowane.

Tydzień Bibliotek 2006 dał szansę ukazania czytelnikom w różnych środowiskach zarówno własnych możliwości informacyjnych, często bardzo rozwiniętych, jak i ich zakresu.

Działalność informacyjną biblioteki wyeksponowano w kontekście jej innych funkcji – edukacyjnych, kulturowych, społecznych i rozrywkowych. Uświadomiono czytelnikom, że do biblioteki można zwrócić się z pytaniami o bardzo proste informacje – dane z rozkładu jazdy pociągów, dokładny adres instytucji, czy nawet przepis na potrawę.

Ważnym nurtem każdego Tygodnia Bibliotek jest przedstawienie dokonań samych bibliotekarzy pracujących ofiarnie na rzecz swoich czytelników, a także Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Święto Bibliotekarza i Bibliotek usytuowane w czasie trwania Tygodnia, nagłościone medialnie, obchodzone możliwie uroczysto, jest najlepszą okazją do popularyzowania działalności stowarzyszeniowej i najlepszych pracowników bibliotek.

Bardzo zależy nam, aby Dzień Bibliotekarza i Bibliotek, którego obchody przypadają w trakcie trwania Tygodnia, był organizowany coraz uroczystej, a bibliotekarze byli uhonorowani nagrodami i odznaczeniami.

II. Adresaci

Wszystkie rodzaje bibliotek, biblioteki publiczne, szkolne i pedagogiczne, uczelniane oraz naukowe.

III. Formy

Tydzień Bibliotek w 2004, 2005 i 2006 r. ukazał różnorodność form i metod stosowanych przez biblioteki, służących popularyzacji ich roli i dorobku. Pozostawiamy do uznania poszczególnych środowisk sposoby tej popularyzacji. Trzeba jednak pamiętać, że najlepiej realizują się założenia Tygodnia Bibliotek tam, gdzie powstaje zespół złożony z pracowników bibliotek i przedstawicieli SBP, koordynujący w mieście lub gminie planowane zadania.

W dotychczasowych obchodach Tygodnia sprawdziła się formuła rozpisanej z tej okazji konkursu na najlepszy program działań w Tygodniu Bibliotek. Zarząd Główny wzorem lat ubiegłych zorganizował również konkurs na rok 2006 i prosił o przesłanie sprawozdań oraz materiałów ilustrujących sposób i zakres realizacji programu. Termin dostarczania dokumentacji upłynął 1 lipca 2006 r. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w lipcu br. Tak jak dotychczas w konkursie mogły brać udział zarówno biblioteki, jak i struktury Stowarzyszenia.



Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Tydzień Bibliotek w Przemyskiej Bibliotece Publicznej

W Przemyskiej Bibliotece Publicznej Tydzień Bibliotek wpisał się już na stałe do harmonogramu corocznych imprez. Inicjatywa została już w pełni zaakceptowana, nawet przez bibliotekarzy, dwa lata temu nastawionych do nowej formy działania nie tyle sceptycznie, co ostrożnie. W tym roku, podobnie jak i w poprzednich dwóch latach, staraliśmy się zachęcić czytelników do korzystania z usług biblioteki.

Zgodnie z hasłem tegorocznego Tygodnia – **Nie wiesz? – Zapytaj w bibliotece** propagowaliśmy działalność informacyjną biblioteki, również w kontekście jej funkcji kulturowych, edukacyjnych oraz rozrywkowych. Naszym zamierzeniem było, aby dotrzeć do wszystkich czytelników zarówno dzieci i młodzieży, jak i czytelników dorosłych. Chcieliśmy również nawiązać kontakt ze środowiskami, które rzadko odwiedzają bibliotekę, bynajmniej nie z braku chęci, ale z powodu własnych ograniczeń. Oczywiście nie zapomnieliśmy o bibliotekarzach, którzy od wielu lat obchodzą w tym czasie swoje święto.



Spotkanie z Joanną Siedlecką

Tydzień Bibliotek rozpoczęliśmy uroczystym spotkaniem bibliotekarzy z bibliotek powiatu przemyskiego, dla których program artystyczny pt. *Taniec z książką* oraz laurki przygotowały dzieci z Państwowej Szkoły Muzycznej w Przemyślu.

Zgodnie z hasłem Tygodnia, podczas spotkania przedstawiono prezentację multimedialną pt. *Informacja internetowa w bibliotece*. Nawiązana dyskusja uświadomiła dużą konieczność edukowania zarówno bibliotekarzy, jak i dzieci oraz młodzieży w zakresie wykorzystania edukacyjnych zasobów Internetu. Bardzo często dla użytkowników Internet to wyłącznie poczta elektroniczna lub Chat czy Gadu-Gadu. Oczywiście można z nich również korzystać. Jednak dla pełnego wykorzystania tego źródła informacji potrzebna jest także wiedza o istnieniu edukacyjno-owsiatowych zasobów w sieci, a przede wszystkim umiejętność selekcji i dotarcia do rzetelnej wiedzy.

Podczas spotkania przeprowadzono dyskusję na temat *Kodeksu etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, zwracając uwagę na konieczność jego rozpowszechniania w środowisku bibliotekarskim oraz stosowania jego zasad w praktyce.

W tym dniu odbyło się również otwarcie wystawy ekslibrisów. Ekspozowano prace uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących w Przemyślu, wykonane podczas zajęć kółka informatycznego. Szkoła ta realizuje projekt „Szkoła Marzeń”, dlatego wystawa została zatytułowana *Ekslibrisy w Szkole Marzeń*.

Natomiast wieczorem czytelnikom dorosłym zaproponowaliśmy spotkanie z pisarką Joanną Siedlecką. Spotkanie zgromadziło grupę miłośników reporterskich biografii, która z zainteresowaniem słuchała opowieści pisarki o powstawaniu kolejnych książek. Wiele emocji wzbudziła ostatnio wydana *Oblawa* – opowieść o losach pisarza represjonowanego w okresie komunizmu, oparta w dużej mierze na materiałach udostępnionych przez Instytut Pamięci Narodowej.

W ramach promowania oraz pogłębiania wiedzy o własnym regionie zaproponowaliśmy młodzieży gimnazjalnej szereg spotkań z cyklu *Biblioteczne Spotkania Regionalne*, które obejmowały zagadnienia z zakresu wiedzy o kulturze, zabytkach i przyrodzie ziemi przemyskiej. W spotkaniach uczestniczyła młodzież z gimnazjów w Krzywczu, Nienadowej i Dubiecku.

W ramach spotkań w bibliotece odbyły się dwie prezentacje. Pierwszą pt. *Zabytki Podkarpacia* przedstawił Mariusz Czuba (Wojewódzki Konserwator Zabytków), a drugą, na temat *Dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego naszego regionu*, przedstawiła Marzena Lubera (biolog – botanik z Arboretum i Zakładu Fizjografii w Bolestraszytach).

Młodzież uczestniczyła również w lekcjach muzealnych, przeprowadzonych w Muzeum Historii Miasta Przemyśla (Oddział Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej). Zorganizowano także wycieczkę, podczas której przewodnik oprowadzał gimnazjalistów po zabytkowych miejscach Przemyśla.

Integralną częścią spotkań o regionie była promocja książki *Śluga miłosierdzia bożego*, poświęconej ks. Janowi Balickiemu – postaci nierozdzielnie związanej z naszym regionem. Autorka, Rita Legumina-Dwernicka związana jest z ks. Balickim koligacjami rodzinnymi, stąd jej książka zawiera wiele ciekawych, nieznanych z innych publikacji faktów biograficznych.

W Tygodniu Bibliotek w Przemyskiej Bibliotece Publicznej odbyły się również *Biblioteczne Spotkania Teatralne*, impreza miała charakter in-

tegracyjny, uczestniczyły w niej dzieci niepełnosprawne z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Przemyślu oraz uczniowie Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Przemyślu. Dzieci z pierwszej szkoły przygotowały przedstawienie *Trzy świnki*, a z drugiej *Taniec Pippi*. Przedstawienia prezentowane były przez jedną, a potem przez drugą szkołę.

Na widowni zasiadły dzieci, jak również bibliotekarze oraz zaproszeni goście. Nagrodą dla młodych aktorów były piękne kuferki z książkami i dyplomy oraz naszyjniki z cukierków. Dzieci były zadowolone i uśmiechnięte.

Po prezentacjach odbyło się głośne czytanie fragmentu książki o Pippi, a potem dzieci w grupach rysowały przygody bohaterki. Celem tej imprezy było również ukazanie biblioteki jako miejsca przyjaznego i otwartego dla każdego czytelnika, w którym można nie tylko wypożyczyć książkę, ale również miło spędzić wolny czas. Dla bibliotekarzy impreza ta była dużym przeżyciem, a zadowolenie na twarzach małych aktorów utwierdziło nas w przekonaniu o kontynuacji tego rodzaju spotkań w przyszłości.

Dwa lata temu, podczas pierwszego Tygodnia Bibliotek, którego organizacja przypadła tuż po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej, postanowiliśmy zainicjować konkurs propagujący wiedzę o kulturze i historii jednego z krajów europejskich, wówczas było to Niemcy. W tym roku na podsumowanie Tygodnia odbył się konkurs z zakresu kultury, historii i znajomości języka angielskiego pt. *Z wizytą w Wielkiej Brytanii*. Wzięli w nim udział uczniowie pięciu gimnazjów z powiatu przemyskiego, którzy zajęli miejsca w kolejności: Gimnazjum Salezjańskie w Przemyślu, Gimnazjum w Krównikach, Gimnazjum nr 1 w Przemyślu, Gimnazjum w Grochowcach oraz Gimnazjum w Ostrowie. Uczestnicy musieli wykazać się rozległą wiedzą ze znajomości historii, literatury, geografii, a nawet muzyki i kulinariów Wielkiej Brytanii. Posiadaną wiedzę musieli zaprezentować w języku angielskim. Każda z grup otrzymała nagrody książkowe ufundowane, m.in. przez Wydawnictwo Wiedza Powszechna.

Konkursowi towarzyszyła wystawa zatytułowana tak jak konkurs *Z wizytą w Wielkiej Brytanii*, na której oprócz informacji o państwie, prezentowano również wykonane przez gimnazjalistów, promujące kraj prospekty.

Ponadto Oddział dla Dzieci BBP w czasie Tygodnia Bibliotek gościł pięć grup młodzieży, która zwiedzała bibliotekę oraz doskonaliła swoje umiejętności w korzystaniu z katalogów zarówno tradycyjnych, jak i elektronicznych oraz pozna-

wała księgozbiór. Bibliotekę odwiedzili również dwie grupy przedszkolaków.

Tydzień Bibliotek stał się również pretekstem do ogłoszenia w maju „amnestii” dla wszystkich dłużników Przemyskiej Biblioteki Publicznej. Wszyscy mogli oddać książki bez konsekwencji, czyli nie pobierano opłat za nieterminowy zwrot.



Biblioteczne spotkania teatralne

Majową „amnestię” ogłaszamy już od trzech lat, informację zamieszczamy na tablicach informacyjnych i w prasie lokalnej. Możemy powiedzieć, że jest ona sposobem na odzyskanie przynajmniej części nie oddanych książek.

Nasze tegoroczne doświadczenia są bardzo pozytywne. O trafności inicjatyw świadczą zaangażowanie i zadowolenie dzieci, młodzieży oraz nauczycieli, jak również chęć uczestnictwa w podobnych formach w przyszłości.

Podsumowując, należy stwierdzić, że idea Tygodnia Bibliotek jest jeszcze jedną inicjatywą, która daje szansę na zaistnienie bibliotek w środowisku lokalnym oraz na zmanifestowanie swojej działalności niezbędnej i potrzebnej, jednak wciąż niedocenianej.

Nie wiesz? Zapytaj w bibliotece to hasło zobowiązuje...!

Jednocześnie jest wyzwaniem dla współczesnej biblioteki, a przede wszystkim bibliotekarzy, którzy muszą sprostać oczekiwaniom współczesnego, wymagającego czytelnika. Z tego względu wprowadzenie nowych, a może tylko odnowionych, współczesniejszych form pracy z czytelnikami jest koniecznością, która nie pozwoli zaklasyfikować biblioteki do staroświeckich i skostniałych instytucji.

KATARZYNA BEDNARZ-SOJA
bibliotekarz Przemyskiej Biblioteki Publicznej
przewodnicząca Oddziału SBP w Przemyślu

Tydzień Bibliotek w Koszalinie

Nie wiesz? – Zapytaj w bibliotece. Takie hasło przyświecało tegorocznemu Tygodniowi Bibliotek – ogólnopolskiej akcji promującej działalność bibliotek w środowisku lokalnym. W akcję, jak co roku, włączyła się również Koszalińska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela.

Obchody Tygodnia, rozpoczęto 8 maja, okolicznościowym spotkaniem pracowników biblioteki z władzami miasta i powiatu. W tym dniu bowiem bibliotekarze obchodzili swoje święto – Dzień Bibliotekarza. W spotkaniu uczestniczył prezydent miasta Mirosław Mikietyński, Radę Miejską reprezentował Ryszard Tarnowski, starosta powiatowego zaś Józef Rutkowski. Tego dnia również jubileusz 35-lecia pracy zawodowej obchodziła Anna Duk z Biblioteki Garnizonowej. Swoją jubileusz świętowały też: Danuta Gruszecka (KBP), Grażyna Chłodnicka (KBP), Iwona Nawrocka (KBP) i Małgorzata Zychowicz (KBP). Były życzenia, kwiaty i upominki.



Andrzej Ziemiński, dyrektor koszalińskiej placówki, rozpoczynając spotkanie wspominał o tzw. nowej jakości współczesnych bibliotek, jaką jest niewątpliwie liczba udzielanych informacji. Przypominał, że koszalińska biblioteka tylko w roku ubiegłym, udzieliła ich ok. 230 tys. O roli i miejscu bibliotek w środowisku lokalnym traktował także referat Leokadii Ślubowskiej, przewodniczącej Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Koszalinie. „Biblioteki to miejsca dostępne dla wszystkich, bez względu na dochód, rodowód, wykształcenie, płeć i zdolności. Oferują ściśle określone usługi, dzięki którym ich użytkownicy nabywają nowe umiejętności i pozyskują potrzebne informacje np. o środowisku lokalnym. Integrują społeczność i zacieśniają lokalne więzi”. Biblioteki publiczne – zdaniem prelegentki – to również lokalne centra kultury, które niezależnie w jakim środowisku działają, muszą być widoczne i znane mieszkańcom. Profesjonalnie prowadzona działalność kulturalna pomaga „przyciągnąć” do biblioteki wielu użytkowników,

także ze środowisk twórczych, społecznych i samorządowych, czyniąc z niej instytucję prestiżowych spotkań. To z kolei ułatwia bibliotece oddziaływanie na środowisko i pozyskiwanie finansowego wsparcia. Kolejnym punktem obchodów Tygodnia było otwarcie w Galerii „Region” KBP wystawy zatytułowanej „Jerzy Giedroyc i zagubieni romantycy”, przygotowanej przez Towarzystwo Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu. Część pierwsza ekspozycji poświęcona została Jerzemu Giedroycowi – właścicielowi paryskiej „Kultury” (rok 2006 ogłoszony został Rokiem Giedroycia), druga osobom z nim współpracującym m.in. Czesławowi Miłoszowi, Konstantemu A. Jeleńskiemu i Markowi Hłasce, w trzeciej zaś zaprezentowano wydawnictwa Instytutu Literackiego w Paryżu.

W czwartym dniu koszalińskich uroczystości odbyło się spotkanie autorskie z Adamem Michnikiem, redaktorem naczelnym „Gazety Wyborczej”, autorem m.in. *Polskich pytań i Wyznań nawróconego desydynta*. Spotkanie miało miejsce w sali konferencyjno-kinowej KBP i zgromadziło wielu mieszkańców miasta. Adam Michnik prezentował na nim swoją najnowszą publikację zatytułowaną *Wściekłość i wstyd*. Na pytanie dlaczego właśnie taki tytuł, odpowiedział: „Wściekłość, bo wystarczy włączyć telewizor, a wstyd, bo muszę to oglądać”. Podkreślił również, iż interpretacja ta mniej odnosi się do książki, a bardziej do stanu ducha jakiegoś doświadcza i jest osobistym głosem w debacie, która toczy się w Polsce: „Być może najważniejszym przesłaniem XX stulecia jest wiedza o tym, że oczyszczenie świata z grzechu jest niebezpiecznym urojeniem umysłu spragnionego dobra – jesteśmy skazani na niedoskonałość. Dlatego demokracja nie jest czarna ani biała, ani czerwona. Demokracja jest szara, powstaje z trudem, a jej wartość i smak rozpoznaje się najlepiej, gdy już przegrywa pod naporem białych, czerwonych, bądź brunatnych idei radykalnych” – czytamy w publikacji. *Wściekłość i wstyd* to zbiór esejów podzielonych na pięć bloków tematycznych (*Rzeźbiarze dusz, Wstyd za Jedwabne, Stygmaty tożsamości, Kłopotliwy dar wolności. Kościół i nowe wyzwania, Demokracja jest szara*), w których autor podejmuje ważne i trudne (jego zdaniem) kwestie dotyczące Polski i Polaków. Po spotkaniu, któremu towarzyszyła ożywiona dyskusja, można było nabyć książkę wraz z dedykacją autora.

Ostatni dzień Tygodnia, tj. 12 maja, poświęcony został literaturze. W tym dniu bowiem w koszalińskiej bibliotece odbyła się konferencja zatytułowana „Literatura drugiego obiegu w Polsce w latach 1976-1989”. Została ona zorganizowana

przez koszalińską bibliotekę, we współpracy z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Instytutem Pamięci Narodowej, Oddział w Szczecinie. Sesję podzielono na trzy części. Pierwszą poprowadził dr Leszek Laskowski (KBP), a głos w niej zabrali: dr Kazimierz Wójcicki (IPN), który wygłosił referat pt. „Od <<drugiego obiegu>> do niepodległości”, prof. dr hab. Przemysław Czapliński (UAM), który mówił o „Dziedzictwie niezależności” i „Krótkiej historii komunikacyjnego podziemia”, dr Tomasz Mizerkiewicz (UAM) z wykładem pt. „Sytuacja jest groźna, ale nie poważna – komizm w literaturze drugiego obiegu” oraz prof. Aleksander Wirpsza (Leszek Szaruga, UW), podejmujący temat „Cztery obiegi prasowe czasów PRL”. Gospodarzem drugiej części był dr Kazimierz Wójcicki (IPN). Jako pierwsza wystąpiła dr hab. Inga Iwasiów (UW), która swój wykład poświęciła kobietom drugiego obiegu („Płeć drugiego obiegu”). Jej następczyni, dr hab. Dobrochna Dabert-Bakułowa (UAM), podjęła temat literatury drugiego obiegu skierowanej do najmłodszego czytelnika („Drugi obieg dla dzieci”). Część trzecią – ostatnią, poprowadził prof. dr hab. Przemysław Czapliński. Rozpoczął ją dr Krzysztof Gajda (UAM), który w swoim wystąpieniu podjął temat piosenki niezależnej („Między obiegami – piosenka niezależna 1976 – 1989”), po nim głos zabrał prof. dr hab. Bogusław Bakuła (UAM). Ten z kolei mówił o historii i działalności dwóch czasopism lat 80. „NaGłos-u” i „Struktur Trzecich”. Jego wykład nosił tytuł „Literackie czasopisma „NaGłos” i „Struktury Trzecie” w pejzażu kultury niezależnej lat 80”. Ostatni z prelegentów, senator RP Paweł Michalak (PiS) przedstawił wydawnictwa drugiego obiegu, które ukazały się na ziemi koszalińskiej w latach 1980-1989 („Wydawnictwa drugiego obiegu w regionie koszalińskim”). Konferencję zakończyła dyskusja panelowa na temat: „Społeczeństwo, które ma niezależną komunikację, jest wolne. II obieg – znaczenie, dziedzictwo, dzisiejsze kontynuacje. Sesji towarzyszyło również otwarcie wystawy zbiorów pochodzących z Archiwum Fundacji Ośrodka „Karta” zatytułowanej „Czasopisma i druki zwarte Ośrodka <<Karta>> w Warszawie”. Można było na niej zobaczyć m.in. dublety czasopism: „Solidarność wiejska”, „Czas Przyszły” (Pismo Studentów i Młodej Inteligencji), „Informator Polityczny”, „Sumie-

nie” (Biuletyn Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania), czy też „Szaniec” (Pismo Młodej Polskiej Partii Niepodległościowej). Uczestnicy konferencji mogli też nabyć, wydane na tę okoliczność przez Koszalińską Bibliotekę Publiczną, materiały konferencyjne pt. „Literatura drugiego obiegu w Polsce w latach 1976-1989”.

W obchody Tygodnia Bibliotek włączyły się także filie KBP. W ramach akcji „Dorośli czytają dzieciom”, najmłodszym użytkownikom biblioteki czytali przedstawiciele władz miasta i służb mundurowych. W postaci bohaterów książek wcielili się m.in. z-cy prezydenta Koszalina Piotr Kroll i Jan Kuriata, radny Rady Miejskiej Ryszard Tarnowski, Komendant Straży Miejskiej Andrzej Krysiak, Komendant Miejskiej Policji mł. insp. Wiesław Tyl oraz Komendant Miejskiej Straży Pożarnej bryg. Roman Budynek. Mali artyści mogli sprawdzić zaś się w finale Powiatowego Przeglądu Recytatorskiego „Brzechwałki”, który odbył się w sali klubowej koszalińskiej biblioteki. Wzięło w nim udział trzydziestu recytatorów z Koszalina i powiatu koszalińskiego. W konkursowe szranki stanęli zatem przedstawiciele gmin: Będzino, Biesiekierz, Bobolice, Manowo, Mielno, Polanów i Świeszyno. Najmłodszy uczestnik Przeglądu – Julia Jakubowska – liczyła cztery latka. Jury w składzie Regina Bogacka, Anna Drozdalska i Małgorzata Zychowicz wyróżniło następujące osoby: Jakuba Jarosika (Bolin), Natalię Polechońską (Koszalin), Julię Jakubowską (Koszalin), Annę Rekowską (Koszalin), Aleksandrę Gajewską (Dobrzyca), Barbarę Zgrzebnicką (Koszalin), Hannę Stryjewską (Koszalin) i Wiktorię Klinkosch (Naclaw). Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali upominki i pamiątkowe dyplomy.

Tygodniowi Bibliotek towarzyszyła też promocja środowiskowa bibliotek, podczas której dzieci na ulicach miasta i w szkołach rozdawały ulotki promujące te placówki.

*

Wszyscy, którzy chcieliby nabyć materiały konferencyjne na temat literatury drugiego obiegu w Polsce w latach 1976-1989 proszeni są o kontakt pod adres: drozd@biblioteka.koszalin.pl

Cena jednego egzemplarza 20 zł.

ANETTA WIŚNIEWSKA

bibliotekarz w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej



JUŻ W SPRZEDAŻY!

książka Aleksandra Trembowieckiego

„Digitalizacja zbiorów bibliotecznych. Teoria i praktyka”

Cena 25 zł. Zamówienia: CEBID.wydawnictwo@cebid.edu.pl

Tydzień Bibliotek w Bibliotece Publicznej i Szkolnej w Sobowidzu

Tydzień od 8 do 15 maja 2006 r. ogłoszono Ogólnopolskim Tygodniem Bibliotek, dlatego też postanowiliśmy zaakcentować ten fakt cyklem imprez według następującego kalendarza:

Poniedziałek, 8 maja 2006 r.

Już po raz czwarty zorganizowaliśmy wspólne czytanie pod hasłem „Cała Polska czyta dzieciom – czytamy i my”. Do wspólnego czytania zostali zaproszeni Wójt Gminy Trąbki Wielkie – Błażej Konkół, Dyrektor do s/p powiatowych PiMBP – Anna Krawczyńska, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sobowidzu – Maria Madej i zastępca Maria Maćkowska-Zarzycka oraz bibliotekarka Gminnej Biblioteki Publicznej w Mierzeszynie – Ewa Papis.



W związku z tym, że na przeprowadzenie imprezy przeznaczaliśmy jedną godzinę lekcyjną, musiałyśmy wybrać taki zestaw literatury, której przeczytanie niesłabo określiłoby przesłanie. Ponieważ naszymi słuchaczami byli przede wszystkim uczniowie klas 0-III zdecydowaliśmy, iż każdy z gości przeczyta książkę z serii «Moja pierwsza książeczka i Biblioteka najmłodszych». Dzięki temu dzieci wysłuchały pięciu różnych bajek, a ich koncentracja i zainteresowanie świadczyły o tym, że nasz wybór był trafny.

Wtorek, 9 maja 2006 r.

Odbyło się pasowanie uczniów klas pierwszych na czytelnika, któremu nadano uroczystą, a zarazem artystyczną oprawę.

Wychowawcy klas pierwszych przygotowali program artystyczny. Uczniowie mieli na głowach papierowe czapeczki z napisem „kocham książki”. Po części artystycznej uczennica klasy III – Karolina Jaszczyk – przeczytała prośby książki skierowane do czytelnika. Dziewczynki należące do aktywu bibliotecznego trzymały *Encyklopedię wiedzy o książce* i tać z książkami. Każdy nowo pasowany czytelnik podchodził do nas i dotykając książki składał obietnicę spełnienia jej prośb, wypowiadając głośno „obietuję”. Następnie otrzy-

mywał od nas swoją kartę czytelnika i częstował się lizakami. Po zakończeniu uroczystości pasowania wszyscy pierwszoklasiści zostali zaproszeni do biblioteki i wypożyczyli książki.

Środa, 10 maja 2006 r.

Wyjazd integracyjny pod patronatem Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Trąbkach Wielkich – Agaty Opalki-Dobrzyńskiej. Organizatorem wycieczki była Ewa Papis – bibliotekarz GBP w Mierzeszynie. W wycieczce wzięło udział 42 czytelników z klas I-III z trzech bibliotek publicznych z terenu naszej gminy: z Trąbek Wielkich, Mierzeszyna i Sobowidza, a także z Biblioteki Szkolnej w Sobowidzu.

Głównym celem wyjazdu było zwiedzenie „Doliny Muminków”. Ekspozycja ta znajduje się w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Filii nr 6 w Gdańsku przy ul. Pilotów 3. Panie bibliotekarki przyjęły nas bardzo serdecznie, przygotowały interesujący program i niespodziankę w postaci słodczy z „Doliny Muminków”.

Kolejnym punktem naszej wycieczki było pokazanie dzieciom Zatoki Gdańskiej, spacer po molo (jako elementy przyszłej czytelniczej edukacji regionalnej), lody i zakup pamiątek. Po drodze zatrzymałyśmy się przy pomniku papieża Jana Pawła II na Zaspie, gdzie dzieci złożyły kwiaty i zapaliły znicze. W drodze powrotnej zwiedziliśmy lotnisko im. Lecha Wałęsy w Gdańsku – Rębiechowie.

Czwartek, 11 maja 2006 r.

W cyklu „Poeci naszego regionu” odbyło się spotkanie z Grażyną Krużycką-Giełdon, mieszkającą w Tczewie. Na spotkanie autorskie zostali zaproszeni dorośli i uczniowie klas szóstych.

Pani Grażyna opowiedziała zebranym o swojej twórczości, inspiracjach, fascynacjach literackich oraz o sobie. Przedstawiła zawartość najnowszego tomiku swojej poezji zatytułowanego *Naprzeciw miłości*. Po prezentacji wierszy dzieci zadawały pytania i recytowały wiersze księdza Jana Twardowskiego.

Piątek, 12 maja 2006 r.

Zorganizowaliśmy kiermasz książek, wspólnie z dorosłymi czytelnikami. To oni przynosili do biblioteki dary, a następnie każdy mógł i może – bowiem akcja trwa do końca czerwca – na zasadzie wymiany, przyjść do biblioteki i wybrać coś ciekawego dla siebie.

MARIA ULICKA
JOLANTA SZULIST

Święto bibliotekarzy

Miesiąc maj to szczególnie czas dla pracowników bibliotek. W dniu 8 maja obchodzony jest Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Święto to zbiegło się jeszcze w tym roku z Tygodniem Bibliotek, który był obchodzony w całej Polsce w dniach 8-15 maja.

W ramach tych uroczystości, w dniu 11 maja br., pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zdzisława Arentowicza we Włocławku pojechali na wycieczkę. Jej organizacją zajęło się Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział we Włocławku na czele z przewodniczącą Elżbietą Zaborowską. Większość członków włocławskiego Oddziału SBP to pracownicy tej biblioteki. Wycieczka nasza mogła dojść do skutku dzięki pomocy finansowej ze strony Marii Jolanty Zielińskiej, dyrektor MBP im. Z. Arentowicza.

drukarski. W dziale papierniczym obejrzelśmy pokaz czerpania papieru. Na pamiątkę z pobytu w Grębocinie, otrzymaliśmy ręczny wydrukowany certyfikat odbycia nauk w tamtejszym muzeum.

Wycieczka do Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa była ciekawym doświadczeniem, które będzie procentowało w naszej pracy z młodzieżą szkolną.

Na tym jednak dzień atrakcji się nie skończył. Pogoda tego dnia była piękna, wprost wymarzona na majówkę, więc po południu pojechaliśmy całą grupą do leśniczówki Dąbrówka w Nadleśnictwie Włocławek. Tam, dzięki uprzejmości leśniczego Dariusza Studzińskiego, miło spędziliśmy czas przy kielbaskach podarowanych nam przez sponsorów (Zakłady Mięsne Płock S.A. i Zakłady Mięsne POLMEAT – Brodnica) i przy ognisku.



O godzinie 9.30 wyjechaliśmy autokarem z Włocławka. Najpierw odwiedziliśmy Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie koło Torunia. Tam, w pomieszczeniach średniowiecznego, poewangelickiego kościoła, mogliśmy poznać historię materiałów piśmienniczych takich jak: papirus, pergamin i papier, a także techniki pisania i iluminowania najstarszych ksiąg. W części drukarskiej pracownicy muzeum omówili nam historię i techniki druku od czasów Jana Gutenberga, a także zaprezentowali dawny sprzęt

Na pikniku odwiedziły nas władze miasta Włocławka z prezydentem Władysławem Skrzypkiem, który bardzo życzliwie mówił o naszej pracy zawodowej.

Humory wszystkim uczestnikom spotkania dopisywały znakomicie. Trudno więc było nam się rozstać. Ale już za rok znów będzie taki dzień...

URSZULA PUCHALSKA

starszy kustosz MBP we Włocławku,
uczestniczka wycieczki

KOCHAJ MNIE

Kochaj mnie – jakbym była różą
Kochaj mnie – jakbyś był bratkiem
Napełnij moje serce i duszę
Swej namiętności i czułości dostatkiem.
Świtem mnie kochaj i nocą
I rankiem z kryształową rosą
I całym pięknem serca i jego mocą
Przynoś perły uczuź rozwianym włosom.
Kochaj mnie – bo pragnę tego...

Z twórczości bibliotekarzy

Skrzydła miłości daj pragnieniom
Nie odmawiaj mi tej radości – to nic złego.
Daj szansę mi i moim marzeniom.
W dzisiejszym zgiełku i zamęcie
Kochaną być i kochać szczerze –
To – raj na ziemi i szczęście!
Myślę, że kochasz mnie – w co mocno wierzę!

TERESA KOKOSZKO
bibliotekarka i poetka z Łcszcydołu

Lato w MBP w Stalowej Woli

„Lato w bibliotece” to cykl zajęć literacko-plastycznych adresowanych do najmłodszych czytelników, organizowanych rokrocznie w czasie wakacji przez Oddziały Dziecięce Miejskiej Biblioteki Publicznej im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli.

W programie przewidziano zajęcia plastyczne, teatralne, gry, kalambury, łamigłówki literackie i różnorodne konkursy. Zajęcia miały na celu połączenie promocji biblioteki i czytelnictwa z dobrą zabawą a przez to pozyskanie nowych czytelników.



Gry i zabawy, quizy

Każdy z Oddziałów realizował własny program zajęć. W Czytelnii Oddziału dla Dzieci spotkania odbywały się codziennie w godzinach od 9³⁰-13³⁰. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia teatralne prowadzone w formie teatrzyku kukiełkowego. Były połączone z zajęciami plastycznymi, podczas których dzieci wykonywały kukiełki i dekorację potrzebne do danego przedstawienia. Scenariusze dzieci opracowały na podstawie bajek: *Tygrys o złotym sercu* Czesława Janczarskiego oraz *Wielki wyścig* Adama Bahdaja.

Nowością wśród tegorocznych zajęć wakacyjnych w Oddziale dla Dzieci był konkurs recytatorski „Lato, lato zostań z nami”. Dzieci, które przystąpiły do konkursu miały za zadanie wybrać wiersz z przygotowanej literatury. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Wyróżnione dzieci otrzymały nagrody, a pozostali uczestnicy nagrody pocieszenia.

Ulubioną przez dzieci formą spędzania czasu w bibliotece były zajęcia plastyczne. Dzieci wykonywały grzybki, zwierzęta, zakładki do książek i korale z jarzębiny. Wszystkie wykonane prace eksponowane były w czytelnii dla dzieci.

Oddział dla Dzieci przygotował też dla najmłodszych czytelników zagadki, rebusy. Uczestnicy zajęć mogli obejrzyć bajki na wideo, zagrać

w grę planszową „Farmer” oraz uczestniczyć aktywnie w głośnym czytaniu.

Zajęcia podczas akcji „Lato z dwójką”, czyli wakacje w Filii nr 2 odbywały się we wtorki i czwartki w godzinach od 11⁰⁰-13⁰⁰. Dzieci brały udział w zabawach i konkursach. Między innymi odbyła się drama pt. „Szewczyk Dratewka”. Uczestnicy najpierw rozwiązywali krzyżówkę, której hasło stanowił tytuł bajki. Następnie prowadzący zajęcia bibliotekarz przeczytał bajkę i przeprowadził rozmowę na temat jej treści. Później odbyła się inscenizacja, podczas której dzieci wcieliły się w postacie z bajki. Na zakończenie wykonały ilustrację do ulubionego fragmentu utworu.

Podczas letnich zajęć w Filii Nr 2 miał miejsce konkurs recytatorski pt. „Strofy o lecie”. Dzieci recytowały wybrane przez siebie wiersze m.in. Janiny Porazińskiej, Tadeusza Kubiaka i inne. W ocenie występów pomagała Beata Nieckarz z teatru „Viator” Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli. Wyróżnione dzieci otrzymały nagrody, a pozostali uczestnicy nagrody pocieszenia.

W turnieju „Brzechwa znany i lubiany” dzieci odpowiadały na pytania dotyczące życia i twórczości pisarza. Uczestnicy zajęć bardzo chętnie rozwiązywali krzyżówki literackie, łamigłówki matematyczne, rebusy oraz zagadki słowne i literowe.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia plastyczne. Wspólne rysowanie „Letniej zabawy” polegało na wykonaniu farbami na dużym kartonie jednego rysunku, nawiązującego do tytułu imprezy. Każdy z uczestników po kolei dorysowywał jakiś fragment.

Inne zajęcia plastyczne to wycinanki z kolorowego papieru – letnie kwiaty.

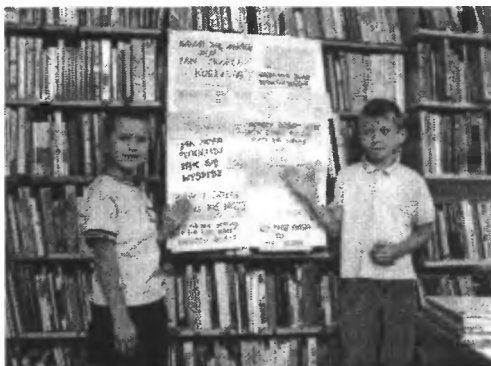
W konkursie rysunkowym „Moje miasto” dzieci przedstawiały dowolną techniką ulubione przez siebie miejsca w Stalowej Woli. Dodatkową atrakcją obok nagród i słodkiego poczęstunku był udział telewizji kablowej „Stella”. Wszyscy uczestnicy konkursu przed kamerą przedstawiali tematy swoich prac.

W głośnym czytaniu bajek dzieci śledziły przygody Tomcia Palucha i Wróbelka Elemelka. Ciekawą formą pracy, którą dzieci polubiły były kalambury. Uczestnicy za pomocą gestów przedstawiali znane polskie przysłowia albo postacie z bajek i baśni, a pozostali zgadywali.

Ostatnie zajęcia poświęcone były wspomnieniom letnich przygód.

Zajęcia w Oddziale Dziecięcym Filii nr 4 w ramach akcji „Lato w bibliotece” organizowane były w każdą środę i czwartek od godz. 9⁰⁰. W pierwszym spotkaniu proponowano kon-

kurs plastyczny pod hasłem „Wakacje moich marzeń”. Dzieci wykonywały prace techniką dowolną (kredki, farby, wycinanki). Uczestnicy otrzymali drobne upominki, a prace prezentowane były



Konkursy, rebusy, kalambury, quizy

w holu biblioteki. W kolejne dni bawiono się w teatr kukiełkowy. Najpierw wykonano kukiełki, do zrobienia których zostały wykorzystane różne materiały (szmatki, włóczka, koronki, bibuła), następnie dzieci przygotowały prosty scenariusz. Wykonane lalki posłużyły dzieciom do wystawienia przedstawienia na następnych zajęciach. Kukiełki uczestnicy zajęć zabrali do domów, by pochwalić się nimi przed rodzicami.

„Zaczarowane ogrody” to kolejna propozycja na miłe spędzenie wakacyjnych dni w bibliotece. Uczestnikami tych zajęć były dzieci w wieku 6-13 lat. Wyklejały ogrody z przygotowanych przez bibliotekarza suszonych kwiatów, traw i liści. Inspiracją do tworzenia tych prac były wcześniej przeczytane fragmenty książki: *Tajemniczy ogród*, *Alicja w krainie czarów*.

Dużą popularnością cieszyły się zajęcia literackie: „Poznajemy bohaterów polskich legend na podstawie utworów Hanny Januszewskiej”. Na tych spotkaniach dzieci zapoznały się z baśniami: *O Bartku doktorze*, *Żelazne trzewiczki*, *Wali-góra*, a następnie odgadywały zagadki i rysowały bohaterów baśni.

W kolejnych spotkaniach dzieci poznawały bohaterów bajek Tove Jansson. Po przeczytaniu kilku opowiadań z serii „Muminki”, uczestnicy wzięli udział w zabawach, zgadywankach dotyczących wspomnianych bohaterów. Plansza z postaciami zasłonięta była ponumerowanymi kartkami. Dzieci podzielone zostały na grupy, następnie odkrywając po kolei fragmenty, odgadywały co to za postać, rozszyfrowywały zagadki (zestawy zadań). Na koniec rysowały bohaterów książek T. Jansson.

„Wyruszamy w podróż dookoła świata z Juliuszem Verne” – to impreza przygotowana dla dzieci z okazji 100 rocznicy śmierci pisarza. Te-

matem przewodnim była postać Juliusza Verne. Uczestnicy wysłuchali wiadomości o życiu i twórczości pisarza, o bohaterach jego książek. Dzieci wykonywały kolorowe modele balonu – podróżnika marzyciela (balony można było obejrzeć w Oddziale dla Dzieci). Na koniec wypożyczyły książki do domu. Na następnym spotkaniu czytały fragmenty książek J. Verne oraz wykonywały rysunki na temat wymarzonej podróży śladami jego bohaterów.

Bardzo lubiane były zajęcia plastyczne: filofuny – tworzenie breloczków i innych ozdób z żyłek. Dzieci z dostarczonych przez bibliotekarza materiałów wykonywały plecienki o różnych kształtach. Niektórzy uczestnicy pokusili się o robienie naszyjników zdobionych koralikami. Dzieci znające technikę wykonywania różnych filofunów instruowały młodszych uczestników, korzystano też z książek i artykułów o sposobach i metodach wykonywania skomplikowanych plecienek.

Inną formą zajęć plastycznych było wykonywanie widokówek naszych najpiękniejszych okolic. Część uczestników na papierowych tackach wyklejało krajobrazy plasteliną, ryżem, kaszami oraz papierem kolorowym, inni rysowali kredkami lub malowali farbami. Po zajęciach dzieci czytały: „Świerszczyk”, „Victor Junior” a także oglądały przewodniki i albumy o naszych okolicach.

Podczas wakacyjnych spotkań w Filii nr 4 dzieci wykonywały zakładki do książek, różnego rodzaju ozdoby, broszki i koraliki ze zgromadzonych skarbów wakacyjnych (muszelki, kamyczki) z użyciem innych materiałów naturalnych (makaron, kasza, nasiona) a także drzewo genealogiczne swojej rodziny. Dzieci uczestniczące w imprezach wykazały się dużą pomysłowością i zdolnościami plastycznymi.

Wszystkie prace plastyczne eksponowane były w holu Filii Nr 4, tak by mogli je oglądać zarówno rodzice dzieci, jak i czytelnicy biblioteki.

Oprócz zajęć plastycznych i literackich przygotowano dla dzieci szereg zabaw, gier oraz zgaduj – zgadule, w których dzieci wykazywały się znajomością wiedzy o naszym mieście i okolicach.

W akcji „Lato w bibliotece” wzięło udział ogółem 440 dzieci. Liczymy, że nasza oferta spędzenia wakacji z książką i zabawą pomogła dzieciom mile i owocnie spędzić wakacje, rozbudziła ich zainteresowania oraz poszerzyła znajomość literatury dziecięcej wśród naszych najmłodszych czytelników.

BARBARA NOWAK

klownik Działu Udostępniania Zbiorów
i Informacji w Miejskiej Bibliotece Publicznej
im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli

„Wakacje z książką i komputerem”

w Bibliotece Publicznej im. Władysława Jana Grabskiego
w Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy

W akcji „Lato w Mieście 2005” placówka Biblioteki Publicznej w Ursusie – Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 64 przygotowała specjalny program edukacyjno-oświatowy „Wakacje z książką i komputerem”.

Różnorodne zajęcia plastyczne, ruchowe, czytelnicze, komputerowe oraz gry i zabawy dostosowane były do wieku, potrzeb i umiejętności młodych i bardzo młodych czytelników (brały w nich udział nawet dzieci 15 czy 22 miesięczne).

W przygotowanym programie wykorzystano m.in.:

- elementy pedagogiki zabawy KLANZY – gry i zabawy dydaktyczne, zabawy i tańce integrujące, zabawy z chustą,
- elementy ruchu rozwijającego Weroniki Sherborne,
- kinestezjologii edukacyjnej Paula Dennisona oraz dramy,
- elementy treningu twórczości.

W czasie zajęć czytelniczych dzieci poznawały książki z klasycznego kanonu dziecięcej literatury, jak i najnowsze, związane z bohaterami ulubionych dobroci i filmów dla dzieci. W formie zabawy z książką czy piłką dzieci uczyły się podstawowych wyrazów angielskich, niemieckich, francuskich.

Ponadto w Klubie Malucha dzieci poznawały różnorodne techniki plastyczne: malowanie na szkle, balonów, makijaż twarzy, malowanie kamieni, wyklejanki, wylepianki. Wykonywały prace papieroplastyczne, takie jak figury origami, figurki z plasteliny, dzwonki z gliny, mobile z drewna i z tektury karbowanej (kalendarz Klubu Malucha), witraże z bibuły.

W czasie zorganizowanych zabaw i gier dzieci śpiewały piosenki i bawiły się w lubiane dziecięce zabawy: Balonik, Chodzi lisek, Stary niedźwiedź, Głuchy Telefon oraz Delfin, ćwiczące uwagę, refleks, koordynację wzrokowo-ruchową. Chętnie grały w gry planszowe: Monopol, Misie (również po angielsku), Piotruś. Układały puzzle, drewniane i plastikowe klocki, uczące ich liczb i liter. Cieszyły się zabawami z piłką, skakanką, obręczą, kregłami. Warto podkreślić, że małe dzie-

ci bardzo lubiły zajęcia z wykorzystaniem tzw. książek-zabawek.

W czytelni naukowej nr 19 dzieci poznawały tajniki Internetu poprzez gry zręcznościowe, pamięciowe, szybkościowe i inne. Młodzi czytelnicy słuchali słuchowisk i oglądali ulubione bajki na wideo (Shrek, Potwory i spółka). W zajęciach w bibliotece wzięło udział w sumie ponad 500 dzieci. W czasie akcji dzieci brały udział w wielu imprezach specjalnie dla nich przygotowanych. Akcję „Lato w mieście 2005” rozpoczął Kasdepkowsky Festiwal Książki, w ramach którego odbył się wspaniały kiermasz książek dla dzieci i spotkanie ze znakomitym pisarzem Grzegorzem Kasdepke, w którym wzięło udział 60 dzieci z przedszkoli nr 168, nr 112, Biedroneczka i Mikołajek.

Innymi ważnymi wydarzeniami były konkurs recytatorski – „Świat wierszy Wandy Chotomskiej” oraz konkursy plastyczne „Wakacje moich marzeń”, „Najpiękniejsze zakątki naszego kraju” i „Najciekawsze miejsca w Europie”.

Grupa 15 dzieci pojechała na wycieczkę nad Zalew Zegrzyński, gdzie kąpały się w jeziorze oraz pływały na kajakach, łodziach wiosłowych, żagłówkach i na kutrze. Na plaży grały w piłkę, kometkę, bawiły się obręczami.

Młodzi czytelnicy obejrzeli sztuki teatralne „O Smoku i Królu Leniuchu” i „Czerwony Kapurek” oraz filmy: „Przygody Lisa Urwisa”, „Ekspres polarny” i inne. Dzieci uczestniczyły w Olimpiadzie Lata w Mieście.

Organizowane były często spacerunki na plac zabaw do Parku Czechowickiego, gdzie dzieci bawiły się na huśtawkach, zjeżdżalniach, karuzeli, grały w piłkę.

Program edukacyjno-oświatowy „Wakacje z książką i komputerem”, przygotowany z myślą o akcji „Lato w Mieście 2005” przez Bibliotekę dla Dzieci i Młodzieży nr 64, był bardzo wartościowy pod względem pedagogicznym i wypełniony atrakcyjnymi zajęciami, które przyciągnęły duże grono młodych czytelników.

MARTA REGULSKA

bibliotekarz

Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 64

Czytając „Poradnik Bibliotekarza” – wiesz więcej

„Dziad i Baba po japońsku”

Wakacyjne polsko-japońskie czytanie w Oświęcimiu

Wakacyjne spotkanie czytelników Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży w Oświęcimiu z tłumaczką literatury dziecięcej i młodzieżowej Kazuko Tamura odbiło się szerokim echem w środowisku lokalnym ze względu na swój egzotyczny charakter.



Z autoprezentacji zebrani dowiedzieli się, iż Kazuko urodziła się w Sapporo, obecnie mieszka w Kanegesake. Do Polski po raz pierwszy przyjechała 25 lat temu. Naszego języka uczyła się w Tokio. Wszystkie te miejscowości pokazała na mapie, którą oprócz książek i innych japońskich rekwizytów przyniosła na spotkanie. Wyznała słuchaczom, że od 11 roku życia jej idolem została nasza rodaczka, dwukrotna noblistka Maria Curie-Skłodowska. Konsekwencją owego zauroczenia było przetłumaczenie na japoński powieści biograficznej *Maniusia*. Obecnie pani Kazuko tłumaczy powieści Małgorzaty Musierowicz, bajkę J. I. Kraszewskiego *Dziad i Baba* oraz na język polski książki o Nagasaki i Hiroszimie i bajki japońskie.

Dwukrotnie przebywała w Krakowie: w latach 1979-1980, gdy jej mąż pracował w PAN oraz w latach 1997-98 jako stypendystka Akademii Pedagogicznej poznającą literaturę dla dzieci i młodzieży pod okiem prof. Alicji Baluch. Ze studiów w Polsce wyniosła przekonanie, że przekład z jednego języka na drugi podobny jest do przesadzania roślin, ponieważ ...*Musi on nie tylko zapuścić korzenie, lecz także wypuścić kwiaty* (z wypowiedzi Kazuko podczas promocji książki *Kobiety w Polsce*).

Pierwszy kontakt Biblioteki z Kazuko nastąpił w 2002 r., gdy odwiedziła nasze miasto. ...*Oświęcim kojarzył mi się wyłącznie z tragiczną przeszłością. W Państwowym Muzeum w Oświęcimiu pracuje oficjalny japoński przewodnik, któ-*

ry założył rodzinę z oświęcimianką. Niedawno poznałam jego sympatyczną teściową Janinę Gibas, która pokazała mi, że jest on również miastem ze wspaniałą biblioteką dla dzieci i młodzieży oraz ładnie urządzonym przedszkolem... (z wypowiedzi Kazuko).

Ponieważ w książce *Kobiety w Polsce* jest wzmianka i fotografie z biblioteki dziecięcej, autorka podarowała egzemplarz placówce wraz z *Maniusią* w wersji japońskiej i zbiorem poezji o Nagasaki. Od tej pory cały czas trwał korespondencyjny kontakt biblioteki z Kazuko, aż do jej kolejnego pobytu w Polsce, tym razem w Warszawie. Kazuko wyraziła chęć spotkania się z naszymi czytelnikami podczas wakacji. Interesowała ją nasza biblioteka, mająca charakter placówki rodzinnej jako miejsce do „Life Long Learning” (Czytania przez całe życie).

Po wspólnym przeczytaniu *Dziada i Baby* Kazuko po japońsku, a chętnie dzieci czytały po polsku, przyszedł czas na konkursy. Każdy uczestnik spotkania miał okazję wziąć udział przynajmniej w jednej konkurencji. Jedzenie pałeczkami ryżu nie było łatwe, ale dla większości wykonalne.

Kolejna konkurencja to kaligrafia japońska – dzieci dostały proste wyrazy do napisania po japońsku. Dzięki pomocy gości wszyscy poprawnie wykonali tę konkurencję. Wielu chętnych było do wykonania origami. Wspólnymi siłami zrobiono skaczącą żabkę.

Sporo emocji wywołał śpiew popularnej piosenki „Szła dziewczeczka” – czytelniczki wykonały ją po polsku, natomiast Kazuko w swoim ojczystym języku. Chłopcy liczyli po japońsku od 1 do 10 a jedna z czytelniczek wykonała swoje origami, wysoko ocenione przez gości z Japonii.

Na zakończenie spotkania, tym którzy brali udział w konkurencjach wręczono nagrody ufundowane przez Urząd Miejski – Wydział Promocji, a Kazuko wpisywała swoje autografy i rozdawała oryginalne pałeczki.

Biblioteka otrzymała w prezencie książki: *Noelkę* – M. Musierowicz, *Rok smoka* – Joanny Rudniańskiej, *Hiroshima i Lisek* – Gon oraz kilka zabawek japońskich. Dary te wzbogacą zbiory obcojęzyczne i będą służyły do zajęć z czytelnikami.

STANISŁAWA NIEDZIELA

Rola muzeów w edukacji i wychowaniu młodzieży

Na przykładzie Muzeum im. H. Sienkiewicza w Oblęgorku

Jestem nauczycielem bibliotekarzem, pracuję w Zespole Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Kielcach. Jednym z kierunków pracy w bibliotece szkolnej jest realizacja zajęć w ramach ścieżek edukacyjnych. Do form realizacji ścieżek należy m.in. wycieczka. Udział w tego typu zajęciach wymaga od ucznia umiejętnej obserwacji i koncentracji uwagi, lepiej poznaje własny region, kształtuje wrażliwość na piękno natury, architektury, uczy właściwego stosunku do dziedzictwa kulturowego. Podczas wycieczki uczniowie zbliżają się do siebie, a zdobyte informacje mogą wykorzystać na wielu przedmiotach.

W roku szkolnym 2004/2005 zorganizowałam dla młodzieży klas I liceum (70 osób) wycieczkę do Muzeum im. Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku. Dlaczego właśnie tam? Otóż muzeum to, jest placówką znajdującą się w miejscu i warunkach naturalnych, w których żył i tworzył nasz noblista. Ślad obecności twórcy jest tu autentyczny: dom, meble, urządzenie mieszkania, pracowni, oryginalne pamiątki i przedmioty po twórcy w pierwotnym układzie. Moim celem było zbadanie oddziaływania tego typu muzeum na poszerzenie wiedzy o pisarzu. Praca obejmowała 3 etapy:

- przygotowanie wycieczki,
- realizacja wycieczki,
- podsumowanie i ewaluacja wycieczki.

Ewaluację oparłam na przygotowanych przeze mnie kartach pracy, w których znalazły się pytania dotyczące oceny atmosfery i programu wycieczki, a także pytania mające na celu wykazanie poszerzenia wiedzy o literaturze, pisarzu, epoce, w której tworzył, muzeum i jego ekspozycji.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Pytanie nr 1: „Jak oceniasz atmosferę na zajęciach?”

Bardzo dobra – 62 osoby – 88,6%
Dobra – 8 osób – 11,4%
Zła – brak odpowiedzi

Pytanie nr 2: „Dzisiejsze zajęcia były:”

Bardzo ciekawe – 65 osób
Ciekawe – 3 osoby
Nudne – 2 osoby.

Pytanie nr 3: „Która z prezentowanych sal muzealnych podobała Ci się najbardziej. Uzasadnij swój wybór:”

Gabinet – 60 osób – 85,7%
Palarnia – 6 osób – 8,6%
Inne (jadalnia, sypialnia, salon) – 4 osoby – 5,7%.
Uczniowie typując gabinet pisarza, uzasadniali swój wybór następująco:

„Wchodząc do gabinetu można wnioskować, że pracowała w nim osoba rozmiłowana w książkach, pokazanej wielkości księgozbiór odzwierciedla zainteresowania pisarza („amerykańska półteczka”, książki o tematyce historycznej, dzieła ulubionych pisarzy)”.

„W gabinecie obejrzałam przedmioty świadczące o upodobaniach gospodarza: kolekcja broni bliskowschodniej i afrykańskiej. Trofea myśliwskie: rogi antylop i łeb łosia podkreślają pasję autora „W pustyni i w puszczy)”.

„Gabinet to wizytówka człowieka związanego z domem rodzinnym. To tutaj znajduje się galeria portretów rodzinnych.

„Za wyborem przez uczniów palarni jako najciekawszej sali przemawiały m.in. następująco sformułowane argumenty:

„W palarni moją uwagę zwróciła rozwieszona tkanina z motywem mihrabu. Interesuję się kulturą arabską”.

„W palarni zainteresowały mnie obrazy namalowane przez córkę Jadwigę Sienkiewicz”.

W grupie „Inne” znalazły się:

● jadalnia:

„Zachwycił mnie oryginalny portret pisarza, który powstał za pomocą pisma gotyckiego, utworzony ze złotych myśli zaczerpniętych z „Quo vadis”;

● sypialnia:

„W sypialni zaskoczył mnie widok małego dębowego łóżka, wskazującego na przebywanie w nim niskiego wzrostu człowieka”.

„W sypialni zauważyłam zegar, którego cyfry zastąpiono pierwszą literą imienia i nazwiskiem pisarza”;

● salon:

„Salon to istny ołtarz dziękczynny, na którym pełno darów od różnych osób”.

„Byk Farnezyjski” dar jubileuszowy neapolitańskiej firmy wydawniczej jako dowód ogromnego sukcesu czytelniczego we Włoszech powieści „Quo vadis”.

Pytanie nr 4: „W jaki sposób postrzegasz Henryka Sienkiewicza po wycieczce w muzeum?”

W odpowiedziach uczniów H. Sienkiewicz pojawił się jako:

- osoba prywatna,
- pisarz,
- działacz narodowy,
- działacz społeczny,
- podróżnik.

Uczniów zainteresowały ciekawostki z życia prywatnego pisarza, o czym świadczą ich wypowiedzi np.

– *był kilkakrotnie żonaty, a jego żony i znajome nosiły imię Maria,*

– *niski wzrost Henryka Sienkiewicza był powodem jego kompleksów”.*

Dowodzą one, że pisarz stał się bliższy uczniom. Widoczne podczas oglądania sal muzealnych ślady obecności pisarza, stworzyły pełny obraz życia rodzinnego oraz pasji noblisty.

Po zwiedzeniu muzeum młodzież zaczęła dostrzegać bogatą osobowość oraz wysoką pozycję Henryka Sienkiewicza jako pisarza i społecznika. Twórczość literacka była dobrze znana uczniom. Jednak popularność jego dzieł zaskoczyła wszystkich:

– *„powieść „Quo vadis” przetłumaczono na ponad 50 języków w tym tak „egzotyczne” jak serbskołużański, esperanto czy brajla”*

– *„zainteresowała mnie plastyczna mapa przedstawiająca światowy zasięg dorobku literackiego”*

– *„spodobala mi się forma przekazania 15 tysięcy rubli od nieznanego darczyńcy, który podpisał się jako „Pan Wołodyjowski”*

W odpowiedziach co trzeci uczeń po wizycie w muzeum zwrócił uwagę na społeczną i narodową działalność H. Sienkiewicza. Wymieniano zaangażowanie w walkę przeciwko germanizacji w zaborze pruskim i bezprawiu w stosunku do dzieci Wrześni, ufundowanie stypendium dla artystów zagrożonych gruźlicą, udział w odczynie, z którego dochód pisarz przeznaczył na rzecz ofiar powodzi.

Henryka Sienkiewicza jako podróżnika młodzież poznała podczas zwiedzania sal muzealnych i oglądania mapy, na której zaznaczono

trasy podróży pisarza po Europie, Stanach Zjednoczonych i Afryce.

Podsumowując sposób ewaluacji, chcę stwierdzić, że zamieszczone pytania, były działaniami pośrednimi mającymi na celu, wykazanie poszerzenia wiedzy o pisarzu, jego życiu i twórczości.

Uczniowie zwiedzający muzeum odkryli na nowo wielkość H. Sienkiewicza, wielowarstwowość jego osobowości, potęgę jego dzieł i działań. Do swoich dawnych ocen o pisarzu dodali nowe, np. za działalność narodową, społeczną, życie prywatne czy cechy charakteru. Widz muzealny ujrzał noblistę w nowym świetle.

Henryk Sienkiewicz to nie tylko pisarz, ale także człowiek tak jak my, mający swoje słabości. W otoczeniu rodziny dzięki swojej woli i pracy wyrósł na Wielkiego Polaka.

W edukacji młodzieży muzeum biograficzne stanowi ważne medium przekazywania wiedzy i przynosi znaczne efekty w kształceniu i wychowaniu. Korzyści wyniesione z wycieczki do muzeum najtrafniej ujęła jedna z uczennic pisząc: *Według mnie Henryk Sienkiewicz był bardzo utalentowanym pisarzem. W muzeum poznałam jego życie codzienne, otoczenie, rodzinę, pasję. Stwierdzam, że nie różni się niczym od przeciętnych ludzi, których nękały przykre doświadczenia, takie jak choroby czy śmierć najbliższych. A jednak dobry i zły dzień wyniósł H. Sienkiewicza na szczyt sławy i chwały.*

Uczniowie wycieczkę uznali za jedną z bardziej interesujących form zdobywania wiedzy.

ELŻBIETA BIELEND

nauczyciel bibliotekarz

w VIII Liceum Ogólnokształcącym
im. H. Sienkiewicza w Kielcach

Nagroda „Bibliotekarz Roku 2006” dla najlepszego bibliotekarza w powiecie kłodzkim

Zarząd Oddziału SBP w Kłodzku postanowił, poczynawszy od 2006 r., przyznawać dla najlepszego bibliotekarza, członka SBP, nagrodę „Bibliotekarz Roku”.

Celem ustanowienia tej nagrody jest rozbudzenie aktywności zawodowej oraz podniesienie prestiżu naszego zawodu w środowisku lokalnym.

Kryteria i tryb wyłaniania laureata tej nagrody określa regulamin. Udział biorą 4 koła: bystrzyckie, kłodzkie, noworudzkie i żąbkowickie. Nominowani do nagrody otrzymują nagrody rzeczowe i list gratulacyjny. Laureat dostaje statuetkę – odlew sowy siedzącej na książkach z wygrawerowanym nazwiskiem i tytułem nagrody oraz gratyfikację pieniężną wraz z listem gratulacyjnym.

W tym roku laureatką nagrody została kol. MONIKA NOWACKA z Biblioteki Publicznej gminy Nowa Ruda w Ludwikowicach Kłodzkich.

Nagrodę wręczono podczas obchodów „Dnia Bibliotekarza” 25 maja 2006 r. w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kłodzku. Serdecznie gratulujemy!

GRAŻYNA BILSKA

przewodnicząca Zarządu Oddziału SBP w Kłodzku

Złotowska Biblioteka Publiczna

Utarłe szlaki turystyczne Wielkopolski omijają leżącą na północnych krańcach województwa Ziemię Złotowską. A szkoda. Turystę, „zabłąkanego” na Ziemi Złotowskiej zaskakuje nie tylko piękno i różnorodność krajobrazów, ale również bogata tradycja tego regionu. Ziemię Złotowską pokrywają olbrzymie lasy mieszane tzw. Bory Kująńskie. Wraz z całą Krajną, Złotów – miasto nad rzeką Głomią, rozrzucony pomiędzy pięcioma jeziorami, wchodził w skład Wielkopolski. W 1772 r. po rozbiore Polski został wcielony do Prus, a mimo to zachował charakter polski. W okresie międzywojennym część Ziemi Złotowskiej ze Złotowem pozostała w Rzeszy Niemieckiej. Okres ten stał się czasem bohaterskiej walki Złotowian o zachowanie polskości, która wyrażała się między innymi w tworzeniu polskich szkół i bibliotek.



Złotowska biblioteka od 59 lat służy mieszkańcom Złotowa, a jej początki związane są z działalnością Towarzystwa Czytelni Ludowych, którego głównym celem było zakładanie bibliotek, a za ich pośrednictwem kształtowanie świadomości narodowej i postaw patriotycznych. W swojej historii MBP przechodziła różne koleje losu i zmieniała kilkakrotnie swoje siedziby, stale zwiększał się jej księgozbiór i przybywało czytelników. W latach 1947-1975 pełniła funkcję biblioteki powiatowej, a po reformie administracyjnej terenem jej działania od 1977 r. stało się miasto Złotów. Od kwietnia 2001 r. ponownie realizuje zadania biblioteki powiatowej. Obecnie MBP dysponuje nowoczesną bazą dydaktyczną – nową siedzibę oddano do użytku w lipcu ub. roku, a do dyspozycji użytkowników obok ponad 62 tys. tradycyjnych zbiorów są media elektroniczne oraz stały dostęp do Internetu. Od 2002 r. działania biblioteki wspierane są technologią informatyczną,

korzystanie ze sprzętu komputerowego, oprogramowania oraz Internetu jest bezpłatne. Zbiory katalogowane są w programie SOWA 1 i SOWA 2 oraz udostępniane online pod adresem www.biblioteka.zlotow.net. Dobra baza lokalowa, bogate zbiory i niezłe wyposażenie techniczne pozwalają bibliotece realizować program bibliotekarstwa aktywnego, otwartego i przyjaznego dla użytkowników. Wskaźnik społecznego oddziaływania biblioteki w 2005 r. wynosił 30,5 osoby na 100 mieszkańców, a w ponad 325 imprezach kulturalnych i edukacyjnych uczestniczyło ponad 4 tys. osób.

Wiele działań podejmowanych przez pracowników biblioteki wykracza poza tradycyjne formy i metody pracy, organizując szereg imprez kulturalno-edukacyjnych. Prowadzenie intensywnych działań popularyzatorskich ma na celu zapoznanie jak największej liczby odbiorców z zawartością naszych zbiorów i różnorodnością świadczonych usług oraz pozyskanie nowych klientów. Wśród tych działań są formy pracy stałe, już wypróbowane takie jak: lekcje biblioteczne, promocje książek, konkursy, spotkania autorskie, wystawy itp., skierowane zarówno do dzieci i młodzieży, jak i do dorosłych. Od lat przygotowujemy też ofertę dla dzieci w ramach akcji „Wesołe wakacje”. Dużą wagę przywiązujemy do promowania twórców kultury związanych z naszym regionem, prowadzimy również nowe formy pracy np. pracę z Internetem, pokazy i prelekcje multimedialne. Na bieżąco współpracujemy z przedszkolami, szkołami, uczelniami wyższymi działającymi na naszym terenie oraz innymi bibliotekami. MBP skuteczność swojego działania opiera nie tylko na bogatych i starannie dobranych kolekcjach zbiorów, zróżnicowanych medialnie formach przetwarzania i udostępniania informacji, ale także na rozwiniętej i atrakcyjnej działalności środowiskowej.

Najważniejsze przedsięwzięcia MBP w Złotowie

Forum bibliotekarzy powiatu złotowskiego

Na Forum Bibliotekarzy Powiatu Złotowskiego Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Złotowie zaprasza bibliotekarzy wszystkich typów bibliotek w powiecie złotowskim, członków i sympatyków Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Zamiarem organizatorów jest wzbogacanie wiedzy o aktualnym stanie zawodu bibliotekarza, doskonalenie zawodowe bibliote-

karzy, integrowanie lokalnego środowiska bibliotekarskiego do konstruktywnego wspólnego działania oraz połączenie odosobnionych inicjatyw na rzecz podniesienia poziomu czytelnictwa. W ciągle zmieniającym się społeczeństwie obywatelskim XXI w. biblioteki muszą nieustannie się zmieniać i unowocześniać, a wizerunek bibliotekarza powinien być zgodny z oczekiwaniami użytkowników nowoczesnej biblioteki. Wymagania, jakim powinien sprostać bibliotekarz, ulegają zmianom tak, jak zmienia się rola bibliotek w społeczeństwie, jak zmieniają się metody i technologie pracy. Bibliotekarz musi więc stale pogłębiać i poszerzać posiadaną wiedzę, a także swoje umiejętności. Miejska Biblioteka Publiczna w Złotowie wychodząc poza tradycyjne formuły pokazuje na szerszym forum możliwości merytoryczne, organizacyjne i techniczne samorządowych bibliotek publicznych powiatu złotowskiego, realizując cykl pt. „Powiatowe prezentacje”. Biblioteki na złotowszczyźnie szczytą się bogatą historią i dużymi tradycjami w rozwijaniu czytelnictwa na terenie powiatu, mają liczne sukcesy i osiągnięcia oraz organizują atrakcyjne formy czytelnicze. Forum ma również w dużej mierze charakter sympatycznego spotkania środowiskowego, a osobiste kontakty i bezpośrednia wymiana myśli to najlepszy sposób utrwalania bibliotekarskiej wspólnoty. Obecnie tego typu działania są bardzo ważne dla budowania pozytywnego wizerunku bibliotek oraz wzmacniania ich pozycji w środowisku.

Klub Dobrej Książki

Klub Dobrej Książki to cykl zajęć kulturalno-edukacyjnych nawiązujących do tradycji kiernaszy, promujący książkę i czytelnictwo. W KDK odbywają się tematyczne spotkania z autorami i wydawcami, konkursy, wystawy, warsztaty, pokazy slajdów, filmów i in. Literatura otwiera przed czytelnikami nowy, nieznan świat, w którym wraz z bohaterami mogą przeżywać fascynujące przygody, stawać się uczestnikami niezwykłych wydarzeń, odnajdywać sens egzystencji, a także szukać własnego odbicia. Dzięki udziałowi w literaturze tworzą własny system najwyższych wartości oraz stają się wrażliwsi na piękno. Oprócz promocji „mody na czytanie” zależy nam na pokazaniu bardzo ważnej roli książki i czytania w aktualnym, skomputeryzowanym świecie, promocji czytelnictwa jako atrakcyjnej formy spędzania wolnego czasu oraz upowszechnianiu wizerunku biblioteki jako ciekawego miejsca życia kulturalnego, popularyzacji najciekawszych inicjatyw środowiska bibliotekarzy w powiecie złotowskim. Gośćmi KDK byli: Kira Gałczyńska, Wanda Chotomska, Elżbieta Dzikowska, Bohdan Butenko, Wioletta Piasecka, ks. prof. L. Bończa-

Bystrzycki, dr hab. Andrzej Kowalski, dr Jowita Kęcińska, Aleksander Rozenfeld, senator Włodzisław Łęcki, Bronisław Suchy, Zygmunt Rola, Grzegorz Ziółkowski, Henryk Liszkiewicz, Tomasz Podsiadło i Elżbieta Ambroź, Barbara Wachowicz, Konrad Kaczmarek, prof. Przemysław Czapliński.



Z Ekonomią na Ty

„W ekonomii nie ma drogi specjalnej dla królów”. Może nią podążyć każdy zwykły śmiertelnik, także uczeń mający w szkole „pod górkę”.

Zdobyte doświadczenia oraz pozytywne skutki społeczne realizowanych przez bibliotekę programów edukacyjnych obejmujących setki dzieci i młodzieży skłoniły do podjęcia cennej inicjatywy Narodowego Banku Polskiego i realizacji interdyscyplinarnych projektów z zakresu edukacji ekonomicznej. Z Ekonomią na Ty, Wakacyjna Akademia Ekonomiczna, Akademia Sukcesu, Myśl globalnie – działaj regionalnie – autorskie projekty nawiązujące do tradycji Wielkopolski oraz historycznej Krajny Złotowskiej zostały z powodzeniem zrealizowane, a ich najważniejszym celem było włączenie młodych ludzi do świata pojęć, procesów i mechanizmów ekonomicznych, a zwłaszcza promowanie postawy pracy u podstaw, pracy społecznej oraz pracy na rzecz środowiska lokalnego. Najlepiej i najefektywniej można uczyć ekonomii na przykładzie firm funkcjonujących w najbliższej okolicy, poprzez zainteresowanie rozwojem gospodarczym miasta i regionu, w którym młodzież wzrasta, uczy się i przygotowuje do dorosłego życia, dlatego wśród zrealizowanych form dominowały wycieczki do miejscowych i okolicznych firm, banków, instytucji

samorządowych, muzeów, gospodarstw agroturystycznych powiatu oraz zajęcia warsztatowe i wykłady prowadzone przez ekspertów z naszego miasta i powiatu. Najważniejszym partnerem w realizacji projektów były złotowskie banki szczytujące się bogatą historią, wypełniające rzetelnie zadania instytucji finansowych i będące jednocześnie ostoją życia społecznego i gospodarczego ludności polskiej zamieszkałej na Krajnie Złotowskiej. Uczestnicy projektów przekonali się, że oszczędność, gospodarność, zapobiegliwość, pomysłowość, umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach to cechy pożądane u ludzi przedsiębiorczych bez względu na okres historii.

„Cały Złotów czyta dzieciom” – udział w ogólnopolskiej akcji „Cała Polska czyta dzieciom”

Miejska Biblioteka Publiczna w Złotowie współpracuje z Fundacją ABCXXI od 2002 r., promując cele i założenia kampanii społecznej CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM. Początki naszej współpracy to zorganizowany w dniach 1-7 czerwca 2002 r. Tydzień Głośnego Czytania Dzieciom. Od tego czasu swoje ulubione bajki czytali dzieciom: burmistrz miasta, senator, starosta powiatu, przewodniczący rady miasta, biznesmeni, kierownicy i dyrektorzy jednostek, dziennikarze, ale również babcie, dziadkowie i pracownicy bibliotek oraz wiele innych osób oddanych dzieciom i bibliotekom. Średnio w każdej organizowanej imprezie bierze udział ok. 30 dzieci. Akcja ta cieszy się niesłabnącym powodzeniem w naszym regionie – informują o niej media i wzbudza zainteresowanie kampanią „Cała Polska czyta dzieciom” wśród wielu osób i instytucji, z którymi nawiązaliśmy kontakty i współpracę. Od 2002 r. pracownicy naszej biblioteki zajmują się koordynacją działań fundacji w powiecie. Wspomnieć należy również, że jednocześnie biblioteka kontynuuje rozpoczętą w październiku 2003 r. akcję „Klub Kubusia Puchatka”, która weszła na stałe do repertuaru naszych imprez. W oddziale dziecięcym biblioteki wprowadzono cotygodniowe głośne czytanie bajek. Dla niektórych dzieci głośne czytanie przez bibliotekarkę jest jedyną szansą na kontakt z książką. Celem projektu jest uświadomienie wszystkim dorosłym, a zwłaszcza rodzicom, potrzeby codziennego czytania dzieciom ciekawych książek w serdecznej atmosferze. Jest to najlepsza strategia wychowania myślącego, kulturalnego, ciekawego świata i emocjonalnie inteligentnego człowieka. Imprezy w każdej miejscowości powiatu złotowskiego mają swoją specyfikę. Gościem honorowym w Złotowie była Wanda Chotomska, Wioletta Piasecka, Barbara Wachowicz. Złotowska Biblioteka jest członkiem powstałej Rady Konsultacyjnej Fun-

dacji ABCXXI złożonej z najaktywniejszych koordynatorów i współpracowników. Członkowie rady mają za zadanie wspierać swoim doświadczeniem i ogromną inwencją zarówno działania fundacji, jak i organizację sieci koordynatorów i liderów w całym kraju. Działania w ramach tej akcji adresowane są do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, których głównym celem jest popularyzacja głośnego czytania. W specjalnie zaaranżowanym wnętrzu biblioteki odbywa się głośne czytanie, przez znane w środowisku osoby połączone ze swobodną rozmową o lekturze, a potem zwiedzaniem całej biblioteki. Dzieci oswajają się z placówką kultury, do której później przychodzą jako czytelnicy. Biblioteka zjednuje sobie najmłodszych czytelników dzięki organizowaniu wielu imprez. Bardzo dużym powodzeniem cieszą się liczne konkursy, zgaduj zgadule, zabawy organizowane przez cały rok a podczas wakacji i ferii są specjalne zajęcia pt. „Wesołe wakacje”. W ramach integracji dzieci zdrowych z niepełnosprawnymi nawiązano współpracę z Warsztatami Terapii Zajęciowej i Stowarzyszeniem Dzieci Niepełnosprawnych.

Wystawy

Wystawy należą do stałych form działalności biblioteki. Do 2005 r. większe ekspozycje organizowano poza jej siedzibą, w Muzeum, Urzędzie Miejskim, Złotowskim Domu Kultury. Nowy gmach biblioteki, dysponujący salą wystawową, stworzył odpowiednie warunki do organizowania dużych, cyklicznych wystaw. Rozpoczęto prezentację dorobku biblioteki, dużym zainteresowaniem cieszą się wystawy twórców regionalnych. Wystawom towarzyszą spotkania, kiermasze i pokazy multimedialne. Na Wielkanocny Kiermasz Świąteczny przygotowywane są również wystawy rękodziela osób niepełnosprawnych. Jedną z ciekawszych form promocji biblioteki i książki w środowisku jest współorganizowanie przez MBP wystaw ekologicznych w plenerze na festiwalie ekologiczne Euro Eco Meeting w Złotowie, na których można cieszyć się niecodzienną możliwością skorzystania ze znakomitych wyrobów prosto z gospodarstw agroturystycznych. Prócz tego u wystawców można kupić ręcznie robione upominki i torby płócienne uszyte specjalnie na tę okazję. Wystawie – festynowi towarzyszą ciekawe okolicznościowe wystawy np. „Natura 2000”, „Kupuj odpowiedzialnie” oraz konkurs na „Eco torbę”. Celami wystaw są: popularyzacja działań proekologicznych, zapobieganie powstawaniu zachowań związanych z niszczeniem środowiska naturalnego, prowadzenie programów profilaktycznych dotyczących ochrony środowiska oraz promocja zdrowego stylu życia.

Szczególne osiągnięcia biblioteki

- nagrody główne w konkursie Narodowego Banku Polskiego pt. „Z Ekonomią na Ty” w 2003 i 2005 r. i wyróżnienie otrzymane w 2004 r.,
- statuetka, superstatuetka i medal w konkursie Fundacji ABC XXI na najlepiej przeprowadzony Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom w 2003, 2004 i 2005 r.,
- wyróżnienie w konkursie na najlepszą bibliotekę w Wielkopolsce promującą czytelnictwo dzieci i młodzieży w 2004 r. i na najlepszą bibliote-

kę w Wielkopolsce promocją region oraz integrującą społeczność lokalną w 2005 r.,

- pozyskane środki grantowe na realizację programów kulturalno-edukacyjnych z Fundacji Wspomagania Wsi oraz Wielkopolskiego Urzędu Marszałkowskiego,
- pozyskane środki z Ministerstwa Gospodarki i Pracy na utworzenie Złotowskiego Centrum Informacji.

MARIA MONIKA KLEIN

dyrektor MBP w Złotowie

Z WARSZTATU METODYKA



Dziecko z zespołem ADHD w otoczeniu edukacyjnym ①

1. ADHD – jako jednostka chorobowa

O zjawisku nadpobudliwości ostatnio na szczęście zaczęło się mówić. Schorzenie to istniało wcześniej, ale albo się o nim nie mówiło, albo mówiło w sposób niepełny. ADHD, czyli zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi (od ang. *Attention Deficit Hyperactivity Disorder*) jest chorobą, na którą według najnowszych badań amerykańskich cierpi 7,5% dzieci w wieku poniżej dziewiętnastego roku życia. Oznacza to, że w każdej klasie szkolnej jest przynajmniej jedno dziecko dotknięte tym zespołem. Nie jest to problem banalny – ADHD powoduje zaburzenia wszystkich zasadniczych płaszczyzn funkcjonowania życiowego. Trudno znaleźć przykład drugiego schorzenia, wokół którego narosłoby tyle mitów, plotek i mylących uprzedzeń, skutecznie zaciemniających obraz zespołu. Przecież każdy z nas spotkał się z dziećmi potocznie określanymi jako dzieci żywe, nadpobudliwe, rozpuszczone, źle wychowane. Ruchliwość i żywiołowość jest charakterystyczna dla dzieci w wieku przedszkolnym, ale dziecko z ADHD ze względu na nasilenie cech nadreaktywności ruchowej nie może normalnie funkcjonować w domu, w szkole, często też problemy te przenoszą się na życie rodzinne i zawodowe dorosłego już człowieka. Środowisko rodzinne, umiejętności wychowawcze rodziców, poziom stresu, relacje z rówieśnikami są czynnikami, które w istotny sposób wpływają na wyrażanie się objawów choroby, ale bezpośrednią przyczyną są zaburzenia równowagi stężenia neuroprzekaźników, głównie dopaminy, w określonych strukturach mózgu wywołane różnymi przyczynami organicznymi. Jednak w patogenezie ADHD głównego

czynnika sprawczego upatrywać należy w genetyce. Prawie połowa dzieci z tym schorzeniem ma przynajmniej jednego rodzica cierpiącego, choć nie zawsze świadomie, z powodu objawów zespołu. Należy pamiętać, że ADHD nie rozpoznana i nie leczona niemal nieodwołalnie prowadzi do poważnych następstw: przerywania edukacji, ograniczenia perspektyw życiowych, zaburzenia relacji rodzinnych, trudności w pracy, podwyższone ryzyko wejścia w kolizję z prawem, uzależnienia od substancji psychoaktywnych, zwiększonej wypadkowości. Zaznaczyć też trzeba, że ok. połowa dzieci z ADHD ma jednocześnie dysleksję, dysgrafię i dysortografię, co dodatkowo komplikuje trudną sytuację. Do powikłań tej choroby należy depresja i poważne zaburzenia osobowości. Bardzo trudno żyć z ADHD, trudno cierpiącemu i jego otoczeniu, jednocześnie optymistycznie może zabrzmieć stwierdzenie specjalistów, że poprzez właściwe rozpoznanie i podjęcie wielokierunkowego leczenia można sobie poradzić z tą chorobą. Problem dzieci z ADHD jest wyzwaniem dla polskiej szkoły i jak wiem z własnego doświadczenia, nie omija on również szkolnej biblioteki.

2. Objawy choroby

Opierając się na obowiązującej w Polsce Klasyfikacji Zaburzeń Psychiczych i Zaburzeń Zachowania ICD-10, ADHD można rozpoznać, gdy występują wymienione niżej objawy:

a) Nadmierna impulsywność.

- Często wyrывa się z odpowiedzią zanim pytanie zostanie sformułowane w całości.

- Ma kłopoty z zaczekaniem na swoją kolej.

- Przerывa lub przeszkadza innym.

b) Nadmierna aktywność – nadruchliwość

- Dziecko ma nerwowe ruchy rąk lub stóp, nie jest w stanie usiedzieć w miejscu.

- Wstaje z miejsca w czasie lekcji lub w innych sytuacjach wymagających spokojnego siedzenia.

- Chodzi po pomieszczeniu, gdy jest to zachowanie niewłaściwe (w szkole).

- Często ma trudności ze spokojnym bawieniem się lub odpoczywaniem.

- Często jest w ruchu i jest nadmiernie gadatliwie.

c) Zaburzenia uwagi, czyli niemożność jej skoncentrowania.

- Dziecko nie jest w stanie skoncentrować się na szczegółach podczas zajęć szkolnych i popełnia błędy z niedbałości.

- Ma trudności z utrzymaniem uwagi na zadaniach.

- Wydaje się, że nie słucha tego, co się do niego mówi.

- Ma kłopoty z dokończeniem zadań szkolnych, wypełnianiem codziennych obowiązków.

- Ma trudności z zorganizowaniem sobie pracy lub innych zajęć.

- Ociąga się lub unika rozpoczęcia zajęć wymagających dłuższego wysiłku umysłowego, odrabiania lekcji.

- Często gubi rzeczy niezbędne do pracy, przybory szkolne, książki, itp.

- Łatwo rozprasza się pod wpływem zewnętrznych bodźców.

Rozpoznanie zaburzeń hiperkinetycznych może dokonać tylko lekarz lub psycholog.

3. Okres przedszkolny i szkolny

Zaburzenie rozpoczyna się przed piątym rokiem życia. Ale w pierwszych latach, kiedy dziecko przebywa w domu, często nie traktuje się jego złego zachowania jako większego problemu. Rodzice zauważają, że dziecko jest bardzo żywe, ma kłopoty z usiedzeniem na jednym miejscu, niechętnie i krótko bawi się samo, bawiąc się z innymi nie potrafi czekać na swoją kolej, podporządkować się prostym zasadom, ale przypisują te objawy charakterowi, usposobieniu dziecka, czy błędem wychowawczym (najczęściej cudzym). Mają nadzieję, że dziecko z tego wyrośnie samo, albo pod wpływem przedszkola, albo szkoły. Gdy przychodzi moment pójścia do przedszkola, kłopoty się nasilają. Nadmierna impulsywność powoduje, iż dziecko wyraża emocje bardzo gwałtownie, nie może poczekać na swoją kolej, przeskadza innym w zabawie. Szybko staje się koźłem ofiarnym grupy, jest nie lubiane przez rówieśników.

Okres szkolny to najtrudniejszy czas dla dzieci cierpiących na zaburzenia hiperkinetyczne. Pójście do szkoły jest stresem dla każdego dziecka. Dla dzieci z ADHD to czas prawdziwej katastrofy. Kłopoty z nadruchliwością i impulsywnością oraz trudności ze skupieniem uwagi spr-

wiają, że pobyt w szkole od pierwszego momentu jest prawdziwym pasmem udręki dla dziecka, jego rodziców i nauczycieli. Dziecko z ADHD nie potrafi zorganizować sobie pracy na lekcji, uporządkować rzeczy na ławce, gubi książki, długopisy, ciągle czegoś szuka, lub o czymś zapomina. Bardzo łatwo rozprasza się, wystarczy jakiś niewielki bodziec, a ono przestaje uważać na lekcji. Nie słyszy tego, co mówi nauczycielka do całej klasy. Podczas pracy popełnia liczne błędy wynikające z braku koncentracji. Do tego dochodzą deficyty rozwojowe. Wyniki takiego dziecka w nauce są dużo gorsze niż jego możliwości intelektualne. Dziecko takie unika nauki jak ognia, ociąga się z odrabianiem lekcji często do późnych godzin wieczornych. Relacje z kolegami nie poprawiają się. Dziecko nie ma kolegów, bo nie umie bawić się z innymi, łatwo wpada w złość, jest słabym uczniem, kiepskim sportowcem. Jednakże na rówieśnikach mu zależy i dlatego może zacząć starać się zdobyć ich uznanie poprzez zwracanie na siebie uwagi błaznowaniem, co nie przynosi mu tego uznania wcale.

4. Okres dojrzewania

W tym okresie nasilenie objawów, zwłaszcza nadruchliwość, często się obniża, jednak dorastanie jest utrudnione przez problemy emocjonalne, które pojawiają się u młodych ludzi. Z powodu niepowodzeń szkolnych, braku bliskich przyjaciół pojawia się niska samoocena, która utrudnia życie jemu i jego bliskim. Zaburzenia hiperkinetyczne mogą trwać bardzo długo, objawy utrzymują się u 70% dojrzewającej młodzieży i u około 40% dorosłych. U tych osób największym problemem są zaburzenia uwagi. Typowy w okresie dojrzewania bunt przeciw normom, u osób z ADHD nasila się, autorytety poszukiwane są poza domem, wzrasta znaczenie grupy rówieśniczej. Niekiedy dochodzi do związania się z grupą przestępczą, bo jest to jedyna grupa, która taką osobę akceptuje. Brak sukcesów, brak dobrych relacji z rodzicami prowadzi młodego człowieka do wniosku, że życie nie ma sensu, a on sam jest nic nie wart. Zaczyna próbować alkoholu i narkotyków, czasami pojawia się depresja, myśli samobójcze, niekiedy także i próby samobójcze.

Rozpoznanie ADHD nie oznacza, iż wymienione problemy pojawiają się na pewno. Oznacza, że dana osoba i jej rodzina potrzebuje wsparcia i pomocy.

5. Metody pracy z dzieckiem z nadpobudliwością psychoruchową w domu

Wspomniałam już, że lęk przed niepowodzeniem powoduje, że uczeń z ADHD unika odrabiania prac domowych. Musi więc otrzymać pomoc zarówno w zorganizowaniu procesu dydak-

tycznego, jak i pomoc merytoryczną. Trzeba założyć, że rodzice będą odrabiać lekcje z pierwszoklasistą, a także i w miarę potrzeby w starszych klasach. W czasie pracy umysłowej należy ograniczyć docierające do dziecka bodźce. Pokój powinien mieć ściany jednobarwne, pastelowe, jasne, bez obrazków. Okno zasłonięte najlepiej jednobarwną, jasną roletą lub zasłoną. Książki, zeszyty i inne przybory powinny być schowane do szaf i szuflad, gdy są nieużywane. Na czas pracy nie powinno być w pomieszczeniu innych osób oraz zwierząt domowych. W mieszkaniu powinno być cicho, dopuszczalna jest spokojna, cicha muzyka, która pomaga przytłumić przykre hałasy uliczne. Wspomnieć bowiem należy, że dzieci z tym schorzeniem często cierpią na nadwrażliwość słuchową. W czasie pracy musimy wykonywać króciutkie przerwy, można je wykorzystać na gimnastykę, dziecko może wykonać kilka przysiadów, skłonów, głęboko pooddychać. Musi być uprzedzone, że nie będzie w czasie tych przerw oglądać telewizji, ani grać na komputerze. Nie skąpmy dziecku pochwał, jeśli nawet nie bardzo mu się udało wytrwać i osiągnąć sukces musimy powiedzieć mu, że zauważyliśmy, jak bardzo się starało i pocieszyć, że widocznie jest zbyt zmęczone i jutro być może będzie lepiej. Jeśli mówimy do dziecka coś, co chcemy, by usłyszało, musimy sprawić, by zauważyło, że mówimy do niego. Trzeba podejść blisko, dotknąć, czasem ukucnąć, tak by widziało naszą twarz, mówić można dopiero, kiedy jesteśmy pewni, że dziecko nas słucha. Badania potwierdziły, że chory z ADHD słyszy 50% poleceń nauczyciela i wykonuje 50% tych usłyszanych. Dziecko może pracować tylko nad jedną sprawą w danej chwili. Jeśli widzimy, że machanie nogami lub zabawa długopisem bardziej je absorbuje niż to, co do niego mówimy, przytrzymajmy dłoń, lub gestem każmy mu wstać i niech wysłucha nas na stojąco. Nie przerywajmy naszej wypowiedzi uwagami typu „nie machaj nogami”, bo głównie to zapamięta. Mówić trzeba krótko i dopilnować, by dziecko wykonało zadanie. Czynności, które dziecko ma wykonać należy rozłożyć na etapy, to przyspieszy naukę i zwiększy szansę na sukces, nieoceniony w przypadku osób dotkniętych ADHD. Nie ma sensu tracić energii na mówienie tego, czego ma nie robić, lepiej mówmy konkretnie, co ma zrobić. Wtedy na pewno do niego to dotrze.

6. Pobyt w szkole

Teoretycznie, dziecko z ADHD powinno uczęszczać do mało licznej klasy o charakterze integracyjnym, wychowawcami powinno być dwoje nauczycieli. Nauczanie indywidualne powinno być traktowane jako ostateczność. Jednakże praktyka w polskiej rzeczywistości oświatowej wygląda inaczej. Większość tych dzieci jest

objęta nauczaniem indywidualnym. Z doświadczenia, z opisów wielu przypadków, z rozmów z pedagogami z poradni psychologicznej wiem, że nauczyciele posiadają dość mglistą wiedzę na temat tego schorzenia. Niewiedza powoduje popełnianie wielu błędów wychowawczych. W przypadku trudności wychowawczych nauczyciele oskarżają rodziców, że źle wychowali dziecko, rodzice oskarżają nauczycieli, że źle uczą, źle postępują, że nie zależy im na dziecku. Dobra współpraca wymaga wysiłku z obu stron. Często dochodzi do protestów rodziców pozostałych uczniów, uważają oni, że uczeń z ADHD jest złym duchem klasy i należy się go pozbyć, ponieważ przeszkadza w nauce ich dzieciom.

www.por@dnikstudenta.pl

Najlepszym miejscem w klasie dla dziecka z ADHD jest pierwsza ławka, ustawiona blisko nauczyciela. Ławka powinna być z dala od rozpraszających czynników, np.: okien, drzwi, akwariów. Najlepiej byłoby, gdyby siedziało samo, można spróbować posadzić je ze spokojnym, dobrym uczniem. Podstawową umiejętnością, którą dziecko musi zdobyć na początku nauki jest organizowanie sobie pracy. Trzeba je nauczyć robienia planu pracy, układania rzeczy na ławce. Ważne jest przypominanie mu o planie lekcji. Do każdej zmiany w planie dnia trzeba dziecko przygotować. Musimy pamiętać, że potrzebuje ono więcej ruchu niż jego rówieśnicy. Możemy go zrobić małym pomocnikiem; niech wyciera tablicę, biegnie po kredę lub książkę do biblioteki. Z korzyścią dla całej klasy można wrócić do gimnastyki śródlekcyjnej. Zrelaksuje i zdyscyplinuje to całą klasę. Warto poradzić rodzicom, by zainwestowali czas i wysiłek w uprawianie sportu przez nadrużliwe dziecko. Nauczyciel wychowania fizycznego może wskazać dyscyplinę i sposób uprawiania jej przez dziecko. Gry zespołowe dla tych dzieci nie są wskazane, nie poradzą sobie z koniecznością przestrzegania reguł, natomiast mogą uprawiać sporty indywidualne, jak: bieganie, pływanie, jazda na rowerze. Dla każdego dziecka ważna jest grupa rówieśnicza. Im dziecko starsze, tym większa potrzeba i znaczenie przyjaźni, potrzeba akceptacji przez kolegów z klasy, czy podwórka. Dzieci nadrużliwe mają problemy z nawiązywaniem i utrzymywaniem kontaktów emocjonalnych. Zadaniem wychowawcy jest ułatwienie takiemu uczniowi funkcjonowania w klasie.

W drugiej części artykułu przedstawię formy pracy z dzieckiem dotkniętym tym schorzeniem w praktyce bibliotekarza szkolnego.

BARBARA CZAPIEWSKA
studentka IINiSB UW

Rok Wolfganga Amadeusza Mozarta

Rok 2006, w którym przypada 250. rocznica urodzin Wolfganga Amadeusza Mozarta został ogłoszony Rokiem Mozartowskim. W wielu szkołach i bibliotekach będą zapewne podejmowane z tej okazji różne przedsięwzięcia. Poniżej zamieszczam opracowany zestaw pytań na temat życia oraz działalności artystycznej Mozarta. Pytania mogą być wykorzystywane w szkolnych i bibliotecznych konkursach.

Wolfgang Amadeusz Mozart – pytania do konkursu

1. Podaj datę (rok, miesiąc) i miejsce urodzin Wolfganga Amadeusza Mozarta.
2. Kto był pierwszym nauczycielem muzyki Mozarta?
3. W jakim wieku Mozart wystąpił publicznie po raz pierwszy?
4. Kiedy i gdzie W. A. Mozart odbył pierwszą podróż artystyczną?
5. W jakim wieku napisał pierwszą symfonię?
6. Kogo poznał W. A. Mozart podczas wyjazdu do Londynu w 1764 r. i jaki wpływ wywarła ta znajomość na jego muzykę?
7. Czym zadziwił Mozart wszystkich w Rzymie?
8. Co przyniosło Mozartowi sukces w Monachium w 1775 r.?
9. Jakie utwory napisał Mozart pozostając na służbie dworskiej w Salzburgu?
10. Co było przyczyną konfliktu Mozarta z arcybiskupem Salzburga?
11. Gdzie spędził Mozart ostatni okres swojego życia?
12. Jakie kłopoty towarzyszyły kompozytorowi do końca życia, pomimo wyćwiczonej pracy twórczej?
13. Z kim zaprzyjaźnił się Mozart przebywając w Wiedniu?
14. Jakie dzieło Mozarta było jego ostatnim utworem?

15. Twórczość Mozarta jest wszechstronna. Jakie utwory muzyczne obejmuje jego twórczość?
16. Wymień pięć tytułów utworów, które skomponował Mozart?

Odpowiedzi:

1. 27.01.1756 r. Salzburg.
2. Ojciec, znakomity pedagog.
3. Mając 6 lat.
4. W 1762 r. do Monachium i Wiednia.
5. Mając 8 lat.
6. Najmłodszego syna J. S. Bacha (Johana Christiana), z którym muzykował i od którego otrzymywał cenne wskazówki kompozytorskie.
7. Zapisując z pamięci sławne *Miserere* G. Allegriego.
8. Operą buffa *La finta giardiniera*.
9. m.in. serenadę *Il re pastore*, msze, koncerty skrzypcowe i fortepianowe.
10. Sprzeciw arcybiskupa wobec zagranicznych wyjazdów Mozarta.
11. w Wiedniu.
12. kłopoty materialne.
13. z Haydnem.
14. Requiem.
15. opery, msze, symfonie, serenady, koncerty fortepianowe, skrzypcowe, arie, pieśni.
16. *Wesele Figara*, *Don Juan*, *Flet czarodziejski*, *Exultate*, *Eine kleine Nachtmusik*.

BIBLIOGRAFIA

1. Jarociński S.: *Mozart*. Kraków 1983.
2. Kuna M.: *Wielcy kompozytorzy*. Warszawa 1995.
3. Miller J.: *Poczet wielkich muzyków*. Warszawa 1996.
4. Waugh A.: *Muzyka klasyczna. Nowy sposób słuchania*. Warszawa 1997.

AGNIESZKA WÓJCIKIEWICZ
nauczyciel bibliotekarz
w Gimnazjum nr 30 w Warszawie



Salzburg – miejsce urodzenia W. A. Mozarta

Światowy Rok Mozartowski

Wyszukiwanie informacji w Internecie i zbiorach bibliotecznych

Scenariusz lekcji bibliotecznej dla uczniów klasy VI szkoły podstawowej



Wolfgang Amadeusz Mozart (1756-1791)

Cele ogólne

- Kształtowanie umiejętności samodzielnego wyszukiwania informacji w Internecie i zbiorach bibliotecznych.
- Zapoznanie uczniów z wybranymi wyszukiwarkami, encyklopediami internetowymi oraz metodami skutecznego i sprawnego wyszukiwania informacji w Internecie.
- Zapoznanie uczniów z biografią i twórczością W. A. Mozarta w związku z obchodami Roku Mozartowskiego.
- Rozwijanie zainteresowań muzycznych uczniów.

Po lekcji uczeń potrafi

- Sprawnie znaleźć informacje w Internecie i zbiorach bibliotecznych.
- Korzystać z multimedialnych programów edukacyjnych.
- Wykorzystać różne źródła informacji (Internet, książki, czasopisma, zbiory audiowizualne).
- Korzystać z wyszukiwarek i katalogu stron www.

Metody

- Prezentacja.
- Rozmowa kierowana.
- Ćwiczenia.

Środki

- Komputery z łączem internetowym + słuchawki
- Spis wyszukiwarek i encyklopedii internetowych w folderze ulubione
- Zbiory biblioteczne (książki: *Encyklopedia powszechna* PWN, *Encyklopedia muzyczna* PWN, czasopisma, płyty CD z muzyką W. A. Mozarta, zdjęcia itp.).
- Odtwarzacz CD, magnetofon.
- Kartki z poleceniami dla uczniów.

PRZEBIEG

1. Powitanie i wprowadzenie w tematykę obchodów Roku Mozartowskiego.

27 stycznia 2006 r. minęła 250. rocznica urodzin genialnego kompozytora, którego muzyka uchodzi obecnie za wzorzec doskonałości.

Wolfgang Amadeusz Mozart, jest najśłynniejszym geniuszem muzycznym wszechczasów.

Muzyczne talenty ujawnił jako małe dziecko. Podobno w wieku 4 lat rozpoczął swoje komponowanie. Ojciec Leopold – kapelmistrz, był jednym z czołowych pedagogów muzycznych w Europie. Pokazał światu zdolności swego syna. W. A. Mozart wyruszył w swą długą podróż w wieku 6 lat i trwała ona aż 11 lat.

Lata spędzone w Wiedniu były okresem jego szczytowych osiągnięć twórczych i tu odnosił największe sukcesy. Dlatego też w Wiedniu odbywają się główne obchody Roku Mozartowskiego.

Młodzież słucha wybranego utworu Mozarta np. Marsz turecki (Rondo alla turca) a-moll.

2. Poszukiwanie informacji w zbiorach bibliotecznych i w Internecie na wybrane przez nauczyciela zagadnienia.

Prezentacja wystawki zbiorów nt. W. A. Mozarta – Załącznik nr 1. Przypomnienie przez nauczyciela rodzajów zbiorów bibliotecznych. Nauczyciel omawia narzędzia do wyszukiwania w Internecie a także jak należy korzystać z wyszukiwarek (prezentacja folderu wyszukiwarki internetowej i folderu encyklopedie internetowej) oraz jak tworzyć własne dokumenty z przetworzoną informacją internetową.

Narzędzia:

- wyszukiwarki tekstowe (tzw. szperacze),
- katalogi stron WWW,

- webring,
- wyszukiwarki i katalogi specjalistyczne.

Wyszukiwarki:

www.onet.pl
www.wp.pl
www.arena.pl
www.yahoo.com – w j. ang.
www.altavista.com – w j. ang.
www.hotbot.lycos.com w j. ang.

Multiwyszukiwarki:

www.interia.pl
www.poland.com

Internetowe encyklopedie:

www.wiem.onet.pl
www.wikipedia.wolnaencyklopedia

Podział na 2 osobowe grupy. Przy każdym stanowisku komputerowym przygotowane są zestawy pytań (zadania do opracowania – Załącznik nr 2).

Zagadnienia do opracowania składają się z trzech części:

- pytania związane z biografią W. A. Mozarta,
- pytania związane z twórczością W. A. Mozarta,
- pytania związane z obchodami Roku Mozartowskiego.

3. Samodzielna praca uczniów. Uczniowie opracowują polecenia i tworzą dokumenty pt. Rok Mozartowski, dzieląc je na trzy bloki tematyczne (biografia, twórczość, Rok Mozartowski).

4. Końcowa prezentacja zadań przez uczniów oraz wydrukowanie stworzonych na lekcji dokumentów.

5. Słuchanie muzyki Mozarta na słuchawkach z CD zainstalowanych na komputerze

6. Praca domowa. Na podstawie zdobytych informacji opracujcie folder zbiorczy o Mozarcie (uwzględniając m.in. w/w bloki tematyczne).

Literatura pomocnicza:

1. Andrzejewska J.: *Edukacja czytelnicza i medialna. Poradnik metodyczno-programowy dla wszystkich typów szkół i bibliotek.* Warszawa 2003.

2. Kąkolewicz M., Pieluchowski J.: *Program nauczania edukacji czytelniczej i medialnej. Szkoła podstawowa kl. 4-6 i gimnazjum 1-3.* Poznań 1999.

3. Siemieniecki B., Lewandowski W.: *Internet w szkole.* Toruń 2001.

BEATA WALCZAK

Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Pile

Materiały do wystawki wybranych zbiorów bibliecznych o Mozarcie

Wydawnictwa zwarte – wybrane:

- Einstein A.: *Mozart: człowiek i dzieło.* Kraków 1975.
- *Encyklopedia muzyczna PWM część biograficzna:* M. [T. 6] pod red. E. Dziębowskiej. Kraków 2000.
- Jarociński S.: *Mozart.* Kraków 1983.
- Kolb A.: *Mozart.* Warszawa 1990.
- *Mała encyklopedia muzyki.* Warszawa 1981.
- Śmicchowski B.: *O muzyce najpiękniejszej ze sztuk; Historia muzyki.* Warszawa 1999.

Czasopisma

- Ekiert J.: *Mozart z wersetami Koranu.* „Wiadomości Kulturalne” 1998 nr 7 s. 11.
- Górecki P.: *Efekt Mozarta.* „Wprost” 2001 nr 23 s. 94-95.
- Olejnik K., Socha N.: *Szlak Mozarta.* „Wprost” 1999 nr 19 s. 68-70.
- Smyraka M.: *Odetchnąć Mozartem.* „Polityka” 2003 nr 33 s. 92-98.
- *Śladami Mozarta.* „Dodatek Turystyka do Głosu Nauczycielskiego” 2006 nr 2.
- *Mozart.* „Świat Wiedzy”. *Kolekcja Marshalla Cavendisha. Dział Sztuka.*

Płyty

- *Mozart: Piano Concertos.* Ewa Pobłocka-piano. Polska Orkiestra Kameralna-dyrygent Jerzy Maksymiuk. Warszawa: Polskie Nagrania MUZA SX 2826 1990.
- *Muzyka. Płydoteka dla powszechnej szkoły średniej.* 4. Warszawa: Polskie Nagrania MUZA 1980 SX1724.
- *Opera-hits.* Popularne melodie operowe w rytmach tanecznych. Pronit XL 0661, SXL 0661.
- *Płydoteka dla 8-klasowej szkoły podstawowej.* Utwory Mozarta na fortepian dla kl. VI-VIII. Warszawa: Polskie Nagrania MUZA L 0434, L0438, L 0447.

CD

- *Mozart. Eine Kleine Nachtmusik.* Warszawa Sound-Pol 1998.
- *Mozart. Symphonie Highlights.* Vienna Classics 1982.
- *Mozart. Kolekcja „Gazety Wyborczej”.*
- *Muzyczna recepta na zdrowie.* Wybranc utwory Mozarta. Dodatek do czasopisma „Vita. GM Records”.

Grupa 1

1. Gdzie i kiedy urodził się W. A. Mozart?
2. Wymień kilka utworów fortepianowych Mozarta.
3. Jakie wystawy będą prezentowane w związku z obchodami Roku Mozartowskiego?

Grupa 2

1. Jaką rolę w karierze muzycznej Mozarta odgrywał jego ojciec?
2. Wymień kilka utworów muzyki kameralnej Mozarta.

3. Jakie festiwale muzyczne zostaną zorganizowane w związku z obchodami Roku Mozartowskiego?

Grupa 3

1. W którym roku Mozart rozpoczął samodzielnie pracę w Wiedniu?

2. Wymień kilka utworów muzyki instrumentalnej Mozarta.

3. Jakie koncerty zostaną zorganizowane w związku z obchodami Roku Mozartowskiego?

Grupa 4

1. Z jakimi sławnymi muzykami spotkał się Mozart podczas swych licznych podróży?

2. Wymień kilka symfonii Mozarta.

3. Gdzie odbędą się główne obchody Roku Mozartowskiego?

Grupa 5

1. Na jakich instrumentach muzycznych grał Mozart?

2. Wymień kilka utworów muzyki sakralnej Mozarta.

3. Jakie będą najważniejsze wydarzenia Roku Mozartowskiego?

Grupa 6

1. Kiedy powstał biograficzny film muzyczny o Mozarcie? Podaj jego tytuł.

2. Podaj tytuły kilku oper Mozarta.

3. Jakie będą obchody Roku Mozartowskiego w Polsce?

Grupa 7

1. Kiedy i w jakich okolicznościach zmarł Mozart?

2. Podaj ile utworów składało się na całkowity dorobek Mozarta.

3. Wydrukuj plakat Warszawskiej Opery Kameralnej poświęcony obchodom 250-lecia urodzin Mozarta.

Wi@domości

Biblioteka Multimedialna „Abecadło” dla dzieci w Olsztynie

● 21 marca 2006 r. została otwarta biblioteka multimedialna „Abecadło”. Biblioteka znajduje się w nowoczesnym kompleksie handlowym „Alfa” w Olsztynie przy al. Piłsudskiego 16. Adresowana jest do dzieci do 13 lat, dzieci wymagających specjalnej troski rodziców oraz nauczycieli.

Zbiory biblioteki docelowo będą liczyły 30 000 jednostek, w tym: zbiory tradycyjne – ok. 2/3 zasobów oraz zbiory specjalne – książka mówiona, płyty CD, DVD, multimedia, gry i programy komputerowe, książki łatwe w czytaniu, książki – zabawki, gry i zabawki edukacyjne. W swojej ofercie filia będzie posiadała również szeroki zestaw czasopism.

W bibliotece będzie można skorzystać z 15 stanowisk komputerowych, podłączonych do Internetu, 3 stanowisk do słuchania muzyki i stanowisko do odtwarzania filmów, skanera oraz kserokopiarki.

Biblioteka zamierza współpracować ze swoimi czytelnikami oferując cykliczne bloki zajęć w każdym dniu tygodnia oraz ofertę lekcji bibliotecznych dla klas.

Więcej informacji na stronie internetowej: www.abecadlo.olsztyn.pl

(wg tekstu K. Malinowskiej EBIB)

MultiCentrum w MBP we Wrocławiu

● Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu 9.06. br. otworzyła pierwsze w Polsce MultiCentrum – ośrodek edukacji interaktywnej.

MultiCentrum jest ośrodkiem przeznaczonym dla różnych grup wiekowych i różnych środowisk. MultiCentrum to 25 stanowisk komputerowych wyposażonych w narzędzia do poznawania nowych tech-

nologii (elektroniczne panele, specjalistyczne klawiatury, trójwymiarowe pomoce naukowe, oprogramowanie komputerowe, sieci baz danych).

Edukacja w MultiCentrum obejmuje szereg modułów tematycznych:

– **Zabawa.** MultiKid (przedszkole – druga klasa) – wirtualny świat cudów nauki, techniki, sztuki, muzyki i codziennych doświadczeń.

– **Sztuka.** MultiArts (klasy 3-6) – świat komputerowej sztuki, grafiki i animacji.

– **Muzyka.** MultiMusic (klasy 1-3, 4-6 i gimnazjum) – świat muzyki i instrumentów muzycznych.

– **Robotronika.** LogiKit (gimnazjum i liceum) – świat sterowanych komputerowo robotów, modeli do zabawy, samochodów, mostów i wielu innych konstrukcji.

– **Nauka i technika.** MultiScience i MultiTech (klasy 3-6 i gimnazjum) – świat komputerów, oprogramowania, Internetu, multimedialnych gier zespołowych i nowoczesnych technologii.

– **Język.** MultiLingua (klasy 3-4, 5-6, gimnazjum, liceum i dorośli) – świat interaktywnego oprogramowania multimedialnego do nauki języków.

MultiCenter został wybrany centrum wzbogacania wiedzy przez ONZ do programu „Zmniejszanie przepaści cyfrowej”.

Jolanta Grzelczyk

kirownik Działu Promocji

Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu

Miejska Biblioteka Publiczna działa w Skierniewicach już 100 lat

● Skierniewicka biblioteka rozpoczęła swoją działalność 18.03.1906 r. jako wypożyczalnia książek ze zbiorami liczącymi 1400 woluminów. Do 1914 r. zbiory biblioteki liczyły już 5402 wol., a korzystało z nich ok. 674 czytelników, czyli 5,5% ówczesnego społeczeństwa Skierniewic. Obecnie jej zasoby liczą 217 tys. pozycji, MBP posiada 4 filie na terenie

miasta i oddział dla dzieci. Z biblioteki korzysta 24 czytelników na 100 mieszkańców i jest to wyższy wskaźnik niż w Łodzi. MBP w Skierniewicach aktywnie działa w środowisku, organizując spotkania autorskie, spotkania z przedstawicielami władz samorządowych, wystawy, spektakle dla dzieci, konkursy, prowadząc działalność wydawniczą. Uroczysty jubileusz obchodziła 9.06.2006 r., w czasie którego miało miejsce wręczenie nagród pracownikom biblioteki i jej czytelnikom, rozstrzygnięcie konkursu na ekslibris MBP, koncert muzyki klasycznej.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” składa na ręce dyrektora Izabeli Strączyńskiej serdeczne gratulacje i życzenia dalszego rozwoju placówki.

Publikacja Wydawnictwa CEBID wyróżniona w konkursie „Najpiękniejsza Książka Roku 2005”

• W 46. Konkursie PTWK „Najpiękniejsza Książka Roku 2005” publikacja Wydawnictwa Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej pt. *Książka na przestrzeni dziejów* autorstwa Barbary Bieńkowskiej (Warszawa 2005) otrzymała wyróżnienie w kategorii „Podręczniki”.

W tegorocznym konkursie udział wzięły 73 wydawnictwa, które nadesłały 127 tytułów. Jury konkursu pod przewodnictwem prof. Józefa Wilkoniasa nominowało do nagród 67 książek w 8 działach tematycznych. Przyznano tylko 5 nagród oraz 18 wyróżnień.

Uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień miało miejsce 19 maja br. podczas 51. Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie. Konkurs zrealizowano przy pomocy finansowej Instytutu Książki. Okolicznościowe dyplomy otrzymali: Wydawnictwo CEBID i osoby współpracujące przy powstaniu książki: Andrzej Tomaszewski – autor opracowania graficznego i Jadwiga Chruścińska – redaktor.

(J. Ch.)

Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego za 2005 r.

• W dniu 5 maja 2006 r. Komisja Nagrody Naukowej SBP im. A. Łysakowskiego wskazała spośród 11 nominowanych następujące publikacje do uhonorowania nagrodą za 2005 r.

W kategorii prac o charakterze teoretyczno-metodologicznym:

• *Książka na przestrzeni dziejów*. Barbara Bieńkowska przy współpracy Elżbiety Maruszak. Warszawa: CEBID, 2005.

W kategorii prac o charakterze dokumentacyjno-źródłowym:

• *Dziela Jana Pawła II: bibliografia publikacji wydanych poza Polską*. Anna Wolnik, Instytut Bibliograficzny. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2005.

W kategorii prac o charakterze praktyczno-wdrożeniowym:

• *Jakość usług bibliotecznych. badanie metodą SERVQUAL*. Maria Wanda Sidor. Warszawa: Wydaw. SBP, 2005. (Nauka-Dydaktyka-Praktyka; 73).

Laureaci otrzymują pamiątkowe medale i dyplomy.
Jadwiga Sadowska

Order Białego Kruka dla dyr. Zdzisława Bielenia

• Kapituła Orderu Białego Kruka ze Słonecznikiem udekorowała dr. Zdzisława Bielenia – wicedyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego Orderem Białego Kruka ze Słonecznikiem. Uroczystość odbyła się w Galerii WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie 19 maja 2006 r.

ZAPROSILI NAS...

• ZO SBP w Opolu, Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego, Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu, Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu na inaugurację Tygodnia Bibliotek – Dnia Bibliotekarza. 5.05.2006 r.

• Przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk i dyrektor Instytutu Książki Magdalena Ślusarska na konferencję prasową inaugurującą obchody Tygodnia Bibliotek 8-15.05.2006 r.

• Biblioteka Publiczna im. W. J. Grabskiego w Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy na Ogólnopolski Tydzień Bibliotek 8-15 maja 2006 r.

• Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego na Tydzień Bibliotek (8-15.05.2006 r.) pt. „Nie wiesz? Zapytaj w bibliotece”.

• Biblioteka Narodowa na pokaz filmów Andrzeja Papużyńskiego. 9.05.2006 r.

• Biblioteka Narodowa i Instytut Książki na spotkanie z Kazimierzem Braunem. 10.05.2006 r.

• Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego na otwarcie wystawy „Jerzy Giedroyc w 100. rocznicę urodzin. Wystawa ze zbiorów WBP w Lublinie. 10.05.2006 r.

• Biblioteka Narodowa i Instytut Książki do *Salonu Pisarzy* na spotkanie z Anną Bolecką. 12.05.2006 r.

• Biblioteka Narodowa i Instytut Książki do *Salonu Pisarzy* na spotkanie z Bronisławem Majem. 15.05.2006 r.

• Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz dyrektor Biblioteki Narodowej na uroczystą promocję książki *Dziela Jana Pawła II. Bibliografia publikacji wydanych poza Polską*. Spotkanie odbyło się w rocznicę urodzin Ojca Świętego 18.05.2006 r.

• Polskie Towarzystwo Wydawców Książek na spotkanie z okazji wręczenia nagród i wyróżnień 46. Konkursu „Najpiękniejsza Książka roku 2005”. 19.05.2006 r.

• Kapituła Orderu Białego Kruka ze Słonecznikiem na uroczystą przedwiczercz bibliofilską, w czasie której Zdzisław Bieleń z Lublina został uhonorowany Orderem Białego Kruka ze Słonecznikiem. 19.05.2006 r.

• Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie na spotkanie autorskie i promocję książki dr. Tadeusza Doroszuka *Bastiony Podlasia. Konspiracyjne ruch ludowy na Podlasiu 1939-1944*. 22.05.2006 r.

• Dyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Biblioteki Główniej Województwa Mazowieckiego na uroczystość z okazji Dnia Kierbedziów Święta Bibliotekarzy i Bibliotek. 22.05.2006 r.

• Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chodzieży na obchody 60-lecia biblioteki. 30.05.2006 r. W ramach uroczystości jubileuszowych: wystawa prac wybitnych polskich artystów: malarzy, grafików i rzeźbiarzy „Sztuka książki. Księga 2000”.

• Dyrektor Krosieński Biblioteki Publicznej na międzynarodową konferencję pt. „Animacja czytelnicza w bibliotekach dziecięcych w województwie Karpacim – perspektywy współpracy. 30.05.2006 r.

• Biblioteka Narodowa i Instytut Książki do Salonu Pisarzy na spotkanie z Henrykiem Wańkiem. 31.05.2006 r.

• Pełniący funkcję prezydenta m.st. Warszawy Mirosław Kochalski, przewodnicząca Polskiego Stowarzyszenia im. J. Korczaka Jadwiga Bińczyska, dyrektor generalny Fundacji Shalom Gołda Tencer na uroczystość odsłonięcia pomnika Janusza Korczaka – doktora Henryka Goldszmita, wielkiego przyjaciela dzieci. Pomnik autorstwa Z. Wilmy B. Chmielewskiego. 1.06.2006 r.

• Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego i Liceum Ogólnokształcące im. Wł. Jagiełły na otwarcie wystawy „100 lat Gimnazjum Polskiego Liceum im. Władysława Jagiełły 1906-2006”. 2.06.2006 r.

• Trzebiatowski Ośrodek Kultury, Biblioteka Publiczna im. Marii z Czartoryskich Wiertemberskiej na happening „Ulica Poetów” z udziałem Tadeusza Żukowskiego, ks. prof. Henryka Romanika, Jacka Chmiele. 5.06.2006 r.

• Biblioteka Narodowa i Instytut Książki do Salonu Pisarzy na spotkanie z Aleksandrem Nawrockim. 7.06.2006 r.

• Miejska Biblioteka Publiczna w Skierniewicach na uroczystość jubileuszową biblioteki z okazji 100-lecia działalności. 9.06.2006 r.

• Biblioteka Narodowa i Instytut Książki na spotkanie z Bronisławem Wildsteinem. 9.06.2006 r.

• Dyrektor Biblioteki Polskiej im. Wandy Stachiewicz w Montrealu, Hanna Pappius oraz dyrektor Biblioteki Narodowej Michał Jagiełło na otwarcie wystawy „Grafika polska 1918-1939 ze zbiorów Biblioteki Polskiej im. W. Stachiewicz w Montrealu”. 11.06.2006 r.

• Biblioteka Narodowa i Instytut Książki na spotkanie z Jerzym Surdykowskim. 13.06.2006 r.

Za zaproszenia dziękujemy!

• **Zapraszamy do lektury wakacyjnego numeru „Bibliotekarza” nr 7/8**, w którym warto przeczytać artykuły A. Radwańskiego: *Niedomniana słabość systemowa*, B. Biednarck-Michalskiej: *OPEN ACCESS i biblioteki*, J. Wołosza: *Co się zdarzyło w bibliotekach publicznych po zmianie ustroju?*, L. Bilińskiego: *Jubileusz specjalnej kolekcji poloników w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie*, A. Mężyńskiego: *Czarna dziura w historii czasopiśma „Bibliotekarz”. Czy to możliwe?*, R. Gołata: *Kontekst prawny bibliograficznej działalności bibliotek, a także sprawozdania i relacje, przegląd publikacji, wyjaśnienia prawne*.

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Mirosława Majewska (sekretarz), Maria Bochan, Wiesława Borkowska-Nichthauser, Barbara Budyńska, Piotr Jankowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz, Robert Miszczuk, Barbara Stępniewska, Michał Zając

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUSCIŃSKA tel. (22) 822-43-49 wew. 18, 0505-078-945; e-mail: cebid@cebid.edu.pl; wydawnictwo@cebid.edu.pl; chruscinskaj@o2.pl

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrabow@wp.pl

Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96

Honoraria autorskie: Małgorzata Szmigielska tel. (22) 825-54-25

Współpracują z redakcją: Lucjan Biliński, Grażyna Bilska, Ewa Gruda, Henryk Hollender, Małgorzata Kisilowska, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska

WYDAWNICTWO
SBP



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

Konto SBP: Millennium 701160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. **Druk i oprawa:** Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozcerki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. **Nakład:** 5800 egz. **ISSN** 0032-4752. **Indeks** 369594.



50 lat Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego (1956-2006)

KONFERENCJA I ZJAZD ABSOLWENTÓW

Z okazji tego jubileuszu Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa organizuje w dniach **8-9 grudnia 2006 r.** międzynarodową konferencję naukową na temat: **Dokument – książka – biblioteka jako przedmiot ocen i wartościowania oraz sesję okolicznościową**, połączoną ze **zjazdem absolwentów**, poświęconą ocenie dorobku, osiągnięć naukowych i dydaktycznych Instytutu.

Wygłoszone referaty ukazać jak w przeszłości i jak we współczesnym świecie – w wymiarze indywidualnym, ale też zinstytucjonalizowanym – dokonują się procesy oceny, wartościowania, selekcji książki w jej różnorodnych, dawnych i nowych postaciach, jak zmieniały się oczekiwania wobec bibliotek i bibliotekarzy, i opinie o nich.

9 grudnia 2006 r., w drugim dniu Konferencji, odbędzie się zjazd absolwentów. W ramach sesji zostaną natomiast wygłoszone referaty omawiające genezę i rozwój Instytutu oraz charakteryzujące kierunki prowadzonych w nim badań. Ponadto zostaną zorganizowane dwie dyskusje panelowe poddające pod osąd uczestników dokonania dydaktyczne pracowników Instytutu: *Instytut w oczach absolwentów*; *Absolwenci w oczach pracodawców*. Uroczystości jubileuszowe zakończy spotkanie towarzyskie.

Wszelkie niezbędne informacje znajdują się na stronie internetowej Instytutu – www.ibi.uni.wroc.pl. W razie niejasności proszę kierować pytania do sekretarza konferencji – dr Ewy Repucho (repucho@liber.ibi.uni.wroc.pl).

**Wszystkich zainteresowanych uczestnictwem w konferencji
i zjeździe absolwentów bardzo serdecznie zapraszamy!**

Pomaturalne Studium Zawodowe Zaoczne przyjmuje kandydatów do nauki zawodu bibliotekarza

Dyrekcja Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie ogłasza nabór na kolejny rok nauki w **Pomaturalnym Studium Zawodowym Zaocznym w Warszawie i Filiach: w Białymstoku, Gdańsku, Katowicach, Koszalinie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Toruniu i Zielonej Górze**.

Nauka w Studium trwa 2 lata (4 semestry). Szkoła realizuje nowoczesny program nauczania, dostosowany do standardów Unii Europejskiej, drożny z programem studiów wyższych. Absolwenci uzyskują tytuł bibliotekarza i mają prawo do kontynuacji nauki na intensywnych studiach indywidualnych licencjackich w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Dokumenty należy składać do 20 sierpnia br., a są to:

- podanie o przyjęcie do Studium,
- ankieta personalna,
- świadectwo dojrzałości,
- dwie fotografie 37 x 52 mm,
- dowód wniesienia opłaty semestralnej (350 zł/semestr).

Pomaturalne Studium Zawodowe Zaoczne jest zlokalizowane w siedzibie CEBID w Warszawie przy ul. Hankiewicza 1.

Informacje: Danuta Kurach tel. 22 822 43 46 lub 49, wew. 19 i 27; www.cebid.edu.pl

NAGRODA NAUKOWA SBP im. ADAMA ŁYSAKOWSKIEGO

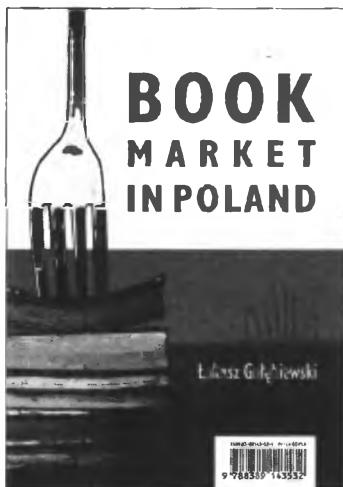
Regulamin Nagrody ustalony podczas posiedzenia Komisji w dniu 5.05.2006 r.

1. Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego ustanowiona jest w celu uhonorowania twórców publikacji i prac badawczych o dużym znaczeniu dla rozwoju teorii i praktyki bibliotekarstwa i informacji naukowej.
2. Nagrodę przyznaje ZG SBP na wniosek Komisji Nagrody. Komisja w składzie 10 osób, powoływana jest przez ZG SBP, na wniosek Przewodniczącego SBP. Komisja wybiera ze swego grona Przewodniczącego Komisji Nagrody. Udział w Komisji ma charakter honorowy.
3. Nominacje do Nagrody mogą zgłaszać na adres Przewodniczącego Komisji Nagrody: członkowie ZG SBP, członkowie Komisji Nagrody, Zarządy Okręgowe SBP (przewodniczący Zarządów Okręgowych), Zarządy Komisji, Sekcji, Zespołów przy ZG SBP (przewodniczący tych Zarządów), pracownicy naukowcy katedr i instytutów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Wniosek nominowania musi zawierać uzasadnienie.
4. Do Nagrody mogą być nominowane publikacje drukowane lub powszechnie dostępne publikacje elektroniczne. Nie powinny być uwzględniane materiały konferencyjne.
5. Zgłaszanie nominacji do Nagrody za rok poprzedni odbywa się do 15 marca każdego roku.
6. Komisja Nagrody powinna zakończyć prace związane z oceną nominowanych publikacji do 31 maja każdego roku.
7. Nagroda przyznawana jest za dany rok w kategoriach:
 - a) prace o charakterze teoretycznym, metodologicznym, źródłowym,
 - b) prace o charakterze dokumentacyjno-informacyjnym,
 - c) podręczniki akademickie,
 - d) prace o charakterze praktyczno-wdrożeniowym.
8. Komisja Nagrody może odstąpić od wskazania publikacji do Nagrody za dany okres i w danej kategorii. Komisja Nagrody może też wskazać do Nagrody więcej niż jedną publikację w danej kategorii.
9. Zasady pracy i głosowania członków Komisji określa *Regulamin szczegółowy pracy Komisji i zasady głosowania*.
10. Nagroda ma postać Medalu Nagrody im. Adama Łysakowskiego i dyplomu.
11. Termin wręczenia Nagrody ustala ZG SBP, w porozumieniu z Komisją Nagrody.
12. Regulamin Nagrody zatwierdzono Uchwałą nr 9 ZG SBP w dniu 21.06.2006 r.



Biblioteka Analiz

Polecamy nasze najnowsze publikacje:



Łukasz Gołębiowski
Book Market in Poland

s. 236, 60 zł, ISBN 83-89143-53-4

Angielski przekład najbardziej znanej publikacji poświęconej polskiemu rynkowi książki, która ukazuje się od 1998 roku w formie aktualizowanego rocznika. Dane o wydawnictwach, hurtowniach, księgarniach detalicznych, sprzedaży wysyłkowej, eksporcie i imporcie, liczne tabele prezentujące dane statystyczne, adresy najważniejszych polskich firm i instytucji zajmujących się książką.



Kuba Prońko
Jak wypromowano bestseller

s. 98, 17 zł, ISBN 83-89143-56-9

Książka zawiera teksty publikowane na łamach dwutygodnika „Biblioteka Analiz” w 2005 i 2006 roku. Wszystkie ukazały się w dziale „Jak wypromowano bestseller”. W miarę regularnie staraliśmy się przedstawiać Czytelnikom rozmaite sposoby promowania książek. Dziś można powiedzieć, że ilu wydawców – tyle sposobów. Choć istnieją niezmiennie od lat zasady marketingu, opisane przykłady pokazują, że wydawnicze hity powstają częstokroć z pominięciem tych reguł.

Biblioteka Analiz Sp. z o.o.

ul. Mazowiecka 2/4 pok. 116, 00-048 Warszawa,

tel. 0 22 827 93 50, fax 0 22 828 36 31, www.rynek-ksiazki.pl, marketing@rynek-ksiazki.pl

WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” I „BIBLIOTEKARZA”

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na III kwartał 2006 r. wynosi 29,70 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- **Adres do korespondencji:** „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Prenumeratę można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: (022) 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

WYDAWNICTWO



DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ

Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że WYDAWNICTWO SBP jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ

Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym.

Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny.

Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ

Od 1993 r. czasopismo wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz SBP, jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB

Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Dział w strukturze SBP od 2001 r.

Adresy: <http://ebib.oss.wroc.pl>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl

KAŻDĄ KSIĄŻKĘ NASZEGO WYDAWNICTWA

możesz zamówić:

Pisemnie: Dział Promocji i Kolportażu

02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213

Telefonicznie: (022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: 825 53 49

e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach:

w Wydawnictwie SBP – Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7

oraz w Dziale Promocji i Kolportażu – Al. Niepodległości 213.

Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

KUPUJCIE U NAS!

BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY